



KUJAWSKO-POMORSKI
PRZEGŁĄD OŚWIATOWY

UczMy

ISSN 2300-830X

XI - XII 2020

Nr 5(37)



Kujawsko-Pomorska
Szkoła Internetowa

KUJAWY
POMORZE



EDUKACJA

ZDALNA



KURSY KWALIFIKACYJNE

KURSY/WARSZTATY/SEMINARIA

SIECI WSPÓŁPRACY I SAMOKSZTAŁCENIA

WEWNĄTRZSZKOLNE DOSKONALENIE NAUCZYCIELI

OTWARTE ZAJĘCIA EDUKACYJNE

PARTNERSKI MODEL WSPOMAGANIA SZKÓŁ I PLACÓWEK

Doskonalenie
nauczycieli
KPCENie



KUJAWSKO-POMORSKIE CENTRUM EDUKACJI NAUCZYCIELI WE WŁOCŁAWKU

Akredytowana Wojewódzka Placówka Doskonalenia

ul. Nowomiejska 15A, 87-800 Włocławek
tel. 54 231 33 42, fax. 54 412 10 98, kpcen@cen.info.pl

Koordinator:

Michał Babiarczyk
Urząd Marszałkowski Województwa
Kujawsko-Pomorskiego

Redaktorzy:

Dorota Łańcucka
KPCEN we Włocławku

Danuta Potręć
KPCEN w Toruniu

Anna Rupińska
KPCEN w Bydgoszczy

Zespół redakcyjny:

Ewa Kondrat
Anna Puścińska
Ilona Zduńczuk
Tadeusz Wański
(projekt okładki)

Korekta:

Anna Rupińska

Opracowanie graficzne i skład:

Monika Lis

Wydanie cyfrowe:

Krzysztof Kosiński

Przyjmowanie materiałów:

e-mail: d.lancucka@cen.info.pl
e-mail: Danuta.Potrec@kpcen-torun.edu.pl
e-mail: anna.rupinska@cen.bydgoszcz.pl

Wydawca:

Kujawsko-Pomorskie Centrum
Edukacji Nauczycieli w Bydgoszczy
Kujawsko-Pomorskie Centrum
Edukacji Nauczycieli w Toruniu
Kujawsko-Pomorskie Centrum
Edukacji Nauczycieli we Włocławku

Skład i druk:

Kujawsko-Pomorskie Centrum
Edukacji Nauczycieli w Bydgoszczy
ul. Jagiellońska 9, 85-067 Bydgoszcz

*Redakcja zastrzega sobie prawo
adiustowania i skracania tekstów
oraz niezwracania materiałów*

Na okładce:

Zajęcia w ramach Kujawsko-Pomorskiej
Szkoły Internetowej prowadzi
Grzegorz Fidała doradca metodyczny
i konsultant w Oxford University Press

Autor zdjęcia:

Ewa Kondrat



Czasopismo UczMy

EDUKACJA ZDALNA

Sławomir Żebrowski	
<i>Kujawsko-Pomorska Szkoła Internetowa nowym wyzwaniem wojewódzkiej edukacji</i>	5
Justyna Adamska	
<i>Zdalnie, znaczy gorzej?</i>	8
dr Magdalena Karamucka-Marcinkiewicz	
<i>Edukacja zdalna – szanse i wyzwania</i>	10
Justyna Pellowska	
<i>Jasna strona edukacji zdalnej</i>	14
Jolanta Stajszczak-Nowak	
<i>Problemy nauczania zdalnego w warunkach szkół ponadpodstawowych</i>	15
Kuba Błaszak	
<i>O piratach i brokułach w czekoladzie</i>	18
Anna Puścińska	
<i>Zdalni Kwietniowi Antypiraci</i>	19
Dorota Łańcucka	
<i>Kreatywnie o historii regionu w edukacji zdalnej</i>	21
dr Aleksandra Stolarczyk	
<i>Błędni rycerze przed monitorem</i>	23
Katarzyna Paradowska	
<i>(Nie)łatwe nauczanie w czasach pandemii</i>	26
Wanda Wakuła-Kunz	
<i>Nauczanie języka obcego w warunkach zdalnej edukacji</i>	27
Anna Szajerska	
<i>Projekty interdyscyplinarne jako forma rozwoju kompetencji kluczowych na lekcjach języka obcego w kształceniu na odległość</i>	30
Natalia Hoppe-Maliszewska	
<i>Nauczanie zawodu na odległość</i>	34
Katarzyna Dulka	
<i>Z², czyli zdalnie zawodowo</i>	36
Paulina Wróblewska	
<i>Jak pracować zdalnie z dziećmi w klasach początkowych?</i>	37
Lucyna Wosman	
<i>Jak zorganizować w przedszkolu naukę języka obcego poprzez zabawę podczas zawieszania zajęć w placówkach oświatowych?</i>	38
Agata Antkowska	
<i>Wykorzystanie narzędzi TIK w procesie ewaluacji, czyli słów kilka o e-ankiecie</i>	40
Karolina Sulicka	
<i>Zdalna świetlica</i>	42
Jolanta Lipska, Jacek Obermüller	
<i>Nauczanie zdalne w bibliotece</i>	43
Ilona Zduńczuk	
<i>Praca zdalna nauczyciela bibliotekarza</i>	46
dr Kazimierz Mikulski	
<i>Konektywizm w zdalnym nauczaniu jako nowa filozofia e-learningu - kilka uwag do przemyslenia</i>	50
Danuta Frankowska	
<i>Bezpieczeństwo pracy podczas nauki i pracy zdalnej</i>	53

OBLICZA EDUKACJI

Anna Rupińska	
<i>Kształcenie językowe w szkole</i>	55
Joanna Karsznia	
<i>Lekcje z ZUS i Projekt z ZUS</i>	56

Z PRAKTYKI NAUCZYCIELA

Małgorzata Kowalska-Tuszyńska	
<i>Metoda projektu. Uwaga! Możliwa nawet w formie pracy zdalnej!</i>	60
Anna Rupińska	
<i>Nauczyciel z pasją 2020</i>	61
Ewa Barańczyk, Bożena Stark	
<i>SuperKoderzy z SP nr 2 w Lipnie znowu w akcji!</i>	62
Krzysztof Cybulski, Joanna Orylska-Barczak	
<i>Naprzeciw oczekiwaniom młodzieży, czyli jak uatrakcyjnić kształcenie w szkołach ponadpodstawowych</i>	63

BIBLIOTEKI PEDAGOGICZNE DLA EDUKACJI

Alicja Przytomska-Pietrzak	
<i>Magia na wyciągnięcie ręki, czyli Rozszerzona Rzeczywistość w bibliotece Kujawsko-Pomorskiego Centrum Edukacji Nauczycieli we Włocławku</i>	64
Anna Wiligalska	
<i>Edukacja zdalna</i>	66

Szanowni Państwo

Zwykle na gościnnych stronach „UczMy” staram się rozmawiać, czasem nawet spierać, nie tylko z redakcją i autorami tego wartościowego czasopisma, ale za jego pośrednictwem, także z nauczycielami, wychowawcami i rodzicami z naszego regionu.

Ośmielam się wyrażać własne zdanie nie dlatego, że jestem marszałkiem, ale ojcem, a swego czasu miałem w życiu także nauczycielski epizod. Problemy wychowania i nauczania znam więc od strony praktycznej. Ale dziś, pozwolą Państwo, że zrezygnuję z okazji do dyskusji na rzecz podziękowań dla wszystkich, którzy przyczynili się do uruchomienia i sukcesu kujawsko-pomorskiej e-szkoły.

Tak, sukcesu! Nasz region, jako pierwszy w kraju, już 16 marca 2020 roku, więc zaledwie pięć dni po tym, jak zapadła decyzja o zamknięciu szkół w związku z epidemią, stworzył uczniom możliwość kontynuowania edukacji. Jak się później okazało, nie tylko tym z naszego regionu, a nawet innych części kraju, ale także z zagranicy. Dość powiedzieć, że co piąta osoba odwiedzająca strony, na których można było uczestniczyć w zajęciach, mieszka poza Polską.

Jednak przede wszystkim zależało nam na „naszych” uczniach. Na początku zwłaszcza kończących podstawówki i szkoły średnie, tych których czekały egzaminy końcowe oraz matury. Stopniowo rozszerzaliśmy zakres e-szkoły o e-lekcje dla uczniów z klas 4-7 szkół podstawowych oraz niematuralnych klas szkół ponadpodstawowych. Zgodnie z podstawą programową realizowana była nauka: języków polskiego oraz angielskiego i niemieckiego, matematyki, chemii, fizyki, przyrody, biologii, geografii, historii czy wiedzy o społeczeństwie, a także religii, a nawet wychowania fizycznego. Łączna liczba wyświetleń e-lekcji przekroczyła trzy miliony!

Dlatego pragnę serdecznie podziękować wszystkim, którzy przyczynili się do powstania naszej e-szkoły. Pedagogom prowadzącym zajęcia, pracownikom Kujawsko-Pomorskiego Centrum Edukacji Nauczycieli w Toruniu, którzy w ekspresowym tempie uruchomili studia nagraniowe i stworzyli możliwość emisji oraz wszystkim zaangażowanym w to przedsięwzięcie, pracownikom urzędu marszałkowskiego oraz podległych mu jednostek.

A także uczniom, którzy skorzystali ze stworzonych możliwości, nie traktując niespodziewanej nieobecności w szkole jako dodatkowych tygodni wakacji.

Piotr Całbecki

Marszałek Województwa Kujawsko-Pomorskiego

**W następnym numerze
Relacje są ważne**

Sławomir Żebrowski

Dyrektor Kujawsko-Pomorskiego Centrum Edukacji Nauczycieli w Toruniu,
koordynator projektu Kujawsko-Pomorska Szkoła Internetowa

Kujawsko-Pomorska Szkoła Internetowa nowym wyzwaniem wojewódzkiej edukacji

SZYBKA REAKCJA

11 marca 2020 roku zapadła decyzja Ministra Edukacji Narodowej o zawieszeniu zajęć w szkołach i placówkach oświatowych. Reakcja Urzędu Marszałkowskiego Województwa Kujawsko-Pomorskiego była niemalże natychmiastowa. Z inicjatywy Piotra Całbeckiego, Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego następnego dnia odbyło się spotkanie robocze i zapadła decyzja o uruchomieniu e-Szkoły w budynku Kujawsko-Pomorskiego Centrum Edukacji Nauczycieli w Toruniu. O wyborze miejsca zdecydowało położenie geograficzne oraz infrastruktura sieciowa. Urzędowi Marszałkowskiemu zależało na tym, aby nauczyciele mieli w miarę możliwości małe odległości do pokonania. Drugim czynnikiem był dostęp do szybkiego Internetu, który gwarantował dobrą jakość sygnału oraz umożliwiał realizację projektu dla dużej liczby odbiorców. Dyrektorem Kujawsko-Pomorskiej Szkoły Internetowej został Czesław Ficner, Dyrektor Departamentu Edukacji Urzędu Marszałkowskiego w Toruniu, który wyznaczył mnie na koordynatora projektu. Za część techniczną odpowiedzialność spoczęła na Kujawsko-Pomorskim Centrum Kompetencji Cyfrowych Conectio.

Środki na realizację wartego 740 milionów złotych samorządowego, wojewódzkiego programu przeciwdziałania epidemii COVID-19 oraz łagodzenia jej skutków w sferze społecznej i w gospodarce pochodzą z budżetu Unii Europejskiej. Wykorzystano dostępne, jeszcze wolne środki w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego 2014–2020, na co zgodziła się Komisja Europejska.

WSZYSTKIE RĘCE NA POKŁAD

Na rozpoczęcie zajęć mieliśmy zaledwie 3 dni, bowiem lekcje ruszały 16 marca 2020 roku. W tym czasie mieliśmy zbudować studio nagrań od podstaw i zorganizować nauczycieli, którzy będą

prowadzili zajęcia na żywo. W związku ze zbliżającymi się egzaminami w pierwszej kolejności zależało nam, aby zabezpieczyć zajęcia dla klas maturalnych oraz dla klas ósmych. Pierwsze nagrania były możliwe dzięki dużej pomocy Michała Dąbkowskiego, dyrektora X Liceum Ogólnokształcącego w Toruniu – pomógł nam znaleźć kadrę do szkół ponadpodstawowych. W szkołach podstawowych było dużo trudniej. Zaowocowała współpraca KPCEN w Toruniu z instytucjami zewnętrznymi, szkołami i placówkami. Wsparcia w poszukiwaniach udzieliły nam Toruński Ośrodek Doradztwa Metodycznego i Doskonalenia Nauczycieli, Kujawsko-Pomorskie Centra Edukacji Nauczycieli w Bydgoszczy i we Włocławku oraz Biblioteka Pedagogiczna w Toruniu. Uruchomiliśmy kontakty do szkół na terenie naszego oddziaływania i w wielu przypadkach długoletnia dobra współpraca KPCEN Toruniu z dyrektorami i nauczycielami zaowocowała w tym trudnym okresie. Trud był tym większy, że sytuacja epidemiczna w naszym województwie stawiała się z dnia na dzień bardziej napięta i wielu nauczycieli w trosce o swoje zdrowie odmawiało podjęcia tego wyzwania. Znaleźliśmy jednak 32 nauczycieli, którzy prowadzili zajęcia na pierwszym etapie funkcjonowania e-Szkoły.



Inauguracja działania Kujawsko-Pomorskiej Szkoły Internetowej w obecności Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego Piotra Całbeckiego oraz dyrektora Departamentu Edukacji w Urzędzie Marszałkowskim i Kujawsko-Pomorskiej e-Szkoły Czesława Ficnera

STUDIA NAGRAŃ

Część sprzętu mamy z wcześniejszego projektu Urzędu Marszałkowskiego, ale to nie wystarczyło. Mieliśmy trzy dni na zbudowanie profesjonalnego miejsca nagrań od podstaw. Na pierwszym etapie powstało jedno studio, w którym transmitowaliśmy zajęcia dla klas ósmych szkoły podstawowej i klas maturalnych. Po tygodniu szkoła się rozwinęła. Do transmisji lekcji dla klas 4–8 szkoły podstawowej oraz zajęć dla szkół ponadpodstawowych potrzebne było drugie studio, które również powstało w naszej placówce. Transmitowaliśmy 10 godzin lekcyjnych dziennie z każdego studia.

Tu gorące podziękowania dla Panów z marszałkowskiej spółki celowej Kujawsko-Pomorskiego Centrum Kompetencji Cyfrowych Conectio, którzy przygotowali nam profesjonalne studio do emisji. Ekipa czuwała nad transmisją zajęć i archiwizacją filmów. Formuła szkoły online wymagała szybkiej reakcji na to, co działo się w studiu. Podczas pracy odnotowaliśmy dwadzieścia wpadek realizatorskich. Dwa razy technikom zdarzyło się rozlać kawę w trakcie emisji na żywo, jednak bez uszczerbku dla obrazu i dźwięku.

OFERTA

Początkowo chcieliśmy wesprzeć w przygotowaniach do egzaminów uczniów klas ósmych oraz klas maturalnych. Po tygodniu rozszerzyliśmy naszą ofertę o uczniów klas 4–7 szkół podstawowych oraz uczniów szkół ponadpodstawowych klas 1–2 w zakresie przedmiotów ogólnokształcących. Dalsze nasze działania były odpowiedzią na potrzeby zgłaszane przez uczniów. Mieli oni możliwość przekazywania swoich pytań odnośnie do materiału z bieżącej lekcji oraz zgłaszania potrzeb, dzięki czemu nauczyciele mieli świadomość, na co zwrócić uwagę, przygotowując kolejne zajęcia. Wprowadziliśmy wsparcie psychologiczne, zajęcia z religii i wychowanie fizyczne, które zostały odebrane bardzo pozytywnie. Po drodze mieliśmy kilka kosmetycznych zmian w układzie planu zajęć. Nadawaliśmy półgodzinne, interaktywne lekcje online – wykłady, pokazy, warsztaty – z piętnastominutowymi przerwami na pytania i dyskusję. Wszystkie zarchiwizowane lekcje, opisane tematycznie, można odnaleźć w bibliotece na naszym kanale YouTube.

Realizowaliśmy więc podstawę programową obowiązującą w szkołach tak, aby uczniowie nie mieli zaległości wynikających z ograniczeń edukacyjnych. Mnie koordynowanie tym projektem kojarzyło się z operacją na żywym organizmie. Wspólnie trzyma-

liśmy rękę na pulsie i staraliśmy się odpowiadać na sygnały naszych odbiorców. Łączyliśmy przyjemne z pożytecznym, aby podnosić atrakcyjność przekazu.

Kujawsko-Pomorska Szkoła Internetowa nie zamknęła się na wakacje. W lipcu i sierpniu pojawiły się interesujące zajęcia będące ciekawą alternatywą na dni z gorszą pogodą. Zaproponowaliśmy zajęcia, które pozwoliły rozwinąć wiedzę o regionie, poznać dziedzictwo Kujaw i Pomorza oraz interesująco spędzić czas wolny od nauki. Odwiedziliśmy m.in. Muzeum Etnograficzne we Włocławku i Muzeum Wojsk Lądowych w Bydgoszczy, poznaliśmy najciekawsze zakątki Torunia, nauczyliśmy się sentencji łacińskich, odbyliśmy wirtualną wycieczkę do planetarium w Grudziądzu, odbyły się zajęcia z jogi i ciekawe zajęcia z gier zespołowych dla całych rodzin. Z kamerą docieraliśmy do wielu ciekawych miejsc naszego województwa.



Sławomir Żebrowski, dyrektor KPCEN w Toruniu i koordynator Kujawsko-Pomorskiej e-Szkoły. Fot. Mikołaj Kuras i Szymon Zdziebelo

DNI SPECJALNE I KONCERTY

Hitem, który też wynikał z potrzeb środowiska, były koncerty na żywo, emitowane wieczorami z naszego studia – wprowadziliśmy trochę kultury do przestrzeni edukacyjnej. Zależało nam na tym, aby w tym trudnym okresie było miejsce także na relaks i złapanie dystansu do otaczającego nas świata.

W naszej e-Szkole pamiętaliśmy również o świętach narodowych i lokalnych. Gościliśmy wielu znakomitych gości. W setną rocznicę urodzin patrona województwa, świętego Jana Pawła II, odbyły się warsztaty i zajęcia katechetyczne poświęcone papieżowi, a na Święto Województwa Kujawsko-Pomorskiego przygotowaliśmy lekcje o samorządzie, historii regionu, naszych korzeniach, etnografii i przyrodzie. Lekcję o samorządności poprowadziła przewodnicząca sejmiku województwa Elżbieta Piniewska. W wakacje obchodziliśmy setną rocznicę Bitwy Warszawskiej podczas obchodów Święta Wojska Polskiego.

STATYSTYKI

E-lekcje oglądali uczniowie nie tylko z naszego województwa, ale i z całego kraju. Odnotowaliśmy także setki wejść z zagranicy. Ogląda nas młodzież m.in. z Wielkiej Brytanii, Ukrainy, Niemiec, Rosji, Holandii, Irlandii, Stanów Zjednoczonych, Kanady, Włoch, a nawet Australii. Co piąty oglądający był spoza granic naszego kraju. Byli to odbiorcy powracający do naszych emisji, więc nieprzypadkowi. Największym zainteresowaniem cieszyły się lekcje przygotowujące tegorocznych maturzystów i ósmoklasistów do egzaminów. Rekordową popularność (ponad 31 tysięcy wyświetleń) zyskała lekcja powtórkowa z gramatyki języka angielskiego dla ósmoklasistów poprowadzona przez Aleksandrę Kowalską. Wielu sympatyków zyskała także lekcja matematyki dla klas maturalnych, której tematem były grania-stosłupy i ostrosłupy. Zajęcia przygotowane przez Annę Berent wyświetlono 20 tysięcy razy. W ramach Kujawsko-Pomorskiej Szkoły Internetowej poprowadzono ponad 1000 lekcji, co dało ponad 3 miliony wyświetleń i ponad 40 tysięcy reakcji i komentarzy. W szkole pracowało ponad 100 nauczycieli (w tym 39 do końca czerwca).

NAUCZYCIELE

Do współpracy w I etapie (marzec–czerwiec) zaangażowaliśmy blisko czterdziestu nauczycieli specjalistów z całego regionu, którzy przygotowali ciekawy program zajęć. Udowodniliśmy, że online można poprowadzić nawet zajęcia z wychowania fizycznego i zorganizować spotkania z psychologiem. Dla większości nauczycieli to było nowe wyzwanie, choć mieliśmy kilka osób z doświadczeniem. Nauczyciele, z którymi współpracowaliśmy, to prawdziwi pasjonaci. Mają wiedzę i umiejętność przekazu w różnych sytuacjach, nawet tak trudnych, jak praca przed kamerą. Warto również podkreślić, że warunki pracy w studiu są bardzo sprzyjające. Dzięki wspierającej ekipie realizującej projekt, która posiada olbrzymie doświadczenie telewizyjne, lody bardzo szybko były przełamywane. Właściwie po pierwszych lekcjach widać było znikającą treść wśród prowadzących. Muszę tu podkreślić, że przygotowanie do tego typu zajęć wymagało od nauczycieli dużego wysiłku, a nie zapominajmy o tym, że pracowali oni równolegle w swoich szkołach. Wielu z nich dojeżdżało z odległych zakątków województwa. Tym bardziej należą się im słowa uznania i podziękowania za trud, poświęcony czas i odwagę. Nasi pedagodzy udowodnili, że niestraszne im kamery, mikrofony i trudne pytania uczniów, czasem niezwiązane z tematem lekcji. Nauczyciele tak polubili nadawanie lekcji na żywo, że trzynastorgu z nich zdarzyło się opuścić studio nagrań wraz z mikrofonami.

Wielu nauczycieli wykorzystuje nasze lekcje jako materiał do własnych zajęć. Jest to też dla nich świetna forma podglądania warsztatu pracy kolegów i koleżanek po fachu. Dzięki temu każdy może rozwijać swoje umiejętności. Sami prowadzący zajęcia również podkreślają, że jest to dla nich nowy i bardzo rozwijający etap w pracy zawodowej.

UCZNIOWIE

Zbieraliśmy pochlebne opinie ze strony uczniów i ich rodziców o poziomie prezentowanych lekcji. Pod filmami pojawiło się wiele pozytywnych komentarzy. Uczniowie chętnie polecali i udostępniali lekcje znajomym. Blisko 14 tysięcy osób to subskrybenci, którzy na bieżąco obserwują zajęcia i naszą aktywność w serwisach społecznościowych.

Współpraca z uczniami zaowocowała. Ostatnie zajęcia w Kujawsko-Pomorskiej Szkole Internetowej w roku szkolnym odbyły się 25 czerwca i poprowadzili je uczniowie. Młodzież ze szkół średnich wcieliła się w rolę dziennikarzy i łącząc się zdalnie ze studia nagraniowego pytała rówieśników ze szkół w regionie o mijający rok szkolny i plany wakacyjne. Tuż po wideokonferencji uczniowie weszli w rolę nauczycieli i poprowadzili własne e-lekcje. Maja Kostrzewska mówiła o historii tuszu i tatuażach, Maciej Cyłkowski poprowadził zajęcia „Wszystko na temat gitary”, a Kacper Rumiński opowiedział o plusach i minusach gier komputerowych.

KPCEN TORUŃ

Nadrzędną rolą Kujawsko-Pomorskiego Centrum Nauczycieli w Toruniu w projekcie było koordynowanie działań. Dbaliśmy o zawartość merytoryczną e-lekcji, poszukiwanie nauczycieli chętnych do współpracy, plan zajęć oraz wspieraliśmy ekipę realizującą nagrania. Nasi pracownicy również prowadzili zajęcia. Nauczyciele konsultanci służyli wsparciem merytorycznym osobom prowadzącym lekcje w całym okresie funkcjonowania e-Szkoły. Byliśmy również odpowiedzialni za organizację nagrań odbywających się w okresie wakacyjnym.

MEDIA O NAS

Docierające do nas informacje zwrotne są bardzo pozytywne. Podkreśla się profesjonalizm i merytoryczność nauczycieli. Media (stacje telewizyjne regionalne i krajowe, rozgłośnie radiowe, prasa, Internet) wskazywały nas jako dobry przykład. Pozytywne recenzje dało nam wielu ekspertów, np. psycholog rozwojowy Dorota Zawadzka. Rekomendacji udzieliło nam skupiające 4,5 tysiąca dyrektorów szkół Ogólnopolskie Stowarzyszenie Kadry Kierowniczej Oświaty. Spłynęło też wiele ciepłych słów od środowiska nauczycieli, rodziców i najbardziej zainteresowanych – uczniów oglądających nasze zajęcia.

PRZYSZŁOŚĆ

Plany związane z Kujawsko-Pomorską Szkołą Internetową są bardzo ciekawe. Po nadrobieniu zaległości powstałych z powodu zawieszenia zajęć chcemy rozwijać projekt. Myślimy nie tylko o zajęciach edukacyjnych, ale również o programach popularyzujących naukę. Rozważamy współpracę w tym celu z instytucjami naszego województwa. Chcemy wykorzystać ten potencjał, zwłaszcza że chęć współpracy wyraziło wielu zainteresowanych. Myślimy, że cel pomogłaby nam osiągnąć przyszła perspektywa unijna.

Nie mieliśmy wzorów i nie mieliśmy gotowych rozwiązań. Bardzo trudne było zorganizowanie profesjonalnych studiów telewizyjnych i przeprowadzenie pierwszych transmisji. Byliśmy pierwsi w Polsce. Sukces Kujawsko-Pomorskiej e-Szkoły, na który złożyły się przemyślana koncepcja, sprawna organizacja oraz solidna praca i profesjonalizm prowadzących zajęcia nauczycieli, a także osób odpowiedzialnych

za transmisję i rejestrację lekcji zaskoczył nas wszystkich. Pomysł marszałka Piotra Całbeckiego był, jak się okazuje, bardzo trafiony. Nasza odpowiedź na zapotrzebowanie środowiska edukacyjnego wpisała się w oczekiwania szkół, nauczycieli, rodziców i uczniów.

Mam wiele refleksji na temat lekcji online, zorganizowanych z takim rozmachem w bardzo krótkim czasie. Jedna z nich dotyczy nas, nauczycieli, zaangażowanych i oddanych całym sercem sprawie. W obliczu największego wyzwania naszych czasów podjęliśmy je z odwagą, mimo lęków, mając na uwadze dobro uczniów.

Wszystkich uczniów zapraszamy do dalszej nauki z naszą e-Szkołą i zachęcamy do wykorzystania materiałów z lekcji zarchiwizowanych. Nagrania znajdziemy na www.kujawsko-pomorskie.pl; edupolis.pl; YouTube: Kujawsko-Pomorska e-Szkoła; Facebook: Kujawsko-Pomorska e-Szkoła. Można je obejrzeć także w godzinach poza transmisją.

Justyna Adamska

KPCEN w Bydgoszczy

Zdalnie, znaczy gorzej?

Tocząca się aktualnie dyskusja na temat zdalnego nauczania generuje wiele argumentów po obu stronach: za i przeciw, wady i zalety. Kto ma rację, która strona gromadzi więcej zwolenników? Oczywiście nie istnieje jedna konkretna odpowiedź na to pytanie. Należy wręcz stwierdzić, że problem: Czy prowadzić zdalną edukację, czy nie? nie ma już w obecnej rzeczywistości racji bytu. Zdalne nauczanie, przynajmniej w wersji hybrydowej jest już elementem praktyki szkolnej. Tematem do rozważenia jest więc nie **czy** uczyć zdalnie, ale **w jakim celu (po co) i jak** to robić.

Lekcja zdalna różni się znacznie od lekcji stacjonarnej, jednak konstruktywne spojrzenie na zdalne nauczanie pozwala dostrzec aspekty, które w swojej naturze jako części procesu dydaktycznego pozostają tak samo ważne, wymagające uwagi nauczyciela, jak w nauczaniu stacjonarnym, na przykład:

1. Planowanie etapów lekcji złożonych ze spójnie połączonych ćwiczeń i zadań, w odpowiednich przedziałach czasowych, angażujących ucznia w zróżnicowane aktywności, zgodnie z założonymi celami.

2. Dobór materiałów dydaktycznych wymagający namysłu nad celowością i sposobem ich wykorzysta-

nia, a nie wyłącznie atrakcyjnością czy dostępnością. Wiele szkoleń, pomysłów dotyczących nauczania zdalnego koncentruje się na opisywaniu funkcji i sposobów operowania narzędziami, aplikacjami TIK. Platformy typu Kahoot, które oczywiście mają wiele walorów edukacyjnych, są często wykorzystywane jako cel sam w sobie - „dziś zrobimy Kahoota”. Takie podejście do planowania zdalnych zadań przypomina sytuację, kiedy nauczyciel planujący lekcję stacjonarną zastanawia się, jak wypełnić czas, wykorzystując atrakcyjną kartę pracy, którą akurat ma „pod ręką”.

3. Komunikacja między nauczycielem i uczniami oraz wśród uczniów, możliwość zadawania pytań, udzielania odpowiedzi, wyjaśniania, dzielenia się refleksjami, obserwacjami, w tym skuteczne udzielanie uczniom i otrzymywanie od nich informacji zwrotnej.

Ostatni punkt na liście to podstawowy element skuteczności procesu nauczania/uczenia się. Bez odpowiednich relacji między uczniami i nauczycielem, sprzyjających efektywnej komunikacji, w tym otrzymywaniu i udzielaniu kształtującej informacji zwrotnej, nie jest możliwe efektywne nauczanie. Nie są one łatwe do wypracowania podczas nauczania

stacjonarnego, a jeszcze bardziej wymagające w interakcjach na odległość, w grupach rozproszonych, oddzielonych ekranami. Komunikacja, nawiązywanie relacji w procesie dydaktycznym online, pod wieloma względami powoduje wiele trudności, a nawet jest źródłem frustracji. Uczniowie nie łączą się z nauczycielem, często nie jest jasne, z jakiego powodu: technologia? problemy w domu? lenistwo? łatwa okazja do wirtualnych wagarów? Nienaturalna wydaje się interakcja z innymi poprzez patrzenie w ekran i mówienie do maszyny. W klasie lekcyjnej jesteśmy przyzwyczajeni do komunikacji przebiegającej kanałem werbalnym i niewerbalnym. Każde słowo, gest, grymas mogą być zarejestrowane przez wszystkich/wielu uczestników lekcji jednocześnie i natychmiast obdarzone odpowiednią reakcją.

Natomiast nauczanie zdalne, prowadzone na odległość, z nauczycielem i uczniami rozproszonymi w różnych miejscach, niekiedy też w różnym czasie (nauczanie asynchroniczne), wydaje się nie spełniać żadnych warunków do nawiązania odpowiedniej komunikacji, aby uznać proces uczenia się/nauczania za efektywny. Jednak, spoglądając dokładniej na dobrze zaplanowane lekcje prowadzone online, można dostrzec, że, mimo trudności i ograniczeń, taki system może sprzyjać pewnym procesom dydaktyczno-pedagogicznym. Po obu stronach ekranu komputera znajduje się przecież człowiek, który wykorzystuje już technologię w swoim życiu prywatnym do nawiązywania nawet bardzo bliskich relacji. Niektórym uczniom, np. tym bardziej nieśmiałym, mniej asertywnym, narzędzia online dają możliwość bliższego, bardziej bezpośredniego kontaktu z nauczycielem. Podczas lekcji taki uczeń może nie zabrałby głosu, ale chętnie skorzysta z możliwości napisania swojego zdania na czacie, w elektronicznej wiadomości lub jako spełni się jako uczestnik zadania czy gry online. Dodatkowo, odpowiednio przygotowane lekcje zdalne umożliwiają nauczycielowi zaangażowanie większej liczby uczniów jednocześnie oraz uzyskanie od nich informacji zwrotnej. Hattie i Clarke (2019) podkreślają, że efektywny feedback to taki, który dzieje się w odpowiednim czasie, jest celowy i skierowany na działanie. Uczniowie potrzebują informacji zwrotnej, która jest zindywidualizowana, zrozumiała, w bezpośredni sposób przekazująca wskazówki do dalszej pracy. Jednocześnie, udzielanie feedbacku nie może zachodzić tylko w jedną stronę - od nauczyciela do ucznia. Sytuacje, podczas których uczeń przekazuje informację zwrotną nauczycielowi, są niezbędne w skutecznym nauczaniu/uczeniu się. Uczniowska informacja zwrotna zawiera informacje o tym, czego uczeń się nauczył, co jest niejasne, trudne, w jaki sposób uczeń myśli o danym temacie do nauki, jakie techniki uczenia się są dla niego/niej najbardziej efektywne, jakie ma wątpliwości.

Nauczanie na odległość prowokuje do wykorzystywania narzędzi elektronicznych usprawniających proces uzyskiwania od uczniów i udzielania im kształtującej informacji zwrotnej, wśród których można zaproponować:

- Mentimeter - slajdy, na które uczniowie mogą reagować w czasie rzeczywistym, np. odpowiadając na pytania, zadając pytania, reagując na zagadnienia, podając rozwiązania, tworząc chmurę wyrazów. Funkcję zbierania bieżącej informacji zwrotnej na temat treści prezentowanych za pomocą slajdów posiada też aplikacja Google Slides. Dodatek Pear Deck umożliwia zaangażowanie uczniów do pracy w jeszcze bardziej aktywny i atrakcyjny sposób.
- Padlet, Lino.it, Wakelet - tablice, na których uczniowie i nauczyciele mogą publikować, gromadzić informacje, pliki, w najróżniejszych formatach - tekst, zdjęcie, nagranie głosowe, film.
- Vocaroo - prosty rejestrator dźwięku, umożliwiający uczniom i nauczycielom szybkie nagranie i udostępnienie wypowiedzi, pytań, komentarzy.
- Word, Google Docs - edytory tekstu, w których można śledzić zmiany, umieszczać komentarze (pisemne i nagrane). Dodatkowo dokumenty Google posiadają funkcję pisania głosowego, gdzie uczeń może napisać wiadomość poprzez jej ustne nagranie, jednocześnie, np. sprawdzając swoje kompetencje fonetyczne w języku obcym.
- Whiteboard.fi - wirtualna biała tablica, z możliwością utworzenia oddzielnej tablicy dla każdego ucznia, dzięki czemu każdy może udzielić własnej odpowiedzi, zgodnie z dobrą praktyką oceniania kształtującego.
- Google Jamboard - biała tablica, z możliwością utworzenia wielu powierzchni do pracy, dzielenia się treściami, refleksjami za pomocą tekstów, rysunków, obrazów, kolorowych karteczek. Narzędzie to przydatne jest też w zdalnej pracy projektowej, samodzielnej lub w grupach.
- Google Forms - narzędzie do tworzenia formularzy, arkuszy ewaluacyjnych, testów, z możliwością udzielenia przez nauczyciela informacji zwrotnej danemu uczniowi w odniesieniu do konkretnego pytania/zadania.
- Kahoot - umożliwia zebranie danych od uczniów, związanych z ich wiedzą, opiniami, propozycjami, w interaktywnej, atrakcyjnej formie.
- Edpuzzle - narzędzie służące do tworzenia zadań na bazie filmów. Umożliwia dodawanie komentarzy, pytań w dowolnych miejscach filmu oraz śledzenie odpowiedzi ucznia i udzielanie informacji zwrotnej.

Warto dodać, że część niedostatków związanych z brakiem niewerbalnej komunikacji w edukacji zdalnej, zwłaszcza w systemie asynchronicznym, można zniwelować, wykorzystując emotikony, memy, gify, obrazki, zdjęcia, filmiki.

Kontakt z uczniami, zbieranie danych dotyczących aktualnej wiedzy uczniów, ich schematów myślowych, poziomu zrozumienia, wątpliwości, opinii, monitorowanie postępów oraz odpowiednie komunikowanie kształtującej informacji zwrotnej to niezbędne elementy procesu nauczania/uczenia się, bez względu na to, gdzie i kiedy ten proces zachodzi. Nawet w kontekście edukacji zdalnej możliwe jest utrzymanie relacji nauczyciel-uczeń sprzyjającej rozwojowi ucznia, nie tylko w zakresie kompetencji przedmiotowych, ale również tych osobistych, kluczowych, uniwersalnych, takich jak: samodzielność, niezależność, automotywacja. To nie sam fakt prowadzenia zajęć stacjonarnie gwarantuje jakość komunikacji w klasie i, będącą jej rezultatem, jakość nauczania. Nie jest przecież rzadkością zaobserwowanie takiej interakcji w klasie szkolnej:

N: Jaka jest odpowiedź do punktu pierwszego?

U1: A

N: Aniu, masz tę samą odpowiedź?

U2: Tak, mam A.

N: Bardzo dobrze. Kto jeszcze ma A? Prawie wszyscy?

OK. A jaką macie odpowiedź w punkcie 2? Jacek?

U3: B

N: Jesteś pewny? Aniu, a Ty jaką masz odpowiedź?

U2: Nie, ja mam C.

N: Jacku, to jaka jest poprawna odpowiedź: B czy C?

U3: C

N: Bardzo dobrze! Teraz punkt 3 - jaka tu jest odpowiedź?

Nauczyciel i uczniowie znajdują się tu razem w klasie, w miejscu sprzyjającym bezpośredniej interakcji, bogatej komunikacji potencjalnie ułatwiają-

cej rozwój kompetencji uczniów. Zamiast tego, prowadzony jest zamknięty dialog, bez żadnej wartości edukacyjnej. Czego nauczył się Jacek? Czy czas lekcji został dobrze wykorzystany? Wracamy więc do myśli przedstawionej na wstępie - w procesie nauczania ważne jest nieustanne myślenie, **jak** go przeprowadzić, jaki mają **cel** poszczególne aktywności, **po co** zagospodarowujemy czas lekcyjny w taki czy inny sposób. Niezbędna jest tu nauczycielska refleksja, oparta o obserwowanie uczniów i przejawiająca się w jak najbardziej efektywnym doborze lub dostosowaniu, technik, materiałów, narzędzi. Niektóre z tych elektronicznych, z zasady służących głównie pracy zdalnej, może usprawnić edukację stacjonarną. Szybkie podzielenie się odpowiedziami do zadań może być zrealizowane za pomocą komunikatorów, poczty czy platformy elektronicznej, a zaoszczędzony czas można wykorzystać na przeciwienie problematycznych zagadnień, choćby w formie quizów czy zadań online generujących natychmiastowy feedback dla ucznia, z możliwością rozwinięcia go przez nauczyciela w odniesieniu do poszczególnych uczniów.

Nauczanie innych uczy nauczyciela. Aby efektywnie wykonać swoją pracę, nauczyciel musi pozostać wiecznym uczniem - niezbędne jest, aby nieustannie uczył **się**, o czym, ze wzmoczoną siłą, nie pozwala nam zapomnieć bieżąca sytuacja stawiająca przed nauczycielem nowe wyzwania związane ze zdalną edukacją.

Bibliografia:

Hattie, John and Shirley Clarke. 2019. *Visible Learning: Feedback*. Routledge.

dr Magdalena Karamucka-Marcinkiewicz

Zespół Szkół w Mogilnie

Edukacja zdalna – szanse i wyzwania

Niniejszy artykuł stanowi garść refleksji nad zdalnym nauczaniem w roku szkolnym 2019/2020 z perspektywy nauczyciela języka niemieckiego i języka polskiego w liceum i technikum. Ewentualne inspiracje mogą zatem dotyczyć zwłaszcza wspomnianego obszaru edukacji. Większość rozważań dotknie jednak zagadnień istotnych także dla innych szczebli i przedmiotów nauczania. Takim uniwersalnym spostrzeżeniem będzie już niewątpliwie wstępna i, mimo swej banalności, warta przywołania tutaj

myśl, że zdalne nauczanie wkroczyło w naszą szkolną rzeczywistość nagle, bez zapowiedzi, planu wdrożenia, czasu na przygotowanie, szeregu konkretnych systemowych rozwiązań itp. Wszyscy, od uczniów i ich rodziców poprzez nauczycieli, dyrektorów, odpowiedzialnych za szkolnictwo samorządowców, aż po przedstawicieli Ministerstwa Edukacji Narodowej doświadczaliśmy niewątpliwie zagubienia i szeregu wątpliwości. Jak potrafilśmy, tak odnajdywaliśmy się i zaczynaliśmy funkcjonować w zaistniałej sytuacji.

Różne szkoły, a także poszczególni nauczyciele wypracowywali sobie na szybko własne metody i formy pracy adekwatne do nowych okoliczności. Korzystaliśmy z różnych programów i aplikacji. Jedni poradzili sobie z tym wyzwaniem pewnie lepiej, inni – gorzej. W mediach wciąż podnoszona i komentowana jest chociażby kwestia oceny jakości pracy szkół w dobie nauki zdalnej. Nie ulega wątpliwości, że temat ten wymaga dogłębnych analiz także poza dyskursem medialnym. Ważne, by rzetelnie rozpoznać trudności, uświadomić sobie błędy. Równie istotne jest jednak, by dostrzec sukcesy i odpowiednio rozpoznać, a następnie wykorzystać to, co w analizowanym czasie zdołaliśmy wypracować. Właśnie od szans, jakie stanęły przed uczestnikami systemu edukacji, chciałabym zacząć. Na odniesienie się do tego, co mniej pozytywne w kontekście doświadczenia nauki zdalnej, przyjdzie jeszcze czas także w tych rozważaniach.

NAUCZycIELU, pokaż, co potrafisz!

Jak ważne jest, by nauczyciel opierał swój warsztat pracy między innymi na wieloaspektowym wykorzystaniu nowych technologii, nie trzeba chyba nikogo przekonywać. Lechosław Chojnacki w artykule *Pokolenie m-learningu – nowe wyzwania dla szkoły*¹ pisał: „Jesteśmy świadkami procesu głębokich zmian dotyczących zjawisk stanowiących podstawy funkcjonowania dzisiejszego systemu edukacji; zmian, które zagrażają powstawaniem nowej cyfrowej rozpadliny (*digital gap*) w poprzek szkoły – między uczniami i nauczycielami. Trzeba się zmobilizować, aby temu zapobiec”. Autor w swoich rozważaniach posłużył się pojęciami rodowitych cyfrowców i cyfrowych imigrantów. Ci pierwsi to uczniowie, którzy urodzili się i od początku rozwijali już w świecie naznaczonym technologią cyfrową. Druga grupa to pokolenia starsze, które przyszły na świat przed dobą cyfryzacji i w świat cyfrowy wkraczały z bagażem wcześniejszych doświadczeń. Do owych cyfrowych imigrantów należy wielu obecnych nauczycieli. Chojnacki, wskazując na pewien sceptycyzm nauczycieli wobec nowych technologii, a zwłaszcza technologii mobilnych, zestawia odmienne cechy i preferencje obu tych grup, jeśli chodzi między innymi o styl uczenia, sposób odbioru tekstów czy selekcję informacji. Wykazuje, że są to dość wyraźnie różniące się od siebie modele. Wygląda jednak na to, że autor nie uznaje sytuacji za patową. W jego rozważaniach pojawia się między innymi stwierdzenie: „z natury rzeczy system edukacji przygotowuje swoich uczestników do funkcjonowania w przyszłości, zatem powinien raczej antycypować zmiany otoczenia, niż pozostawać za nimi w tyle”. Pobrzmiewa tu przekonanie, że przy odpo-

wiednim podejściu do problemu, taki właśnie kształt możemy edukacji nadawać. W artykule Chojnackiego pojawiają się zresztą też konkretne idee, związane głównie ze wspomnianą edukacją mobilną. Wracając do różnic między rodowitymi cyfrowcami a cyfrowymi imigrantami, należy zatem podkreślić, że jako świadomi nauczyciele musimy zdawać sobie sprawę z konieczności i wagi niwelowania wspomnianej przepaści. Mówiąc językiem całkiem odmiennym od naszych uczniów, nie zainspirujemy ich i nie dotrzemy do nich z tym, co chcemy im przekazać. Próba zaś wymuszenia na uczniach postrzegania świata oczami cyfrowych imigrantów skazana jest na niepowodzenie. Musimy znajdować wspólny język, dzięki któremu będziemy mogli uczyć uczniów funkcjonowania w tym świecie, jaki ich otacza i jaki czeka na nich w przyszłości. Nauka zdalna w stopniu dotąd niespotykanym dla powszechnego szkolnictwa wymogła zagłębienie się w ojczyźnie rodowitych cyfrowców, na co warto spojrzeć jako na pozytywny efekt uboczny owej sytuacji.

Większość nauczycieli już długo przed doświadczeniem nauki zdalnej podnosiła swoje kompetencje zawodowe w zakresie wykorzystania w nauczaniu nowych technologii, które coraz częściej też, w większym lub mniejszym stopniu, wpisują się w lekcje nie tylko przedmiotów informatycznych. Co więcej, i tutaj pojawi się stwierdzenie dość oczywiste, nie zawsze jednak dla naszych uczniów – prywatnie także korzystają zazwyczaj w dość szerokim zakresie z Internetu, różnego typu internetowych komunikatorów, sprzętów elektronicznych itp. Nauczając w ostatnim czasie zdalnie, mogliśmy więc po prostu na większą skalę pokazać naszym uczniom, że też potrafimy! Może zresztą czasem przez głowę któregoś z naszych wychowanków przemknęła myśl, że ten nauczyciel wie o wirtualnej rzeczywistości nawet więcej niż on albo korzysta w sieci z czegoś, o czego istnieniu uczeń nie miał wcześniej pojęcia. Istotne oczywiście, by nie było to odkrycie, że nauczyciel w ogóle potrafi korzystać z jakichś narzędzi multimedialnych, bo przecież wcześniej na lekcji nigdy się taką umiejętnością nie wykazał. Warto zwrócić uwagę na fakt, że czas zdalnego nauczania stał się okazją do tego, by narzędzia multimedialne wykorzystać intensywniej, by poszukać nowych rozwiązań, przeciwyczyć i wdrożyć wreszcie te, o których słyszeliśmy pozytywne opinie, ale jakoś zabrakło czasu czy okoliczności, aby także je wprowadzić do swojej praktyki lekcyjnej. Dotąd niektóre działania odbywały się w przestrzeni wirtualnej, a w analizowanym tutaj czasie – wszystkie. Siłą rzeczy tych działań dydaktycznych o charakterze cyfrowym było więcej, a, jak wiadomo, efektywny proces dydaktyczny wymaga różnorodności form i metod pracy, by z powodzeniem stymulowana była

1. <http://www.e-mentor.edu.pl/artykul/index/numer/13/id/239> [dostęp: 08.08.2020]

uwaga ucznia. Niewątpliwie więc wielu nauczycieli znacznie wzbogaciło w ostatnim czasie swój warsztat, jeśli chodzi o nowe technologie. Wspomniane wiedza i umiejętności, obejmujące także, często nowe, kompetencje w zakresie nauki zdalnej, to także dobre przygotowanie do prognozowanych obecnie coraz częściej przemian w szkolnictwie polegających na pracy hybrydowej (nauczanie hybrydowe, wybrane szkolenia czy posiedzenia Rad Pedagogicznych przeprowadzane zdalnie itp.²).

CZY NAUCZYCIEL MOŻE BYĆ AUTORYTETEM W OJCZYŹNIE „RODOWITYCH CYFROWCÓW”?

W obliczu wspomnianych wyżej faktów o konieczności dostosowywania języka edukacji do aktualnych realiów cyfrowy wymiar nauczania nie mógł nie stać się także wymogiem ustawowym. W obecnej podstawie programowej kształcenia ogólnego dla liceum ogólnokształcącego, technikum oraz branżowej szkoły II stopnia (Dz.U. 2018 poz. 467) wśród podstawowych celów, jakie winny przyświecać wymienionym szkołom, wskazuje się między innymi na konieczność przygotowania uczniów do „sprawnego posługiwania się nowoczesnymi technologiami informacyjno-komunikacyjnymi, w tym dbałość o poszanowanie praw autorskich i bezpieczne poruszanie się w cyberprzestrzeni”. Na liście podstawowych kierunków realizacji polityki oświatowej państwa w roku szkolnym 2019/2020 znalazł się punkt: „Rozwijanie kreatywności, przedsiębiorczości i kompetencji cyfrowych uczniów, w tym bezpieczne i celowe wykorzystywanie technologii informacyjno-komunikacyjnych w realizacji podstawy programowej kształcenia ogólnego”. Wśród priorytetów na rok szkolny 2020/2021 umieszczono natomiast następujący: „Wykorzystanie w procesach edukacyjnych narzędzi i zasobów cyfrowych oraz metod kształcenia na odległość. Bezpieczne i efektywne korzystanie z technologii cyfrowych”. Nasi uczniowie są niewątpliwie bardzo kompetentni, jeśli chodzi o korzystanie z nowych technologii. Zauważmy jednak, że natrafiamy także w tej dziedzinie na obszary, w których wielu z nich nadal potrzebuje wsparcia, jakie powinni otrzymać od nauczycieli. W każdym z przywołanych wyżej zapisów jest o tym mowa. Chodzi mianowicie o bezpieczne, efektywne i świadome korzystanie z technologii informacyjno-komunikacyjnych. Nie do przecenienia jest fakt, że pracując z uczniami zdalnie, na wiele zagadnień mogliśmy zwrócić uwagę w praktyce i wiele też zademonstrować na własnym chociażby przykładzie. Cenną lekcją było już niewątpliwie pokazanie, jak przydatnym narzędziem również w pracy

i edukacji potrafi być Internet, jak wiele jest w nim sprawdzonych, wartościowych zasobów i rozwiązań umożliwiających nie tylko rozrywkę, ale np. współpracę w zdalnym przygotowywaniu grupowych projektów itp. Aktywny udział w lekcjach zdalnych w formie wideokonferencji to również umiejętność, która może być dla uczniów przydatna w przyszłym życiu zawodowym. Cenna lekcją dla niektórych było ponadto redagowanie prac w plikach tekstowych czy odpowiednie zapisywanie i przysyłanie plików. Na podstawie swoich osobistych doświadczeń z czasu nauki zdalnej muszę zauważyć, że nie zabrakło też opartych na konkretnych sytuacjach okazji, by uczulać uczniów na kwestie związane z ochroną swoich danych, ochroną cudzej własności intelektualnej czy netykietą. Z moimi uczniami kontaktowałam się przez dziennik elektroniczny, pocztę elektroniczną, a przede wszystkim przez wprowadzoną w naszej szkole aplikację Microsoft Teams. Nie chciałam zniechęcać uczniów do otwartości i kontaktu, więc starałam się w sposób wyważony podchodzić do pewnych błędów dotyczących internetowego *savoir-vivre*’u, ale też na niektóre rzeczy (zwłaszcza jako polonistka, choć wychodzę z założenia, że dbałość o uczniowską kulturę słowa i komunikacji to obowiązek spoczywający na nauczycielach wszystkich przedmiotów) zwracałam uwagę (starając się, by ton nie wskazywał na krytykę, ale na przydatną uwagę). Do takich kwestii należały między innymi małe litery w formach grzecznościowych w listach elektronicznych, potoki myśli pozbawione jakichkolwiek znaków interpunkcyjnych, nadmierny kolokwializm czy niestosowna pora wysyłania wiadomości. Wielu tego typu kwestii, oczywistych dla starszego pokolenia, uczniów trzeba po prostu nauczyć. Pojawiają się one wprawdzie na lekcjach języka polskiego czy informatyki, ale praktyka pokazała, że wielu uczniów wciąż nie ma wykształconej odpowiedniej na nie wrażliwości. Nie od dziś jednak wiadomo, że łatwiej się czegoś nauczyć doświadczalnie, wykraczając poza teorię. Wspomniane kwestie pokazują, że nauczyciel w wirtualnym świecie może także być autorytetem. Niewątpliwie jednak sam także może niejednego nauczyć się od uczniów, którzy przecież, jak zostało wspomniane, są wprawnymi i częstymi bywalcami wirtualnej rzeczywistości. Okres nauki zdalnej mógł więc jawić się jako szczególny czas, kiedy wyraźniej może niż kiedy indziej nauczyciele i uczniowie mogli uczyć się od siebie nawzajem. Świadomość tego faktu jest natomiast już sama w sobie pouczająca. Uczymy się przez całe życie, a zyskując wiedzę możemy zawsze dla kogoś w jakiejś

2. Czas pokaże, w jakim stopniu i jak szybko prognozy te staną się rzeczywistością. Wydaje się, że sam fakt zaistnienia tych przemian jest niewątpliwy.

dziedzinie stać się autorytetem³. Wiedza to zatem prestiżowa wartość. Oby uczniowie jak najczęściej dochodzili do podobnych wniosków.

POKONAĆ PRZESZKODY, WYKORZYSTAĆ MOŻLIWOŚCI

Jeśli chodzi natomiast jeszcze o kwestię komunikacji w czasie nauczania na odległość, to chciałabym tu zwrócić uwagę na możliwość rozmawiania z uczniami poprzez czat. Taka opcja była możliwa między innymi w Microsoft Teams. Myślę, że w tym trudnym okresie braku bezpośredniego kontaktu stanowiło to dobrą okazję, by zachować choć namiastkę tej swobody zadawania pytań na bieżąco czy rozmowy, jaką może dać uczniowi tradycyjna lekcja. W godzinach, kiedy odbywałyby się zajęcia w szkole, a nie prowadziłam akurat w danej klasie lekcji w formie wideokonferencji, starałam się, odpisywać moim uczniom od razu. Myślę, że świadomość, że nauczyciel jest nadal dla nich, choć zdalnie, była dla części uczniów niezwykle ważna. Niektórzy byli skorzy do dłuższych „czatowych” rozmów.

Rozmowy te wskazywały często między innymi na to, że wielu uczniów nie liczyło wcale na tzw. „koronaferie”, ale szukało znamion rzeczywistości szkolnej, do jakiej przywykło. Myślę, że ważne było to, by zadbać o obecność wszystkich takich elementów procesu szkolnego nauczania, jak prezentacja nowego materiału, ćwiczenia wykonywane pod kierunkiem nauczyciela, a także samodzielnie, zadania dodatkowe czy wreszcie sprawdzanie wiedzy. Jeśli chodzi o prezentację nowych treści, to dokonywałam jej na dwa podstawowe sposoby, które starałam się wykorzystywać naprzemiennie. Jedną z form było łączenie się z uczniami w ramach e-konferencji z wykorzystaniem prezentacji, którą potem uczniowie również otrzymywali. Inną – lekcje w formie opisowej. Uczniowie dostawali linki do danej lekcji, w której prezentowałam nowe treści, zwracając się bezpośrednio do moich odbiorców (z zastosowa-

niem między innymi pytań skłaniających do krótkiej refleksji nad jakimś problemem). Podawałam przykłady, wklejałam linki do nagrań, odsyłałam do przygotowanych przeze mnie do danego tematu ćwiczeń itp. Dodawałam też ciekawostki. Wszystko opatrywałam ilustracjami, pamiętając o wspominaanej odmiennej percepcji pokolenia uczniów, którzy, na co zwracał też uwagę we wspomnianym wyżej artykule Lechosław Chojnacki, mają problem z czytaniem długich tekstów, nad które przedkładają obraz i dźwięk. Pamiętając o tym, że rolą nauczyciela nie jest wyłącznie przekazywanie wiedzy, często na koniec takiej lekcji dodawałam jakiś nieco żartobliwy obraz ilustrujący moją zachętę do tego, by po rzetelnej pracy uczniowie nie zapominali o odpoczynku i relaksie. Wiele w tych formach pracy można by niewątpliwie jeszcze udoskonalić, uzupełnić, zmienić. Kiedy teraz zaczynamy dzielić się swoimi doświadczeniami, jesteśmy w stanie, na bazie tych naszych często pierwszych kroków w dziedzinie nauczania na odległość, zacząć dopiero opracowywać jakieś konkretne modele. W przyjętych przeze mnie formach prezentacji materiału za szczególnie cenne uważam to, że ułatwiały one między innymi zachęcanie uczniów do docierania do wartościowych źródeł internetowych (linki do filmów, słowników, stron o tematyce edukacyjnej itp.) i wspierały w wyrabianiu nawyku i zdolności samokształcenia przy wykorzystaniu nowoczesnych technologii. Kto chce się rozwijać, ten musi wciąż zdobywać nową wiedzę i nowe umiejętności. Tempo przemian dzisiejszego świata warunkuje znaczną dynamikę, jeśli chodzi o ewolucję większości zawodów. W czasie nauki zdalnej nie zabrakło ocen i sprawdzianów. Mimo wszystko mniej jednak odbywało się bezpośrednio pod okiem nauczyciela i w narzuconych ramach czasowych lekcji, więcej natomiast zadań do wykonania wymagało między innymi tego, by samodzielnie rozplanować sobie pracę. Dość ambitna lekcja życiowa, ale jakże przydatna, jeśli spojrzymy na wszystko szerzej. Cześć z moich uczniów, jak się wydaje, odrobiła ją celująco, podejmowała się także zadań dodatkowych, tworząc niezwykle ciekawe prezentacje, nagrywając filmy itp., a wcześniej, choć nie zawsze bez trudności, wywiązywała się z zadań obowiązkowych.

WYZWANIA

W przypadku wielu uczniów rzeczywiście, mniej lub bardziej, udawało się realizować wspomniane wyżej cele i wykorzystać szanse, jakie postawiła przed polską szkołą konieczność pracy zdalnej. Jest jednak jeszcze druga strona medalu. Niektórzy uczniowie z różnych powodów „zniknęli” lub nie najlepiej odnaleźli się w nowej rzeczywistości. Za-

3. Dążenie do stwarzania uczniom okazji do stawiania się ekspertami w jakiejś dziedzinie i świadomość korzyści, jakie takie działanie przynosi przyświeca między innymi programowi Learning in Depth, praktykowany obecnie w wielu szkołach na świecie. W ramach tej inicjatywy przydziela się dzieciom, optymalnie na początku nauki szkolnej, temat, który mają zgłębiać. Są to zagadnienia typu: jabłka, mosty czy zwierzęta hodowlane. Dzieci przez kolejne lata gromadzą wiedzę na ten temat, stając się w pewnym sensie ekspertami w tej dziedzinie. Zakładane cele i korzyści, wynikające z udziału w projekcie są dość liczne (por. <http://ierg.ca/LID/>). Jednym z nich jest niewątpliwie wzmocnienie poczucia wartości młodego człowieka, który w danej dziedzinie może być autorytetem dla swoich rówieśników. Podobnie pozytywny wpływ na uczniów mogą mieć sytuacje, gdy jako „rodowici cyfrowcy” mogą w jakimś zagadnieniu wesprzeć swojego nauczyciela. Nie wstydzimy się zatem, jako nauczyciele, czasem korzystać z tego wsparcia, ale cieszymy się z daleko idących korzyści, jakie taka sytuacja stwarza.

brakło samodyscypliny i kontrolującego wsparcia rodziców, w domu nie było warunków do pracy, pojawiły się problemy ze sprzętem do nauki zdalnej, a czasem może po prostu łatwiej było unikać nauki i, przynajmniej częściowo, zorganizować sobie wspomniane „koronaferie”... Powody były różne, niekiedy niełatwe do zweryfikowania. Szkoły niewątpliwie starały się rozwiązywać tego typu problemy, ale głosy z całego kraju dowodzą, że nie zawsze z powodzeniem. Tak zatem część uczniów zyskała i nie był to dla nich czas stracony. Jest jednak grupa, która niewątpliwie, ucząc się w formule tradycyjnej, zyskałaby wiele więcej niż w toku nauki zdalnej. Różne ze wspomnianych uwarunkowań ograniczających ich udział w procesie nauczania na odległość sprawiły, że uczniowie ci zostali w tym zakresie poszkodowani. Należy podkreślić, że równy dostęp do edukacji zdalnej to jeden z podstawowych warunków, decydujących o ogólnym efekcie procesu. Bez owego równego dostępu trudno jest między innymi mówić o równych wymaganiach. Jednym ze szczególnie istotnych problemów była właśnie kwestia związana z kontrolą obecności na zajęciach. Jak czynić to rzetelnie w czasie nauki zdalnej? Jakie są konsekwencje sytuacji, gdy zrezygnuje się ze skrupulatnego odnotowywania obecności i nieobecności? Jak ustosunkować się do niepojawienia na lekcji w formie wideokonferencji ucznia, który tłumaczy się chwilowym brakiem Internetu czy koniecznością dzielenia sprzętu komputerowego z rodzeństwem będącym również w wieku szkolnym? Co wówczas, gdy uczeń jest zalogowany na lekcji, ale nieaktywny, a wywołany do odpowiedzi dopiero po

dłuższym czasie odpisuje, że nie mógł się odezwać, ponieważ ma zepsuty mikrofon? Podobne wątpliwości stały się w opisywanym czasie zapewne udziałem wielu nauczycieli. Niezwykle nurtująca była też z pewnością kwestia, czy i jakie dysproporcje między stanem opanowania materiału z okresu nauki zdalnej przez poszczególnych uczniów ujawnią się po powrocie do szkoły. To tylko wybrane problemy związane z edukacją na odległość. Warto przywołać tu też między innymi, wspomnianą już wyżej, zbyt dużą, jak się wydaje, rozbieżność, jeśli chodzi o formy i metody pracy zdalnej w praktyce różnych szkół i poszczególnych nauczycieli. Opracowując procedury na wypadek nauki na odległość, należałoby te kwestie uwzględnić i rozwiązać. Problemem, nieco innej jednak natury, jest też w przypadku nauczania zdalnego niewątpliwie brak bezpośrednich kontaktów w grupie rówieśniczej. Sprawne korzystanie z różnych rozwiązań dostępnych dzięki nowym technologiom może wprawdzie ten problem ograniczyć, ale nie przezwycięży go w pełni. Tu jednak pozostaje przynajmniej mieć nadzieję, że czas nauki zdalnej doprowadzi do większego docenienia relacji w świecie realnym kosztem interakcji w rzeczywistości wirtualnej. Kwestię tę jednak zostawiam do oceny psychologom, życząc sobie tylko po cichu, że tak może być rzeczywiście. Kończąc niniejsze rozważania, chciałabym raz jeszcze zachęcić, by poza trudnościami, których niewątpliwie nie zabrakło, docenić nasz wspólny wkład, i dostrzec to, co z edukacji zdalnej wyniknęło pozytywnego. Oby okazało się, że wspomniane tu szanse zostały przez nas wykorzystane jak najlepiej.

Justyna Pellowska

Szkoła Podstawowa nr 18 w Gdyni

Jasna strona edukacji zdalnej

Wiosna 2020 (nie pamiętam dokładnie daty) – dowiadujemy się, że będziemy nauczać zdalnie. Ja – nauczyciel mianowany, nauczyciel języka obcego (hiszpańskiego) miałam się po raz pierwszy zmierzyć z czymś takim. Niby nauczyciel powinien potrafić stosować wszelkie TIK, ale... Nie jest to jednak moja domena i wołałam tradycyjne metody, narzędzia. Uczę w szkole klasy 7 i 8.

Sytuacja pandemii była wyjątkowa. Potraktowałam to trochę jak misję. Gdy pani dyrektor zapytała, czy będę prowadziła lekcje online, nie wahałam

się ani chwili, pomimo tego, że nigdy wcześniej nie prowadziłam nawet rozmów z rodziną czy przyjaciółmi przez ZOOM-a czy Skype’a. I tak rozpoczęłam zdalne nauczanie, trochę nieudolnie i początkowo z ogromnym stresem. Wraz ze zdalnym nauczaniem rozpoczęła się u mnie nowa relacja z uczniami, klasami. Okazało się, że każda klasa jest inna, inaczej się prezentuje na lekcjach online. Uczylam na przykład klasę, w której nikt nie chciał się pokazywać – było cicho, grzecznie i... trochę strasznie. To były chyba najbardziej dłużące się lekcje online. Ale większość

klas wykazywała się aktywnością. Dzięki tej nowej metodzie, narzędziom, jakimi są komputer, Internet i ZOOM byłam niejako gościem w domach uczniów. Wielu włączało kamerki, prezentując swoje psy, koty, rodzeństwo. Często było bardzo wesoło. Ktoś się spóźnił na godzinę 9 czy 10, wyjaśniając, że... zaspał, czasem gdzieś w tle dobra opiekuńcza mama czy babcia wchodziły z talerzem kanapek. Na jednej z lekcji w klasie 7 w pewnym momencie uczeń pisze do mnie na czacie: „Proszę Pani, idę do toalety, dobrze?”, a po pewnym czasie: „Już jestem”. Przy okazji pytam go podczas tej lekcji, czy ma sprawny mikrofon – odpowiedział szeptem, że tak, tylko nie chciał mi przeszkadzać w lekcji. Inna sytuacja – również klasa 7 – w pewnym momencie uczeń pisze do swoich kolegów: „Ej Wy, kiedy koniec lekcji?”, nie pomyślawszy, że ja to też czytam. Koledzy go zbesztali, a on potem mnie przeproszał. Uczniowie zwykle byli bardzo mili, naprawdę chętni do pracy. Część z nich poznałam bliżej właśnie dzięki zdalnemu nauczaniu. Często ci cisi, nieśmiali, którzy bali się zwykle w warunkach szkolnych odezwać przy klasie, teraz przełamywali swoje lęki, bariery. Nie mając nad sobą kolegi/koleżanki,

zaczynali się powoli odzywać, otwierać. Teraz byli w znanym sobie środowisku – swoim domu, wreszcie nikt nie przekrzykiwał, nie przeszkadzał (zdarzało się oczywiście, ale wówczas zwykle reszta klasy szybko takiego delikwenta uciszała). Wielu dorosłym się wydawało, że uczniowie chcą jak najszybciej wrócić do szkoły. Ja mam inne doświadczenie. Owszem, początkowo tak, ale stopniowo, zwłaszcza jak obostrzenia zostały poluzowane, byli zadowoleni. Pamiętam słowa jednego ucznia – chłopca, z którym w szkole bywały drobne problemy wychowawcze, powiedział: „Pani, to bajka” – teraz nikt go nie upominał, uwagę nie wpisywał. Zwykle chwalili sobie fakt, że mogą się wyspać.

Ja również po pierwszym bardzo trudnym dla mnie, wręcz depresyjnym, etapie tego nauczania i zamknięcia w domu, stopniowo starałam się przekształcić to w coś pozytywnego – korzystałam z możliwości, które dawały webinaria, szkolenia online dla nauczycieli i pedagogów organizowanych przez ośrodki kształcenia nauczycieli. Mieliśmy też pełne wsparcie dyrekcji i cotygodniowe spotkania Rady Pedagogicznej online.

Jolanta Stajszczak-Nowak

Zespół Szkół Weterynaryjno-Przyrodniczych w Kobylnikach

Problemy nauczania zdalnego w warunkach szkół ponadpodstawowych

Prekursorem nauczania na odległość był Związek Australijski. Bardzo niskie średnie zaludnienie (nawet obecnie gęstość zaludnienia nieznacznie przekracza 3 osoby/km²) i utrudnione przemieszczanie się sprawiły, że już pod koniec XIX wieku podjęto próby prowadzenia nauczania na odległość. Początkowo odbywało się ono w formie korespondencyjnej, a z chwilą rozpowszechnienia łączności radiowej – głównie tą drogą. Radiowa forma komunikowania pozwalała, w odróżnieniu od korespondencyjnej, na zdecydowane przyspieszenie przepływu informacji, ale przede wszystkim na wzajemny kontakt i jednoczesny udział w procesie nauczania wielu uczestników. Sprzyjało to kształtowaniu postaw społecznych, co jest szczególnie ważne dla młodszych uczestników procesu kształcenia. Podobne rozwiązania stosowano w USA i Kanadzie.

Nauka korespondencyjna w tradycyjnym ujęciu (przesyłanie materiałów dydaktycznych uczniom

i odsyłanie przez nich wypełnionych prac kontrolnych za pośrednictwem poczty) stosowane było jeszcze w II połowie XX wieku. Również w Polsce popularnością cieszyły się przykładowo kursy językowe prowadzone tą drogą.

Jednak nauka zdalna na poziomie szkół podstawowych, średnich, a zwłaszcza szkolnictwa wyższego zyskała większy zasięg i zanotowała wzrost popularności wraz z rozwojem Internetu. Przede wszystkim skróceniu uległ czas przesyłania materiałów. A możliwość prowadzenia spotkań z wykorzystaniem nie tylko dźwięku, ale również obrazu wprowadziła zupełnie nowe szanse. Naukę zdalną dotychczas stosowano jako formę uzupełniającą lub wykorzystywaną dla szczególnych sytuacji: prowadzenie nauczania dla wielu osób bez konieczności ich przyjazdu do miejsca prowadzenia zajęć, zajęcia dla osób o ograniczonych możliwościach poruszania się czy dla osób pozostających na stałe w bardzo

dużych odległościach (zespoły międzynarodowe, a nawet międzykontynentalne).

W ostatnich kilku miesiącach w Polsce (jak i w wielu innych krajach) nauka zdalna stała się koniecznością ze względu na pandemię koronawirusa SARS-CoV-2. Tradycyjne nauczanie zostało praktycznie bez wcześniejszego przygotowania zastąpione nauczaniem zdalnym. Jednak w odróżnieniu do wcześniejszych form, ostatnia zmiana sposobu nauczania z bezpośredniego na zdalny została wprowadzona nagle, bez przygotowania zarówno uczniów, jak i nauczycieli.

Nauka odbywała się z wykorzystaniem łączności internetowych oraz różnych programów i platform wspomagających przekazywanie informacji. Niejednokrotnie podpierana była kontaktem telefonicznym. Nauka zdalna przyjęła różnorodne formy: od przesyłania drogą mailową czy udostępniania w sieci materiałów przeznaczonych do samodzielnego zapoznania się, poprzez przesyłanie filmów z nagraniem lekcjami, po udział w zajęciach on-line w czasie rzeczywistym z możliwością zadawania pytań, udziału w dyskusjach i odpowiedziach ustnych. Wybór metody uzależniony był od szeregu czynników. Czynniki warunkujące prowadzenie nauki zdalnej to dostęp do sprzętu, dostępność i jakość łącza internetowego, warunki lokalowe konieczne zarówno do prowadzenia zajęć (po stronie nauczycieli), jak i na wybór sposobu prowadzenia zajęć wpływ miały umiejętności nauczyciela w zakresie korzystania z dostępnych platform kształcenia zdalnego. Dlatego też początkowo wykorzystywane były ogólnodostępne komunikatory społeczne. Ich możliwości, zarówno nauczyciele, jak i uczniowie poznali dużo wcześniej. Trudno jednoznacznie ocenić, który z przedstawionych powyżej czynników miał największy wpływ na wybór metody prowadzenia zajęć, jednak przyjąć można, że należą do nich łatwość i intuicyjność platform, możliwości techniczne oraz przyzwyczajenia osób uczestniczących w procesie zdalnego nauczania.

Największym wyzwaniem w trakcie nauczania zdalnego spowodowanego zawieszeniem zajęć w szkole było samo podjęcie tego procesu. Uzgodnienie sposobu oraz udzielanie instrukcji dotyczących korzystania z różnych form nauczania zdalnego, wskazanie uczniom form nauki zdalnej, nauczanie posługiwania się programami do tejszej nauki – to najtrudniejsze elementy całego procesu. Odbywało się to najczęściej z wykorzystaniem drogi mailowej. Ułatwione zadanie miały szkoły korzystające z dziennika elektronicznego, który niezależnie od platformy, oprócz bieżącego śledzenia postępów w nauce, daje możliwość wysyłania grupowo różnorodnych informacji do uczniów. W sytuacji, kiedy

brak było takiej możliwości, pozostawało wysyłanie e-maili indywidualnie do wszystkich uczniów. Warto jednak zaznaczyć, że przeważnie już wcześniej szkoły, a nawet społeczności klasowe, posiadały różne formy zbiorowego kontaktu zdalnego, wykorzystując chociażby komunikatory społeczne.

Prowadzenie nauki zdalnej jest zdecydowanie bardziej czasochłonne, niż nauczanie tradycyjne, zarówno dla nauczycieli, jak i dla uczniów. Wynika to chociażby z konieczności szczegółowego przygotowania przez nauczyciela materiałów do udostępniania uczniom, jak również zaplanowania przebiegu każdej lekcji w innej formie niż dotychczas. Bardzo często nauczyciele na potrzeby lekcji tworzyli prezentacje multimedialne czy nagrywali filmiki, np. z doświadczeniami. Pomocne były również platformy m.in. gov.pl, gdzie uruchomiono kanał nauki zdalnej z przygotowanymi pomocami dydaktycznymi, powiązany z e-podręczniki.pl, który powstał z inicjatywy Ministerstwa Edukacji Narodowej, Edupolis.pl z Kujawsko-Pomorską e-Szkołą z nagraniem lekcjami online czy multibook udostępniany przez wydawnictwa. Większość dostępnych platform do nauki zdalnej skupiona była głównie na przedmiotach ogólnokształcących, natomiast nauczyciele przedmiotów zawodowych nie dostali wsparcia do prowadzenia zajęć. Jednakże wszyscy musieliśmy szybko i skutecznie odnaleźć się w nowej rzeczywistości.

Również dla uczniów nauczanie zdalne jest trudniejsze, chociażby ze względu na problemy w skoncentrowaniu się, jak również kłopoty natury technicznej typu: jeden komputer w domu, a dwoje uczniów. Niewątpliwie nauka zdalna wymagała od uczniów zwiększonej pracy własnej, samodyscypliny, poświęcenia większej ilości czasu na zapoznanie i rozumienie otrzymanego materiału. Trudniej było uzyskać bieżące wyjaśnienia, mimo dostępności różnych form kontaktu z nauczycielem. Również uczniowie nie mogli liczyć na wzajemne wsparcie ze względu na ograniczenie kontaktów bezpośrednich między nimi.

Dodatkowym utrudnieniem był brak jednolitej formy nauczania, chociażby w ramach jednej szkoły. Ten aspekt, widoczny zwłaszcza w pierwszym miesiącu trwania e-learningu sprawił, że dyrektorzy, a jeszcze częściej sami nauczyciele, szukali samodzielnie narzędzi pracy. Często zdarzało się tak, że każdy nauczyciel wybierał inny sposób prowadzenia zajęć, co skutkowało tym, że uczniowie zmuszeni byli do korzystania z kilku programów w jednej klasie. Najczęściej do prowadzenia zajęć (oprócz komercyjnych komunikatorów) korzystano z programów: MS Taems, Google Classroom, Zoom, ale również komunikatorów: Messenger, Facebook,

WhatsApp oraz szeregu innych. Każde z tych narzędzi dawało prowadzącym inne możliwości, często wymagały one wnikliwego poznania i samokształcenia. Bezpośrednio po rozpoczęciu nauki zdalnej szereg grup wsparcia nauczycieli oraz instytucji reprezentujących twórców aplikacji do nauki zdalnej udostępniło najczęściej nieodpłatnie materiały instruktażowe w formie instrukcji lub kursów online.

Wszystkie jednak formy nauki zdalnej łączono na ogół z oficjalną komunikacją, jaką stanowiły e-dzienniki, które także zależnie od rodzaju dawały mniej lub bardziej rozbudowane możliwości komunikacji nie zawsze umożliwiając przysyłanie załączników.

Ponadto w początkowym okresie realizacji nauki zdalnej pojawiały się powszechnie problemy z zawieszaniem się przeciążonych platform. Nie działał dziennik elektroniczny, zawieszały się serwery obsługujące inne aplikacje, co wynika z faktu, że były one wyjątkowo intensywnie eksploatowane przez szkoły i nie były w stanie sprostać technicznie dużej liczbie uczestników. Uczniowie zamieszkujący mniejsze miejscowości oraz tereny wiejskie notorycznie zgłaszali problemy z łączem internetowym. Zachodziła konieczność powtarzania części zajęć lub przeprowadzania ich w godzinach o mniejszym obciążeniu łączy i serwerów, bądź też kontaktowanie się z danym uczniem indywidualnie w godzinach popołudniowych.

Zdalna nauka napotykała również szereg innych problemów. Wprawdzie zjawisko to nie miało charakteru masowego, to jednak zauważono przypadki uczniów niebiorących udziału w żadnej formie nauki zdalnej, a wszelkie próby kontaktu zarówno z uczniem, jak i opiekunami nie dawały pozytywnych rezultatów. Czasami wyjaśnieniem był brak możliwości technicznych uczestniczenia w zajęciach online, jednak nie zawsze. Kolejny problemem to nie przysyłanie terminowo (lub wcale) zadań kontrolnych. Często stwierdzano, szczególnie w odniesieniu do uczniów szkół średnich, wykonywanie w czasie zajęć innych prac, często za wiedzą i zgodą rodziców lub opiekunów prawnych. Wielu uczniów brało udział w zajęciach, korzystając ze smartfonów. Sporadycznie obserwowano przypadki dołączania do grup zajęciowych osób nie będących uczniami (często stwarzano fikcyjne profile), które celowo dezorganizowały proces nauczania.

Dużym wyzwaniem było przeprowadzenie sprawdzenia stopnia opanowania materiału przez uczniów. W zasadzie tylko rozmowa online przeprowadzona z wykorzystaniem kamery pozwalała z bardzo dużą pewnością poznać wiedzę ucznia oraz

mieć pewność, iż nie korzysta podczas odpowiedzi z pomocy innych osób lub materiałów.

Jako biolog zwracam również uwagę na aspekty zdrowotne uczniów będące efektem przejścia na nauczanie zdalne. Mam tu na myśli nie tylko pogorszenie wzroku czy wady postawy, ale również brak ruchu, co powoduje niskie spalanie energii. W związku z ograniczeniami wyjścia z domu sprzyja to zwiększonej podaży kalorii, a w konsekwencji może prowadzić do zaburzeń metabolizmu i zwiększonej masy ciała. Należy zaznaczyć, że nie każdy uczeń posiada ogródek, gdzie chociażby może pograć w przysłowiową piłkę. Dużo dzieci mieszka w blokach, a w pewnym etapie rozwoju pandemii wszystkie ośrodki sportowe zostały objęte zakazem korzystania, co znacznie utrudniało uczniom kontakt ze sportem. Oczywiście wiele zależy od nauczycieli i ich motywacji do zachęcania młodzieży do jakiegokolwiek aktywności ruchowej. Nasza szkoła co roku, 1 czerwca obchodzi dzień sportu. W tym roku również, pragnęliśmy go zoorganizować, w rezultacie przybrał on inną formę. Nauczyciele nagrali dla uczniów zumbę w swoim wykonaniu, w wyniku czego powstał krótki filmik zachęcający uczniów do aktywności fizycznej.

Warto jednak zauważyć pozytywne efekty nauki zdalnej. Często uczniowie wykazywali się kreatywnością w realizacji zadań kontrolnych czy to w formie projektów, czy doświadczeń. Część uczniów aktywizowała się, pisząc komentarze i zadając pytania dotyczące omawianej tematyki. Nauka zdalna pozostanie najprawdopodobniej już na trwałe w programie realizacji dydaktyki na różnym poziomie kształcenia. Warto docenić jej zalety, gdyż, po odpowiednim przygotowaniu zaplecza technicznego, może być znaczącym rozszerzeniem możliwości dydaktycznych. Największą jej zaletą jest możliwość realizacji procesu dydaktycznego, a przynajmniej jego fragmentu bez konieczności przyjazdu do placówki szkolnej, co może być szczególnie ważne w sytuacjach klęsk żywiołowych (śnieżyce, ulew), jak również w odniesieniu do uczniów niemogących przykładowo z przyczyn zdrowotnych uczestniczyć w zajęciach osobiście.

W chwili przygotowywania niniejszego tekstu nie wiedzieliśmy jeszcze, czy w nowym roku szkolnym zostanie podjęta nauka w trybie stacjonarnym, czy kontynuowana będzie nauka zdalna, czy może edukacja w trybie naprzemiennym. Niewątpliwie doświadczenia zdobyte zarówno przez uczniów, jak i nauczycieli pozwolą na skuteczniejsze prowadzenie ewentualnej edukacji zdalnej.

Kuba Błaszak

Szkoła Podstawowa w Niemczu

O piratach i brokułach w czekoladzie

W marcu bieżącego roku zostaliśmy piratami! Pozbawieni dotychczasowych reguł, wyrzuceni z rodzimych portów, ruszyliśmy w rejs po nieznanych wodach zdalnej edukacji. Pod banderą Jolly Roger'a przyszło nam złożyć uczniów w kuferku Davy'ego Jonesa. Jako pierwsi zniknęli ci, którzy na co dzień potrzebowali największego wsparcia. Wiatr, który z początku dął silnie w żagle, z każdym kolejnym dniem ustawał. Czegoś brakowało w tej edukacyjnej żegludze, czegoś co na co dzień dodawało zapału załodze. Nawigatorzy bezsilnie przeszukiwali mapy: Microsoft Teams, Google Classroom, Zoom były zaledwie przygodnymi portami. Brakowało tego, co czyni ze zbioru przypadkowych szczerów lądowych - marynarzy! Brakowało entuzjazmu, który daje wyprawę po prawdziwy skarb...

W szkole zarówno wczoraj jak i dziś potrzeba entuzjazmu, który pozwala tworzyć naukę - tę przez małe „n”, w odróżnieniu od tej przez wielkie „N”, którą czyni się w ośrodkach badawczych. Nauka przez małe „n” to pobudzanie dziecięcych umysłów do wysiłku poznawczego, do zakochiwania się w myślach innych ludzi, do poszukiwania prawidłowości w świecie społecznym i przyrodniczym. Ten entuzjazm, jako nauczyciele, musieliśmy nauczyć się wzbudzać na odległość, aby zmieniać nasze lekcje w wyprawę po prawdziwy skarb.

W historiach o piratach i kufrach pełnych przepustek do lepszego życia najważniejsza jest przygoda. Przygoda to podróż w nieznanne miejsce, odczytywanie wskazówek, poszukiwanie tego, co ukryte, rywalizacja z innymi poszukiwaczami, pokonywanie przeszkód, a na końcu wywalczona nagroda. Tak zbudowana narracja zmienia lekcję w wyprawę po skarb. Pytanie, na które poszukujemy jako nauczyciele odpowiedzi, brzmi jak to zrobić.

Wiosną tego roku wystartowała trzecia edycja ogólnopolskiego konkursu organizowanego wspólnie przez Centrum Nauki Kopernik oraz Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach Programu Nauka dla Ciebie. Konkurs, skierowany do nauczycieli oraz uczniów, polegał na napisaniu konspektu lekcji online, w którym zostało uwzględnione samodzielne przygotowanie pomocy naukowej przez uczniów w warunkach domowych. Fortuna chciała, aby na liście konspektów zakwalifikowanych do kolejnego etapu znalazł się jeden, autorstwa nauczycieli z na-

szego województwa: dr Małgorzaty Bierkowskiej oraz Jakuba Błaszaka ze szkoły podstawowej w Niemczu.

Konspekt lekcji pt. *Mousetrap Car i pomiar przyspieszenia* został doceniony przez jury konkursu, a jego autorzy zostali uczestnikami Letniej Szkoły Prototypowania zorganizowanej przez Centrum Nauki Kopernik. W trakcie tygodniowych warsztatów online dociekano, w jaki sposób przygotować atrakcyjną dla uczniów pomoc naukową i jak zaplanować lekcję, aby motywowała uczniów do aktywnego zdobywania wiedzy.

Projekt drużyny z Niemcza pochodził od samych uczniów, którzy podpatrzyli go w serwisie youtube. Mousetrap Car to amerykański pomysł, polegający na autorskiej konstrukcji pojazdu zabawki, napędzanego pułapką na myszy. Oryginalne pytanie badawcze, z którym muszą zmierzyć się uczniowie, to jak skonstruować samochód, aby: 1) przejechał jak najdłuższy dystans, 2) rozwinął jak największą prędkość? W zaproponowanym wariancie zabawy postawiony problem dotyczył sposobu pomiaru przyspieszenia samochodzika. W tym celu użyto aplikacji na smartfony o nazwie *Science Journal*, produkcji Google, która zmienia telefon w zaawansowany miernik: światła otoczenia (lx), natężenia dźwięku (dB), wysokości dźwięku (Hz), akcelerometr (m/s^2), barometr (hPa), kompas, magnetometr (μT). Dokładne omówienie pomiaru prędkości oraz przyspieszenia można znaleźć na youtube pod tytułem *#Kopernikwdomu - Eksperymentuj z czujnikami Twojego telefonu*.

Standardowa lekcja z kinematyki zakłada zapoznanie uczniów ze wzorami, uproszczonymi wykreślaniami i zastosowaniem wzorów do obliczenia zadań. Nie oszukujmy się, nie wzbudza to ani entuzjazmu wśród uczniów, ani wysokiego poziomu zaangażowania w realizację zadania. Stąd pomysł, aby zrobić to inaczej, stworzyć odpowiednią narrację, zaangażować zmysły, wykorzystać smartfony i pokazać, jak w życiu pracuje wiedza o przyspieszeniu.

Projekt zaproponowany przez nauczycieli z Niemcza można znaleźć pod adresem www.kubablaszak.com lub www.kubablaszak.pl

Czy dzięki prostej pomocy dydaktycznej można zmienić standardową lekcję fizyki w przygodę? Pamiętajmy, że mówimy o lekcji online! Po pierwsze i najważniejsze, proponowana lekcja/zabawa odrywa uczniów od siedzenia przy komputerze, a to już jest

wystarczający powód, aby ją przeprowadzić. Dodatkowo lekcja angażuje w realizację zadania konstrukcyjnego, a przygotowane narzędzie wykorzystuje do dalszej nauki, uczy samodzielności. Za pomocą aplikacji, telefon generuje wykres, który należy poprawnie odczytać i zinterpretować, mówimy tu o rzeczywistych danych, a nie celowo uproszczonych. Dane następnie służą do wykonania obliczeń.

Zabawa w badanie przyspieszenia zabiera uczniów w podróż w nieznane, pozostawia im wskazówki w postaci filmów video (bardziej aktualna i atrakcyjna forma przekazu wiedzy niż podręczniki), pokazuje, że w ich telefonach są ukryte nieznane dotychczas możliwości, pozwala na porównanie wyników z innymi dziećmi, otwiera możliwość wyścigów, mimo że uczniowie pozostają w izolacji domowej, umożliwia pokonywanie przeszkód w postaci trudności zebrania danych i wykorzystania ich do obliczeń, uczy kreatywnego zastosowania narzędzi pomiarowych, ostatecznie daje poczucie sukcesu z wykonanego zadania, a na koniec wyrabia nawyk dzielenia się wykonaną pracą. Uczniowie w wirtualnych zeszytach w formie padletów lub google site, zamieszczają kilkudziesięciosekundowe filmy z realizacji zadania, opowiadają na nich o tym, czego się nauczyli. Wszystko na miarę szkoły w XXI wieku. Szkoły aktywnego pozyskiwania wiedzy poprzez rozwiązywanie sytuacji problemowych i korzystanie z nowoczesnych technologii.

Do kluczowych zadań współczesnego nauczyciela doszedł *storytelling*. Dziś jako pracownicy dydaktyczni niejako konkurujący w atrakcyjności przekazu z youtuberami zostaliśmy zobowiązani do przedstawiania nauki jako cieszącego się popularnością pro-

duktu. Trzeba tak zbudować narrację, aby uczniowie poculi emocje, które pomogą im zaangażować się w realizację zadania. Edukacja pozbawiona pozytywnych emocji, w moim przekonaniu, nie jest w stanie odnieść sukcesu. Jednym z narzędzi pozwalających modulować emocje są pomoce naukowe, dają poczucie nowości, zagadki, zachęcają do zabawy. Jednak same w sobie, pozbawione opowieści, tajemnicy, narracji mogą nie wystarczyć. Wielokrotnie zdarzyło mi się podsuwać swoim uczniom pomoce naukowe, które (nauczyłem się tego określenia w trakcie Letniej Szkoły Prototypowania) są brokułami w czekoladzie. Z wierzchu są kuszące niczym czekolada, ale w głębi są tym klasycznym, zdrowym brokułem, który nie zachęca do degustacji. Sztuka polega na tym, aby tak dobrać narzędzie, aby pozwalało uczniom wyjść z postawy pasywnej i stać się aktywnymi uczestnikami zabawy - nauki. W tym miejscu ważny jest storytelling. Tak, jak w trakcie zajęć z wychowania fizycznego nie wystarczy rzucić piłki i powiedzieć „grajcie”, tak na lekcji przedmiotów przyrodniczych nie wystarczy „rzucić” suwmiarki i powiedzieć „mierźcie”. Ważne jest, aby poprzez historię, interesujące pytanie problemowe, niebanalne odwołanie do rzeczywistości zaangażować emocje. Powinnismy pamiętać, aby te dwa narzędzia: pomoc naukowa i opowieść zawsze działały w parze.

Wiosenna burza na morzach edukacji pozwoliła nam wstąpić pod banderę Jolly Roger’a. Z jednej strony straciliśmy znany nam port i spokojne wody, z drugiej uzyskaliśmy piracką autonomię. To od nas zależy, czy przejdziemy przez tę przygodę jak na piratów przysłało.

Anna Puścińska
KPCEN we Włocławku

Zdalni Kwietniowi Antypiraci

Edukacja i praca zdalna w szkole nie są nowością, chociaż nowością w połowie marca tego roku stał się ich powszechny i obligatoryjny charakter.

Podstawa programowa kształcenia ogólnego dla przedszkoli i szkół podstawowych obowiązująca od 1 września 2017 roku zawiera sformułowania osadzające zdalne działania w edukacji, choć słowo „zdalna” się tu nie pojawia. Preambuła zaleca przygotowanie uczniów do kreatywnego rozwiązywania problemów z różnych dziedzin ze świadomym wykorzystaniem metod i narzędzi wywodzących się z informatyki,

pracy w zespole i społecznej aktywności. Zawiera też zalecenie edukacji uwzględniającej komunikację i współpracę w grupie, w tym w **środowiskach wirtualnych**. W obszarze nauczania informatyki podstawa programowa rekomenduje takie działania, w wyniku których uczeń nabywa umiejętności korzystania ze środowiska wirtualnego na platformie bądź w **chmurze** i stosowania się do przyjętych w nim zasad, a także postępowania w sposób odpowiedzialny i etyczny w **środowisku komputerowo-sieciowym**.

Obowiązująca od roku szkolnego 2019/2020

nowa podstawa programowa dla szkół ponadpodstawowych akcentuje, że dla rozwoju młodego człowieka oraz jego sukcesów w dorosłym życiu znaczenie ma udział w projektach zespołowych lub indywidualnych oraz umiejętność organizacji i zarządzania projektami, a także nabywanie kompetencji społecznych, takich jak: komunikacja i współpraca w grupie, w tym w **środowiskach wirtualnych**. W części dotyczącej kształcenia informatycznego podstawa określa, iż najważniejszym celem tego kształcenia jest rozwijanie umiejętności myślenia komputacyjnego, skupionego na kreatywnym rozwiązywaniu problemów z różnych dziedzin ze świadomym i bezpiecznym wykorzystaniem metod oraz narzędzi wywodzących się z informatyki. Podstawa zawiera stwierdzenie, że umiejętność korzystania w sposób twórczy i krytyczny z nowych technologii jest obecnie bazową umiejętnością przydatną nie tylko młodym ludziom, ale także osobom dorosłym i starszym. Ta umiejętność to warunek konieczny do aktywnego i pełnego korzystania z **e-usług**, a jej posiadanie w obecnych czasach zapobiega wykluczeniu z życia społecznego, pomaga niwelować barierę pokoleniową, usprawnia komunikację pomiędzy nauczycielami i uczniami, a w konsekwencji w całym społeczeństwie.

Podstawa programowa w obszarze nauczania informatyki w zakresie podstawowym w szkole ponadpodstawowej uwzględnia zdalną edukację. Zakłada iż uczeń: poszerza i uzupełnia swoją wiedzę, korzystając z **zasobów udostępnionych na platformach do e-nauczania**, korzysta z **serwisów społecznościowych**, **e-usług**, **zasobów otwartych** i wszelkich **zasobów umieszczonych w chmurze** – także do pracy w domu, uczy się sposobów korzystania z ich zasobów. Na poziomie zaawansowanym jest przewidziane, że uczniowie mogą i powinni sami **kreować zawartość e-platform i serwisów** taką, jak: dokumenty, quizy, wiki, fora, zadania. Ponadto uczniowie, którzy z różnych przyczyn nie będą obecni na zajęciach, mogą na **podstawie materiałów nauczyciela na bieżąco zamieszczanych w sieci**, samodzielnie przygotowywać się do lekcji i przysyłać zadania domowe. Praca zdalna istotnie porządkuje proces uczenia się: uczy systematyczności i punktualności. Działania w **środowisku wirtualnej chmury** mogą być wykorzystane do polepszenia efektów kształcenia oraz zwiększenia zaangażowania uczniów poprzez ich lepsze przygotowanie się do zajęć (kształcenie wyrządzające) i wykonywanie przez nich zadań poza regularnymi lekcjami i zajęciami w szkole (odwrotne kształcenie).

Podstawy programowe dla II i III etapu nauczania przewidują także, iż uczniowie będą wdrażani do przestrzegania prawa i zasad bezpieczeństwa związanych z korzystaniem z zasobów sieci i informacji,

będą rozumieli, na czym polega respektowanie norm dotyczących prywatności informacji i ochrony danych, praw własności intelektualnej, etykiety w komunikacji i norm współżycia społecznego. Szkoła przygotowuje także do oceny zagrożeń związanych z technologią i ich uwzględnienia dla bezpieczeństwa swojego i innych.

Wszystkie wyżej wymienione kompetencje rozwijali i doskonalili uczestnicy (nauczyciele i uczniowie) tegorocznej edycji ogólnopolskiej akcji Kwietniowi Antypiraci od 2017 roku organizowanej przez Kujawsko-Pomorskie Centrum Edukacji Nauczycieli we Włocławku. Celem działań jest wdrażanie uczestników do respektowania norm etycznych i prawnych podczas korzystania z własności intelektualnej. Nazwa akcji brzmi: „Kwietniowi”, bo jej finał ma zawsze miejsce w dniach 23-26 kwietnia. Na te dni przypada Święto Książki i Praw Autorskich oraz Światowy Dzień Własności Intelektualnej. Uczestnicy nazywają się „Antypiratami”, bo uczą się, iż **nieprzestrzeganie prawa i zasad bezpieczeństwa związanych z korzystaniem z sieciowych zasobów jest działaniem nielegalnym i szkodliwym dla wszystkich, czyli pirackim**. Dotychczas odbyły się cztery edycje akcji: pierwsza w 2017 roku, w roku 2018 – stawialiśmy na działania odpowiedzialne, legalne, etyczne. W 2019 roku pod hasłem „Antypiraci dbają o wizerunek” uczestnicy tworzyli w swoich zespołach własne Kodeksy Antypirata, które udostępniali zdalnie na stronie akcji.

„Antypirackie” poczynania od początku z założenia miały częściowo zdalny charakter. Uczestnicy ogólnopolskiej akcji, do której zgłaszali się zdalnie, wypełniając elektroniczny zamieszczony w przestrzeni chmurowej formularz, działali lokalnie. Zobaczyć się mogli na ogólnopolskiej wirtualnej mapie, tworzonej przez organizatora. Zdalnie wysyłali sprawozdania z przeprowadzonych na własnym terenie działań i mogli je wraz z fotorelacjami z akcji zobaczyć na blogu Biblioteka i Technologia w zakładce Kwietniowi Antypiraci. W 2019 roku Antypiraci wybrali wspólnie hasło przewodnie akcji, oddając zdalnie głosy w ankiecie umieszczonej w chmurze. Pracując zdalnie, podtrzymywali kontakt z koordynatorem akcji i zdalnie otrzymywali dyplomy i certyfikaty za udział w Kwietniowych Antypiratach.

W tym roku, zainspirowani pracą metodą projektu, postanowiliśmy w zdalnych poczynaniach zrobić jeszcze jeden krok. Swoje działania Kwietniowi Antypiraci rozpoczęli w styczniu 2020 roku pod hasłem **Powrót do źródeł (informacji)**. Pomysł na tegoroczną edycję akcji był taki, aby powołać **międzyszkolny ogólnopolski zespół, który, pracując zdalnie metodą projektu**, stworzy wspólną prezentację na temat obowiązków i praw użytkowników wynika-

jących z korzystania własności intelektualnej. Akces własnej placówki do akcji uczestnicy zgłaszali, wypełniając zdalną ankietę oraz zgłaszając regionalnego koordynatora poprzez stronę internetową KPCEN. W wirtualnej przestrzeni na dysku Google zostało utworzone miejsce, do którego dostęp online miały zespoły przystępujące do akcji. Placówki uczestniczące w Kwietniowych Antypiratach można zobaczyć na interaktywnej wirtualnej mapie. Do „antypirackich” działań przystąpiło 30 szkół, placówek i bibliotek, wśród których 20 zgłosiło chęć pracy w zespołach projektowych, a 10 uczestnictwo w akcji bez angażowania się w pracę zdalną.

Z początkiem marca 2020 zespoły rozpoczęły prace w międzyszkolnym ogólnopolskim projekcie realizowanym online. Każdy zespół otrzymał dostęp zdalny do tworzonej w chmurze prezentacji oraz opracowywał jeden wybrany i wskazany wcześniej w ankiecie slajd. Sytuacja epidemiologiczna i zamknięcie szkół utrudniły pracę. Zespołom z 10 szkół i placówek udało się w tym niełatwym czasie, wśród natłoku nowych powinności, wykonać dodatkowe zadanie.

W wyniku ogólnopolskiej międzyszkolnej zdalnej współpracy zespołów powstała prezentacja wy-

jaśniająca, czym są dzieła/utwory, kto może być ich autorem oraz w jaki sposób można legalnie i etycznie korzystać z dostępnych zasobów. Ta wiedza jest istotnym elementem **edukacji rozwijającej kompetencje informacyjne uczniów, wdrażającej do respektowania norm ważnych w funkcjonowaniu we współczesnym świecie**. Prezentacja może służyć jako pomoc dydaktyczna wspierająca edukację informacyjną w szkołach i placówkach. Jest opublikowana na wolnej licencji CC-BY.

Po zakończeniu działań do zespołów uczestniczących w tworzeniu prezentacji zostały wysłane drogą mailową Poświadczenia dla regionalnych koordynatorów akcji, Certyfikaty dla szkół i placówek oraz Certyfikaty dla uczniów uczestniczących w pracach zespołów projektowych. Certyfikat otrzymały także placówki, które nie uczestniczyły w pracach projektowych, ale udostępniły swoim użytkownikom w dniu finału akcji prezentację. Jedną ze szkół uczestniczących w akcji przygotowała opisała i wdrożyła prace w międzyszkolnym ogólnopolskim zespole projektowym jako innowację pedagogiczną.

Zupełnie nieoczekiwanie edukacja i praca zdalna – działania dotychczas niestandardowe – stały się szkolną codziennością.

Dorota Łańcucka
KPCEN we Włocławku

Kreatywnie o historii regionu w edukacji zdalnej

W roku szkolnym 2019/20 wspólnie z Anną Puścińską zajmowałyśmy się badaniem historii włocławskich Żydów z docelowym opracowaniem gry miejskiej. Materiał przygotowywałyśmy w oparciu o publikację Mirosławy Stojak „Utkane sercem włocławskim Żydom” (2015), poświęconą losom społeczności żydowskiej żyjącej na terenie Włocławka. W marcu 2020 ogarnął nas pesymizm i żal, że nie uda się zmaterializować naszych planów ze względu na pandemię. Ale pewnego słonecznego dnia przymusowa izolacja wyzwoliła nową energię i pomysły! Na szczęście okazało się, że wszystkie informacje zawarte w książce znalazły swoje drugie życie na stronie <https://zydzi.wloclawek.pl/>, a my zdecydowałyśmy o przeniesieniu zadań do quizu, w rozwiązaniu którego pomogą uczniom właśnie zasoby internetowe.

Z pełnym przekonaniem podjęłyśmy tematykę, która sprzyja kształtowaniu postaw i poczucia historycznej wspólnoty, wzmacnianiu więzi z miejscem urodzenia i zamieszkania oraz poszanowaniu innych kultur i religii. To obszar wpływający na rozwój obywatelskiej odpowiedzialności, umiejętności angażowania się w sprawy społeczeństwa czy wprowadzania zmian przez działanie. Dzisiaj w edukacji, może bardziej niż kiedyś, ważne są relacje, uważność, empatia i opieka nad wspólną przestrzenią ludzi, jaką jest ulica, dzielnica, wieś, miasto, kraj, kontynent i świat. Świadomość różnorodności i jednocześnie kulturowych tożsamości pomaga młodym ludziom lepiej funkcjonować w zglobalizowanym świecie i międzynarodowych, często zdalnie pracujących, zespołach.



Pamięć o wrocławskich Żydach

Pamięć o wrocławskich Żydach

Przed udzieleniem odpowiedzi zapoznaj się z treścią stron:
<http://zydzi.wloclawek.pl/> oraz <https://sztetl.org.pl/pl/miejscowosci/w/307-wloclawek>.
 Po przesłaniu rozwiązania możesz poznać wynik i otrzymać podpowiedzi.
 Pytania opracowały: Dorota Łańcucka i Anna Puścińska z KPCEN we Wrocławku.

1. Jak nazywał się wrocławski przedsiębiorca i filantrop, przedwojenny właściciel Fabryki Lin i Drutu? 1 punkt



Ulica Kościuszki 26, dawny biurowiec założonej w 1895 roku
Fabryki Wyrobów Drucianych - widok obecny

Autorami quizu w sugerowanym w tytule artykułu obszarze mogą być sami uczniowie. Zanim jednak dokonają wyboru tematu, warto, aby rozejrzeli się wokół i zdefiniowali, co widzą/dostrzegają, gdzie mieszkają, co ich otacza. Warto, by rozumieli, czym jest dziedzictwo kulturowe, co możemy uznać za ślady przeszłości, co się składa na krajobraz kulturowy, no i wreszcie czym jest zabytek. Dużą popularnością wśród młodzieży cieszą się tematy związane ze znanymi, ciekawymi postaciami czy regionalnymi wydarzeniami. Zdobyte podczas procesu edukacji informacje mogą okazać się inspiracją do realizacji kolejnych zadań, np. w formie gier, testów, infografik. W rozszerzaniu wiedzy pomogą na pewno słowa kluczowe i korzystanie z różnych źródeł informacji. Wyjściowe materiały źródłowe może zaproponować nauczyciel, nie ograniczając oczywiście ucznia w poszukiwa-

niach, a materiałem pomocniczym, systematyzującym i porządkującym wiedzę powinna być adekwatna do tematu karta pracy. Proponowana forma edukacji mobilizuje do twórczego korzystania z mediów, pobudza wyobraźnię, rozwija umiejętności wyszukiwania informacji i ich selekcji. **Użyteczność oraz wykorzystanie metod i narzędzi informatycznych zwiększa atrakcyjność i możliwości uczenia się w różnych sytuacjach życiowych.** Opracowanie quizu wzmacnia kreatywność i zwiększa motywację ucznia, utrwała też solidnie pozyskaną wiedzę. Gdy posługiwanie się komputerowymi aplikacjami staje się codziennością, lekcje online mogą być naprawdę efektywne. Wsparciem dla zainteresowanych nauczycieli były zorganizowane przez nas warsztaty *Kreatywnie o historii regionu - stwórz swoją grę lub quiz* prowadzone przy użyciu komunikatora Microsoft Teams. Cieszy fakt, że nauczy-

ciele i uczniowie coraz częściej korzystają z możliwości, jakie dają nowoczesne technologiczne narzędzia, które są na dodatek bezpłatne.

W czasie nowej rzeczywistości, w ciągu kilku miesięcy opracowaliśmy kilkanaście quizów, których tytuły podaję poniżej, zachęcając jednocześnie do ich rozwiązania (Materiały Edukacyjne na stronie KPCEN we Włocławku).

<http://www.kpcen.cen.info.pl/1675-2/>

Pamięć o włocławskich Żydach

Co wiesz o „Weselu” Stanisława Wyspiańskiego?

Quiz o Poli Negri, czyli warto mieć marzenia

Jak dobrze znasz Harrego Pottera?

Dzień Matki

Co robili wielcy, kiedy byli mali?

Atrakcje turystyczne województwa kujawsko-pomorskiego

3 Maja 1791 Roku

Co ty wiesz o oszczędzaniu wody?

Quiz o parkach krajobrazowych województwa kujawsko-pomorskiego

Czy znasz „Balladynę”?

KARTA PRACY (materiał pomocniczy dla nauczycieli - uczestników szkolenia *Kreatywnie o historii regionu - stwórz swoją grę lub quiz*)

Postać
Data i miejsce urodzenia/śmierci
Gdzie spędziła dzieciństwo?
Do jakich szkół uczęszczała?
Kim byli jej rodzice/opiekunowie?
Czy miała rodzeństwo?
Zainteresowania i pasje
Gdzie je rozwijała?
Dokąd wyjechała z rodzinnej miejscowości i dlaczego?/Kiedy i dlaczego przybyła do Twojej miejscowości?
Czym się zajmowała?
Dorobek zawodowy/społeczny/naukowy
Osiągnięcia i sukcesy
Działalność charytatywna/na rzecz rozwoju Twojego regionu
Wpływ życiowych dokonań na lokalną społeczność i jej rozwój
W jaki sposób kultywowana jest pamięć o Postaci?
Jak wykorzystać życiowy potencjał Postaci do społecznej aktywności/organizacji wydarzeń/rozwoju gminy i regionu?

dr Aleksandra Stolarczyk

Toruńskie Technikum Informatyczne w Toruniu

Błędni rycerze przed monitorem

Zdaniem Erica D. Hirscha: „nie da się ocenić tekstu, ani ocenić, co on znaczy „dla nas, dziś”, dopóki nie pojęliśmy poprawnie, co on znaczy”¹. Zależność między rozumieniem tekstu a jego zrozumieniem można tu zamknąć w granicach odbioru i interpretacji dzieła. Zrozumienie to efekt wzbudzenia w sobie zainteresowania przedmiotem opisu i woli podjęcia trudu zmie-

nienia się z tym, co nowe. Warunkiem zrozumienia jest też wiedza, a więc to, co nazywam intelektualnym wyposażeniem odbiorcy dzieła, i doświadczenie czytelnika. Są one pochodną tego, jak czytelnik rozumie, co rozumie i dlaczego rozumie tak, a nie inaczej². Co

1. E.D. Hirsch, *Interpretacja obiektywna*, przeł. P. Graff, „Pamiętnik Literacki” 1977, z. 3, s. 51.

2. Por. tamże, s. 54: „Teoria »życia« [tekstu – dop. A.S.] odsyła więc, nie mówiąc tego wprost, zasadę zmienności tam, gdzie jest jej właściwe miejsce, tzn. wiąże ją naprawdę nie ze znaczeniem tekstowym jako takim, ale ze zmieniającymi się pokoleniami czytelników”.

więcej – eksponują rolę odbiorcy w procesie (od)czytania dzieła literackiego: tego, co wnosi w lekturę i jak postrzega zależność między światem przedstawionym utworu literackiego a swoim „tu i teraz”.

Nawet tak trudne doświadczenie jak kryzys zdrowotny, społeczny, gospodarczy doby pandemii SARS-CoV-2 można wykorzystać konstruktywnie: w bezpośrednim spotkaniu ucznia z literaturą i jej bohaterami, rozumieniu języka, istoty korespondencji sztuk, dowodzeniu, iż „literatura zawsze wyprzedza życie”³, zrozumieniu problemów jednostki. O słuszności konstatacji autora *Portretu Doriana Greya* moi uczniowie przekonali się między innymi przy okazji pracy z tekstem Miguela de Cervantesa *Don Kichote z La Manchy* – bo choć pracowali tylko z fragmentem powieści, później – już po zakończeniu spotkania prowadzonego w trybie *online* – sięgali po kolejne lub nawet po pełne wydanie dostępne na portalu „Wolne Lektury”⁴. Ciekawi dalszych losów bohatera, kibicowali mu w jego śmiałych działaniach: podziwiali odwagę myśli, waleczność ducha, czuli emocjonalną więź z tym, który walczy z wiatrakami, bo i oni – młodzi adepci słowa – czuli się właśnie wtedy (a przeświadczenie to zostało z nimi na dłużej) uosobieniem błędnego rycerza XXI wieku.

Na potrzeby zajęć zdalnych poświęconych donkiszoterii przygotowałam autorską kartę pracy. Uwzględniłam w niej ćwiczenia z zakresu wiedzy o utworze, rozumienia tekstu czytanego – literackiego i publicystycznego, etymologii języka, frazeologii, redagowania i edytowania odpowiedzi, artystycznych środków wyrazu obrazujących czytanie „w kontekście” – zależność między literaturą a edukacją plastyczną i muzyką. Wzbogacenie dyskusji o współczesnej walce z wiatrakami grafiką stworzoną przez uczniów (w pandemii – w formie elektronicznej) pomogło młodzieży lepiej, pełniej zrozumieć znaczenie związku językowego, wzmoгло poczucie jego aktualności w żywej mowie i w odniesieniu do konkretnych problemów, z jakimi bezskutecznie zmagają się ludzie. Uczniowie byli zobowiązani do uzasadnienia swojej plastycznej prezentacji i objaśnienia wykorzystanych w niej symboli. Dalej prezentuję wybrane prace uczniów klasy I w roku szkolnym 2019/2020:

3. Złota myśl Oscara Wilde’a – zob. D. i W. Masłowsky, *Wielka księga myśli świata*, Warszawa 2007, s. 369.

4. M. de Cervantes Saavedra, *Don Kichot z La Manchy*, [wersja elektroniczna:] <https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/don-kichot-z-la-manchy/>, dostęp: 24 lipca 2020 r.

1) Arek:

Moją grafiką chcę przekazać, że mimo istnienia fundacji, które ingerują w życie zwierząt, mimo stowarzyszeń obrony zwierząt, które powstały, mimo fundacji, które zbierają pieniądze na zwierzęta, ludzie dalej zabijają rzadkie gatunki i te pospolite na futro (które nie jest bardzo potrzebne), na kły do kolekcji, na totemy, aby w domach sobie powiesić na ścianie, bo „tak ładnie”. Moim zdaniem ludzie, którzy zabijają zwierzęta tylko dlatego, że to jest ich hobby lub robią to dla kolekcji, nie mają szacunku i skrupułów wobec zwierząt. Dlatego tą grafiką wyrażam walkę z wiatrakami, ponieważ mimo fundacji i stowarzyszeń zwierzęta i tak giną i nic na to nie poradzimy.



2) Darek:

Walka z wiatrakami, oprócz walki z wymagowanym lub urojonym przeciwnikiem, współcześnie oznacza również walkę beznadziejną, jaką jest walka w Iraku.



3) Kamil:

Współczesną walką z wiatrakami jest epidemia koronawirusa. Moja praca graficzna przedstawia planetę z maseczką. Maseczka oznacza tylko ochronę, przeciwdziałanie, a nie pokonanie biologicznego wroga.



Prace uczniów dowiodły ich wrażliwości i empatii. Pozwoliły jednocześnie wzbudzić w sobie refleksję o kondycji jednostki i jej otoczenia. Koronawirus nie był problemem wiodącym w pracach młodzieży – bez wątpienia pomógł jednak zrozumieć istotę samej walki z wiatrakami i docenić wartość (może nawet szczególny rodzaj bliskości „ja” – słowo pisane) literatury w rozumieniu świata i swojego „tu i teraz” w rozumieniu beletrystyki.

Załącznik 1

KARTA PRACY/autor: Aleksandra Stolarczyk

DONKISZOTERIA „DZIŚ”

• Proszę podać imię i nazwisko (pełne brzmienie)/informacje:

a) autora *Don Kichota z La Manchy*:

b) skąd pochodzi tytułowy bohater:

c) imię jego giermka:... (z języka hiszpańskiego, znaczy:)

d) imię damy jego (Don Kichota) serca:

uwaga: poprawne formy imienia tytułowego bohatera: 1) Don Kichot, 2) Don Kichote, 3) Don Kiszot;

• Proszę zapoznać się z wypowiedzią opublikowaną w *Korpusie językowym PWN*:

Trudno oprzeć się wrażeniu, że pana filmy przypominają czasem utopijną **walkę z wiatrakami**. Bo czy ucieczka od postępu technicznego w ogóle jest możliwa...?

Następnie proszę zapoznać się z fragmentem powieści i wyjaśnić, czym była walka z wiatrakami:

a) dla Don Kichota:

b) dla jego giermka:

c) co oznacza obecnie:

• Co jest współczesną walką z wiatrakami? Proszę przedstawić problem w formie graficznej i wyjaśnić wykorzystane symbole. Grafikę można wykonać poniżej lub przygotować w osobnym pliku.

• Proszę zapoznać się z wypowiedzią Piotra Sawickiego. Wyobraź sobie, że jesteś wydawcą tego tekstu i wprowadzasz do niego przypisy. Numeracja została już wprowadzona do tekstu. U dołu strony proszę poczynić stosowne objaśnienia lub uzupełnienia.

Źródło wypowiedzi: e-podreczniki.pl, dostęp: 29 maja 2020 r.

Przed walką z wiatrakami

Don Kichot wędrujący ze swym giermkim przez równiny słonecznej Hiszpanii to dziś uniwersalny, ogólnoludzki symbol pewnej postawy życiowej. Postawę tę trudno ocenić w sposób wyraźny i jednoznaczny. Potoczne określenie „donkiszoteria” ma wydźwięk raczej pejoratywny i oznacza walkę z przeciwnikiem urojonym bądź nieosiągalnym, działanie podjęte bez zastanowienia i należytego rozpoznania sytuacji. Jednak przydomek „Donkiszot”, równie rozpowszechniony, wywołuje skojarzenia bardziej zróżnicowane. Mianem tym określamy na ogół szlachetnych, nieco utopijnych idealistów, którzy nie godzą się z otaczającą ich pospolicnością i nie chcą zmarnować swego życia, szukając wzniosłych ideałów, gardzą kłamstwem i uparcie dążą do prawdy – choć nieraz błądzą zwiedzeni pozorami, które przyjmują za prawdę. Tę cechę ich życiowej postawy szczególnie wysoko cenił Cyprian Norwid, umieszczając siebie samego w rzędzie „kawalerów błędnych” – duchowych spadkobierców Cervantesowskiego rycerza. Posłuchajmy wyznania, które poeta zawarł w napisanym w 1848 r. wierszu *Eposnasza*:

Ale cóż? – [...]

[...] prawda jedynie wystarczy

Nam, co za prawdą gonim [sic!], D o n K i c h o t o m,
Przeciwko smokom, jadom, kulom, grotom!...

• Czym jest donkiszoteria? Proszę zacytować lub zaznaczyć w tekście właściwy fragment.

• Proszę wysłuchać piosenki *Błędny rycerz* w wykonaniu Michała Bajora (nagranie pobrane z: ulub.pl, słowa: W. Młynarski, muzyka: W. Korcz, dostęp: 29 maja 2020 r.):

a) wskazać odniesienia do utworu literackiego:

b) wyjaśnić, kim jest błędny rycerz:

c) zgodzić się lub zaprzeczyć (z uzasadnieniem):

Nieprawda, że

Ostatni błędny rycerz zasnął

[...]

On żyje wciąż

Czyste sumienie ma za zbroję

[...]

Katarzyna Paradowska

Katolicka Szkoła Podstawowa im. bł. ks. W. Demskiego w Inowrocławiu

(Nie)łatwe nauczanie w czasach pandemii

Zmiana systemu nauczania, która nastąpiła wraz z ogłoszeniem stanu epidemicznego w kraju, wymusiła na nauczycielach konieczność zastosowania innowacyjnych metod kształcenia na odległość. Rozwiązania typu: Microsoft Teams, Unify Circuit czy chociażby popularny Skype nie były dotąd wykorzystywane w edukacji w takim stopniu, w jakim narzuciła to sytuacja związana z rozprzestrzenianiem się COVID-19. Stanowiło to wyzwanie dla nauczycieli nie tylko pod kątem opanowania technologii, ale także zmiany sposobu prowadzenia zajęć i przejścia na nauczanie zdalne.

Problemem zarówno dla nauczycieli, jak i przede wszystkim dla uczniów i ich rodziców, było przestawienie się na w większości niepraktykowany dotąd na taką skalę tryb nauczania. Dom dla każdego dziecka oznacza miejsce, w którym może ono odpocząć po całym dniu przyswajania nowych wiadomości w szkole. Z dnia na dzień zaczął pełnić funkcję prywatnej przestrzeni dydaktycznej. Stworzyło to specyficzne problemy dotyczące zachowania należytej dyscypliny podczas zajęć, również wynikające z faktu (w wielu przypadkach) obecności rodziców lub opiekunów w pobliżu ucznia. Osobnym problemem były także komplikacje techniczne związane zarówno z przystosowaniem maszyn na użytek dydaktyczny, jak i zapoznaniem się rodziców, uczniów oraz nauczycieli z nowymi narzędziami pracy.

W placówce, gdzie na co dzień uczę, zaraz od momentu zawieszenia tradycyjnych zajęć, rozpoczęto realizację podstawy programowej z wykorzystaniem możliwości oferowanych przez platformę Microsoft Teams. Dzięki temu już w marcu większość zajęć była prowadzona w sposób co najmniej przystępny dla uczniów – uwzględniając wspomniane wcześniej komplikacje natury techniczno-organizacyjnej. W tych przypadkach, gdy wdrożenie nowych narzędzi informatycznych przebiegło stosunkowo sprawnie oraz tam, gdzie udało się zorganizować lekcje w sposób maksymalnie zbliżony do formy tradycyjnej, uczniowie nie byli obarczani natłokiem nowych wiadomości i mogli w tym trudnym dla wszystkich czasie znaleźć także chwilę dla siebie.

Uczę języka polskiego i przygotowując lekcje zdalne, musiałam wykazać się niecodzienną kre-

atywnością. Wybór odpowiednich metod nie należał do łatwych. Moim zadaniem stało się wyjaśnienie uczniom niekiedy trudnych zagadnień za pośrednictwem narzędzi internetowych. Miałam obawy, czy zarówno temat, jak i treść danego polecenia zostaną jasno zrozumiane przez wszystkich. W szkole mogłam obserwować reakcje uczniów, wiedziałam, jakie kwestie są dla nich niejasne. Ponadto, niektóre dzieci mają problem z koncentracją uwagi na zajęciach. W domu dodatkowych bodźców rozpraszających jest znacznie więcej niż w miejscu ich tradycyjnej nauki, dlatego sporządzając materiały na lekcje, musiałam pamiętać o tym, żeby skutecznie przykuć uwagę młodych słuchaczy.

Tworząc ćwiczenia gramatyczne i ortograficzne, korzystałam z różnych stron internetowych przeznaczonych dla nauczycieli języka polskiego. W związku z zaistniałą sytuacją znacznie wzrosła aktywność osób redagujących portale tematyczne, często w odpowiedzi na wzrost zainteresowania nauczycieli i osób ze środowiska nauczycielskiego w ogóle. Osobiście bazowałam w dużej mierze na materiałach dostępnych na portalu Scholaris, a także czerpałam pomysły z serwisu Pinterest i grup społecznościowych na Facebooku: *Poloniści z pasją*, *Budzący się poloniści*, *Poloniści na czasie*. Niezwykle przydatna okazała się także aplikacja *dyktanda.online* umożliwiająca utrwalenie poznanych zasad ortograficznych. Warto także w tym miejscu wspomnieć o narzędziach wspomagających realizację sprawdzianów za pomocą formularzy internetowych (np. dostępnych na platformach Google czy Microsoft), które umożliwiając szybką weryfikację wiedzy uczniów, dają nauczycielowi interesujące „dodatki” w formie agregacji czy analizy danych (średnia, wykresy itp.).

Wyzwaniem było omówienie z uczniami tekstu literackiego – nie wyobrażałam sobie, że będę tylko zadawała pytania dotyczące treści lektury i wyjaśniała najistotniejsze kwestie. Chciałam zaangażować do pracy cały oddział.

W klasie 7. rozpoczęłam omawianie *Latarnika* Henryka Sienkiewicza od przedstawienia jego genezy. Przygotowałam prezentację, którą mogłam udostępnić za pomocą aplikacji Teams. Uczniowie wypisywali w swoich cyfrowych notesach podobieństwa

między losami Siellawy a życiem głównego bohatera noweli. Miałam możliwość wglądu w notatki wszystkich uczniów, zatem mogłam na bieżąco kontrolować ich pracę. Po zaprezentowaniu wyników swoich działań przez poszczególne osoby zainicjowałam dyskusję dotyczącą celu artystycznego przetworzenia przez autora autentycznej biografii. Uczniowie zaskoczyli mnie swoimi spostrzeżeniami. Zwrócili oni uwagę na losy polskich emigrantów, a także stwierdzili, że Henryk Sienkiewicz „na pewno chciał podkreślić rolę Adama Mickiewicza w budowaniu tożsamości narodowej”. Wszystkie wypowiedzi mogłam zapisywać i udostępniać uczniom, co pozwoliło od razu zredagować notatkę, którą po skończonej lekcji można było wydrukować i wkleić do zeszytu. Oczywiście istniała także możliwość przepisania jej bądź zapisania na dysku swojego laptopa, telefonu.

Dużym udogodnieniem w mojej pracy okazało się korzystanie z serwisu dla nauczycieli Nowa Era. Na platformie Microsoft umożliwiające zostało tworzenie kart pracy na podstawie materiałów wyżej wspomnianego wydawnictwa. Dzięki temu mogłam skupić się także na indywidualizacji pracy z uczniami. W zależności od potrzeb każdego dziecka przygotowywałam różne materiały i umiesz-

czałam je we wspomnianym notesie zajęć. Można w nim bowiem przechowywać nie tylko teksty, ale także inne załączniki, takie jak: obrazy, pliki dźwiękowe lub klipy wideo. Uczniowie mogą wyświetlać wyłącznie zawartość swojego notatnika.

Poprzez wykorzystanie tego narzędzia opracowane zostały między innymi pytania do wywiadu ze Skawińskim. Z klasy wybrana została jedna osoba, która wcieliła się w postać tytułowego bohatera Sienkiewiczowskiej noweli. Każdy uczeń zadał co najmniej jedno pytanie dotyczące sytuacji oraz motywów postępowania latarnika. Zadaniem domowym było przygotowanie krótkiej zapowiedzi przeprowadzonej rozmowy.

Pracując w taki sposób przez parę miesięcy, zdobyłam przede wszystkim kolejne doświadczenie w wykorzystaniu możliwości technologii informatycznych. Oczywiście wymagało to ode mnie poświęcenia wielu godzin na zaznajomienie się z platformą i jej funkcjami, jednak dzięki temu mogłam nie tylko wyjaśniać skomplikowane treści i egzekwować wiedzę za pomocą przygotowywanych testów, ale przede wszystkim usprawniłam pracę swoją i moich uczniów, którzy mogli porozumieć się ze mną lub zajrzeć do przygotowanych przeze mnie materiałów.

Wanda Wakuła-Kunz

KPCEN w Toruniu

Szkoła Podstawowa nr 3 im. kpt. Jana Drzewieckiego w Toruniu

Nauczanie języka obcego w warunkach zdalnej edukacji

Czas pandemii koronawirusa SARS-CoV-2 nastał nagle i niespodziewanie na całym świecie. W każdej dziedzinie życia ludzie musieli dostosować się do zasad związanych z tym trudnym dla wszystkich momentem. Większość sfer działania zawodowego i prywatnego w mniejszym lub większym stopniu uległo zmianie lub wyraźnemu ograniczeniu. W zależności od wykonywanej pracy ludzie realizowali swoje czynności zawodowe zdalnie w całkowitym lub częściowym zakresie, a niektórzy nie pracowali wcale. Zakupy należało skrupulatnie planować, a robiąc je, zachowywać obowiązujące zasady bezpieczeństwa. Rozrywkę, kulturę i sport należało organizować indywidualnie, najlepiej we własnym domu. Spotkania ze znajomymi czy rodziną mieszkającą w innym miejscu należało odwołać. W tym czasie przypadły Świę-

ta Wielkanocne, długi weekend majowy oraz Boże Ciało kojarzone z czasem krótkich urlopów, licznych odwiedzin i spotkań z bliskimi.

Szkoły zamknięto dla zajęć lekcyjnych, a potem też wychowawczych. Nieprzygotowani do tej sytuacji nauczyciele, uczniowie, a wraz z nimi ich rodzice musieli nauczyć się współpracy jedynie za pomocą komputera i Internetu. Nagle pedagodzy zobowiązani zostali do znalezienia sposobu, możliwie najsukcesowniejszego, zdalnego nauczania i oceniania wiedzy z ich przedmiotu, następnie zapoznania z nim podopiecznych i rodziców. Drogą prób i błędów, indywidualnych pomysłów oraz kompromisów społeczność szkolna została przeniesiona do świata wirtualnego, przez cały czas nie wiedząc, jaki będzie tego efekt dydaktyczny, wychowawczy i społeczny oraz jak długo

nowa sytuacja potrwa. Nauczający mieli różne doświadczenia, przemyślenia, wyobrażenia i preferencje pracy w ramach swoich specjalności, każdy przedmiot i związana z nim lekcja wymagała użycia innych narzędzi i warsztatu metodycznego, aby odpowiednio i zrozumiale przedstawić zagadnienia w ramach realizacji podstawy programowej.

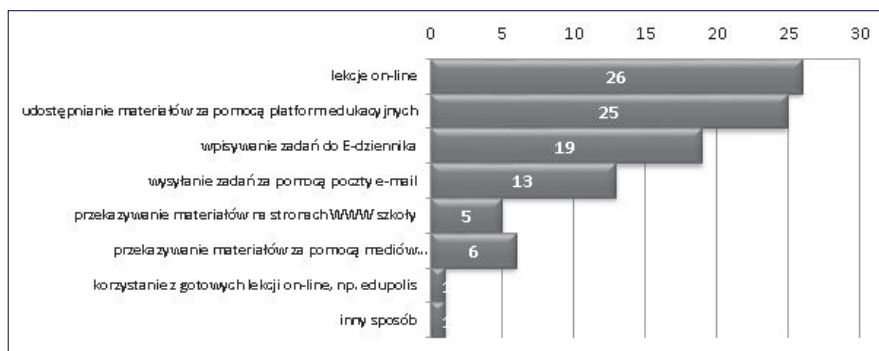
Przedstawione spostrzeżenia i opinie służą ustaleniu potrzeb szkoleniowych w zakresie zdalnego nauczania języka obcego oraz sprawdzania wiedzy. Pozwalają one na wymianę doświadczeń na polu używanych narzędzi, określenie ich przydatności do pracy zdalnej w wybranym zakresie, a także sprecyzowanie, czym zainteresowani są nauczyciele po kilkumiesięcznej pracy zdalnej, aby jeszcze lepiej wykonywać swoje obowiązki. Nawet jeśli sytuacja zamknięcia szkół się nie powtórzy, określenie, w jakim zakresie można w procesie edukacji szkolnej skuteczniej niż dotychczas korzystać z narzędzi Internetu, będzie miało swój dodatkowy walor praktyczny i aplikacyjny. Należy podkreślić, iż nauczanie przy wykorzystaniu narzędzi zdalnych nie było obce nauczycielom, dlatego szkoła dość szybko zareagowała i rozpoczęła pracę online.

W celu poznania preferencji pracy nauczycieli języków obcych oraz z ich potrzeb w zakresie nauczania zdalnego przygotowano ankietę. Zakres pytań oraz ich szczegółowość skonsultowano z doświadczonymi pedagogami i ekspertami metodycznymi. Ankieta została rozesłana do szkół 22.06.2020 roku z prośbą o wypełnienie jej przez nauczycieli języków obcych. Odpowiedziały trzydzieści dwie osoby z różnych szkół publicznych zlokalizowanych na terenie gminy Toruń – 75% z nich to nauczyciele ze szkół podstawowych. Położenie placówki edukacyjnej, w której pracują ankietowane osoby przedstawia rycina 1.



Ryc. 1. Położenie placówki edukacyjnej

Kolejny punkt dotyczył sposobu nauczania podczas pracy zdalnej i dawał ankietowanym możliwość wielokrotnego wyboru (ryc. 2). 81% nauczycieli prowadziło lekcje on-line, 78% udostępniało materiały na pomocą platform edukacyjnych, 59% wpisywało zadania do E-dziennika, 40% wysyłało zadania z poczty e-mail. 15% korzystało ze strony WWW szkoły, prawie 19% korzystało w swoich materiałach z gotowych lekcji online, jak np. Kujawsko-Pomorska e-Szkoła, której studio nagrań znajduje się w KPCEN w Toruniu. Do narzędzi dodanych przez nauczycieli należała własna strona internetowa.



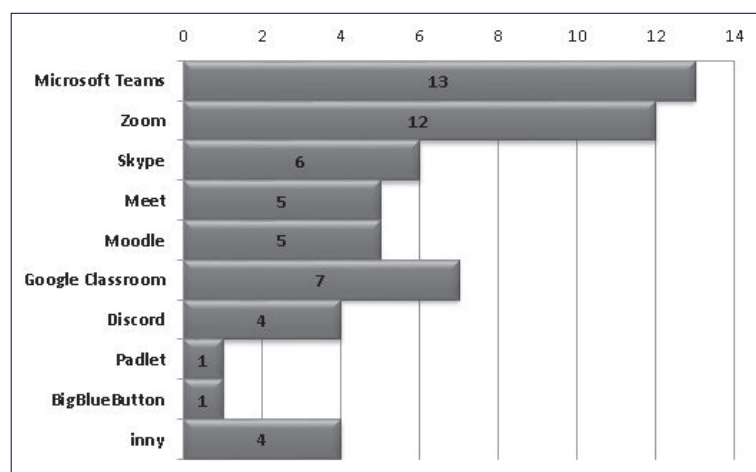
Ryc. 2. Sposób nauczania podczas pracy zdalnej (liczba odpowiedzi)

Istotnym elementem podczas pracy zdalnej z uczniami była kamera, której włączenia czy wyłączenia nie można było wymagać ani od nauczycieli, ani od uczniów. Odkrywa ona świat prywatny, domowy, dlatego nie każdy ma ochotę z niej korzystać w procesie nauczania. Prawie 44% nauczycieli miało zawsze włączone kamery podczas zajęć „na wizji”, podczas gdy 9% z nich odpowiedziało, że ich uczniowie uruchamiali to narzędzie na każdych zajęciach. Prawie 20% nauczycieli uruchamiała kamerę czasami, 9% ankietowanych włączało kamerę rzadko, a 12,5% nie używało tego narzędzia nigdy (ryc. 3). 40,6% nauczycieli języków obcych deklaruje, że ich uczniowie często włączali kamery, 28% uczących posiadało uczniów z rzadko włączonymi kamerami, 6% prowadziło lekcje dla dzieci, które nigdy nie włączały kamer. 65,6% nauczycieli woli prowadzić zajęcia online z kamerą włączoną. A 71,9% ankietowanych preferuje, kiedy ich uczniowie mają kamery uruchomione podczas zajęć zdalnych.



Ryc. 3. Używanie kamery podczas zajęć online

Następnie poproszono o wskazanie narzędzi, z jakich korzystano podczas pracy zdalnej (ryc. 4). To było pytanie wielokrotnego wyboru. 40,6% ankietowanych wskazało Microsoft Teams, 37% Zoom, 18,8% zapytanych zaznaczyło Skype, po 15,6% Meet i Moodle, 21,9% Google Classroom, 12,5% Discord, nauczyciele wymienili też Padlet i BigBlueButton.



Ryc. 4. Wykorzystywane narzędzia podczas pracy zdalnej (liczba odpowiedzi)

Zapytano również, jakie narzędzia zostały wykorzystane przy przekazywaniu uczniom treści dodatkowych. To także pytanie wielokrotnego wyboru. Tu E-dziennik zajął pierwsze miejsce, 68,8% nauczycieli z niego skorzystało. Na drugim miejscu uplasował się e-mail (59,4%), następnie Quizizz, Quizlet (46,9%) oraz Chmura (46,9%), a prezentacje multimedialne to 43,8%. Wszyscy nauczyciele zadeklarowali, że przekazywali treści dodatkowe uczniom.

80% ankietowanych chciałoby szerzej zapoznać się z narzędziami do nauczania zdalnego. Nauczyciele wymienili przede wszystkim Microsoft Teams, w dalszej części Google Classroom, Moodle, Zoom, Ge-

nial.ly, Padlet, pojedyncze osoby wymienili Discord, Glogster, Canva, Wakelet, Quizlet, Meet i narzędzia do tworzenia filmików edukacyjnych. Propozycje dotyczyły też narzędzi sprawdzania wiedzy uczniów. 81% ankietowanych jest zainteresowanych poznaniem narzędzi do testowania wiedzy i oceniania.

Zapytani o miejsce szkolenia, respondenci w ilości 56,3% preferują tryb szkolenia online, 34,4% woli zajęcia stacjonarne w swojej placówce dydaktycznej, a 9,4% chciałoby odbywać je, udając się do centrum szkoleniowego.

W wolnych wnioskach podkreślono, iż „problem ze zdalnym nauczaniem jest tak naprawdę problemem z dobrym Internetem. Kwestie włączania kamerki, udostępniania ekranu, dźwięku też są związane z Internetem. Każde dodatkowe narzędzie, np. kamerka, może wolny Internet jeszcze dodatkowo spowalniać”.

Pomimo wszystkich problemów i preferencji różnych narzędzi oraz ich wykorzystania można wysoko ocenić sprawne przejście społeczności szkolnej ze świata realnego do wirtualnego. W krótkim czasie nauczyciele zdobyli wiedzę, jak wykorzystywać dostępne i najbardziej skuteczne aplikacje, a następnie przekazali swoją praktykę uczniom, a często też ich rodzicom. Sytuacja wymusiła szybkie testowanie oraz przyswojenie sobie wiedzy o funkcjonowaniu i użyteczności poszczególnych pomocy. Z tym doświadczeniem można kontynuować poszerzanie wiedzy lub poznawanie nowych kanałów nauczania i uczenia się. To może być niezbędne w kolejnych sytuacjach wyjątkowych lub przy pracy w realnej szkole, która do tej pory zajmowała większość czasu pracy nauczyciela.

Zostań współtwórcą „UczMy”

Wydawany przez Kujawsko-Pomorskie Centra Edukacji Nauczycieli w Bydgoszczy, Toruniu i Włocławku Kujawsko-Pomorski Przegląd Oświatowy „UczMy” już od wielu lat cieszy się nieślabnącym powodzeniem w środowisku edukacyjnym.

Zachęcamy do współpracy z naszą redakcją. Prosimy o nadsyłanie materiałów, dzielenie się z naszym pośrednictwem swoją wiedzą, doświadczeniem, dobrymi praktykami.

Redakcja

Projekty interdyscyplinarne jako forma rozwoju kompetencji kluczowych na lekcjach języka obcego w kształceniu na odległość

Zajęcia zdalne z języka obcego i samodzielna praca uczniów to świetny kontekst do rozwijania kompetencji kluczowych u młodych ludzi. Uczenie (się), nauczanie języka nie jest w końcu skupione tylko na wypełnianiu ćwiczeń poprawnymi formami gramatycznymi czy leksykalnymi. Głównym zadaniem nauczania i uczenia się języka jest opanowanie go przez uczniów w takim stopniu, aby mogli skutecznie komunikować się w różnych sytuacjach życiowych. Ważne jest też to, że język nie istnieje w izolacji od świata i rzeczywistości, ale go nazywa i odzwierciedla. Język służy do opisywania rzeczywistości.

PROJEKT INTERDYSCYPLINARNY

Metodą pracy, za pomocą której można kształtować kompetencje kluczowe oraz rozwijać autonomię ucznia, jest projekt. Metoda ta zakłada, że zespół osób uczących się samodzielnie inicjuje, planuje i wykonuje pewne przedsięwzięcie oraz ocenia jego wykonanie. **Najlepszym źródłem projektu jest świat życia codziennego, a nie abstrakcyjna nauka.**

Treści zawarte w podstawie programowej języka obcego pozwalają powiązać naukę języka z innymi zagadnieniami w podstawach programowych dla innych przedmiotów.

„Język obcy w odróżnieniu od wszystkich pozostałych przedmiotów nie posiada własnego obiektu badań, tzn. nie opisuje żadnego wycinka rzeczywistości obiektywnej, lecz jest jedynie narzędziem wyrażania myśli o tej rzeczywistości. Z tego właśnie powodu może on łatwiej niż jakikolwiek inny przedmiot zaadoptować dla własnych potrzeb (tj. dla potrzeb komunikacji ćwiczebnej - ustnej i pisemnej) informacje zaczerpnięte z innych dziedzin. Język obcy widziany w tej perspektywie posiada punkty styczności ze wszystkimi w zasadzie przedmiotami szkolnymi. (...) W zgodnej opinii fachowców największe szanse korelacji stwarzają przedmioty humanistyczne - język ojczysty, historia, geografia, wiedza o społeczeństwie,

muzyka, plastyka(...)”¹

Prace projektowe umożliwiają rozwój kompetencji językowych, ale jednocześnie rozwój wielu innych kompetencji kluczowych: cyfrowych, matematycznych, w zakresie uczenia się, przedsiębiorczości, wielojęzyczności, rozumienia i tworzenia informacji, świadomości i ekspresji kulturalnej, itd. Wykonywanie prac projektowych zespołowo umożliwi uczniom doskonalenie swoich umiejętności interpersonalnych, kształtowanie postawy współpracy, tolerancji i otwartości na opinie i potrzeby innych. Każdy uczeń powinien mieć określone zadanie do wykonania i czuć się współodpowiedzialnym za realizację projektu.

Działania w ramach projektu organizowanego w ramach edukacji zdalnej przebiegają w sposób planowy i etapowy:

- podział na grupy
- określenie celów i kryteriów sukcesu
- określenie tematu projektu (optymalnie – wybór dokonany przez uczniów)
- określenie potrzebnych materiałów i rodzajów zadań, czasu na wykonanie pracy, powtórzenie niezbędnego do pracy słownictwa
- zbieranie i selekcja materiałów (wykorzystanie różnorodnych źródeł informacji)
- przydział zadań (można każdemu uczniowi w grupie przydzielić inne zadanie, biorąc pod uwagę indywidualne zdolności, umiejętności i preferencje)
- praktyczna realizacja projektu
- prezentacja (np. w czasie videokonferencji)
- samoocena i ocena przez nauczyciela i innych uczniów (w przypadku prac projektowych należy przede wszystkim ocenić zaangażowanie, wkład pracy każdego członka grupy w ostateczny wygląd pracy).²

1. M. Szalek, Jak motywować uczniów do nauki języka obcego? Poznań Wagros 2004, s.88

2. Stanowski M., *Teoria w pigułce* Warszawa ORE, str. 37 [online, dostęp dn. 22.04.2020.]

PRZYKŁADOWY PROJEKT 1

How to survive Coronavirus epidemic and stay happy

(Jak przeżyć epidemię i pozostać szczęśliwym ?)

Cel ogólny: Uczeń poznaje w szerokim kontekście społecznym i naukowym problem pandemii koronawirusa.

Cele szczegółowe: (przykładowe)

Uczeń:

- zna słownictwo związane z epidemią koronawirusa
- odróżnia fakty od mitów na temat koronawirusa
- umie wyrażać swoje poglądy na temat wydarzeń społecznych i politycznych powiązanych z epidemią koronawirusa
- wyraża swoje emocje i odczucia związane z doświadczaniem epidemii koronawirusa
- potrafi wyrazić swoją opinię w zespole i koncepcję opracowania projektu
- potrafi zaplanować swoje działanie
- potrafi selekcjonować materiały
- potrafi oceniać swoje postępy
- potrafi zastosować różne narzędzia TIK.

Kryteria sukcesu:

- przygotowuje komiks pt. „Przygody koronawirusa”
- przygotowuje on-line show - wspólne śpiewanie w klasie lub w szkole piosenek afirmujących życie (po polsku i po angielsku)
- zabiera głos w dyskusji na temat działań podejmowanych w Europie i na świecie w związku z pandemią
- spisuje fakty i mity dotyczące koronawirusa.

PRZESTRZEŃ MODYFIKACJI

Każda z wyżej wymienionych aktywności może być częścią składową dużego projektu poświęconego epidemii albo zupełnie odrębnym projektem. Możemy zaplanować zajęcia w zależności od możliwości - w ramach nauczania zdalnego synchronicznego lub też asynchronicznego; można też pracować, łącząc te dwa typy nauczania zdalnego.

Ważne jest, aby przesłać inspiracje dla uczniów i pozwolić im zdecydować, jak podejść do realizacji. Następnie poprosić o wyszukanie materiałów lub przesłać materiały, na podstawie których uczniowie mogą wykonać wybrane przez siebie zadania. W takiej formie można skierować zadania dla uczniów zagrożonych wykluczeniem cyfrowym. Uczniowie mogą planować wykonanie tych czynności w parach lub w grupach 3-4-osobowych. Wykonanie tych zadań łączy treści z kilku przedmiotów i rozwija kilka kompetencji, daje przyjemność odkrywania i jednocześnie rozwija sprawności językowe.

Zakres wykorzystania języka zależy od umiejętności uczniów. Jeśli umiejętności na to pozwalają, wykorzystujemy je szeroko: zapisujemy instrukcje

i wyjaśnienia po angielsku, zachęcamy uczniów do komunikacji w czasie realizacji zaplanowanych działań w języku angielskim.

PRACA METODĄ PROJEKTU A MOTYWACJA

Dobrze zaplanowana praca metodą projektu będzie bardzo motywująca dla uczniów także w nauczaniu zdalnym.

Aby projekt spełnił swoją rolę motywującą, angażującą, absorbującą, to musi być dobrze zaplanowany, z jasno wyznaczonymi celami, z subtelnym monitoringiem w trakcie realizacji i sprawliwą oceną produktu końcowego.

Przygotowanie produktu końcowego - prezentacji, wywiązanie się z powierzonej roli, gromadzenie materiałów, odkrywanie, tworzenie to są czynniki wyzwalające motywację.

POCZUCIE SENSU I SPRAWCZOŚCI

Fakt, że wszystkie zadania należy rozpracować w towarzystwie, choćby wirtualnym, kolegów i koleżanek z zespołu / klasy, pozwala wszystkim uwierzyć w swoją wyjątkowość i możliwość rozwiązywania problemów. Uczniowie nabierają ochoty na samodzielny rozwój, zauważają braki w swoich umiejętnościach, które koniecznie chcą uzupełnić, a język obcy okazuje się być narzędziem bezwzględnie potrzebnym do komunikacji i do opisu rzeczywistości.

KOMUNIKACJA NIE IZOLACJA

Wykonywanie zadań w parze lub w zespole jest też pretekstem do częstszej komunikacji z kolegami i koleżankami na temat koncepcji realizacji zadania. Uczniowie rozmawiają telefonicznie lub za pomocą innych komunikatorów, co oddala z jednej strony stan izolacji, a z drugiej rozwija kompetencje społeczne, komunikacyjne i umiejętności pracy w zespole.

Uczniowie szukają dróg kontaktu, albo przez Internet, albo telefonicznie, aby wypracować wspólną wizję, uczą się osiągnięcia kompromisu, wyrażania swoich opinii, zadawania pytań sobie nawzajem, rozwiązują razem problemy.

EMOCJE I RELACJE

Wykonywanie tego typu zadań wyzwała też emocje, które usprawniają proces uczenia się.

Uczeń, który w stanie epidemii może odczuwać lęk, zagubienie, osamotnienie, zaproszony do realizacji projektu, zaczyna doświadczać innych emocji. Wchodzi w relację z rówieśnikami. W sposób naturalny zaczyna kontaktować się z nimi i rozmawia nie tylko o tym, czego doświadcza w domu, czy też o tym, co przeczytał w Internecie, ale zaczyna planować, poszukiwać, komunikować się z innymi - wchodzi na ścieżkę przygody.

Fakty i mity o koronawirusie	biologia chemia język polski język angielski	https://www.who.int/emergencies/diseases/novel-coronavirus-2019/advice-for-public/myth-busters David Heymann: <u>Co rozumiemy, a czego nie wiemy o koronawirusie?</u> TED2020 Radek Kotarski – Polimaty: <u>Koronawirus. Kiedy to się skończy?</u> Krótki film dla dzieci o koronawirusie - video explainer by DINKSY	kompetencje w zakresie rozumienia i tworzenia informacji, kompetencje w zakresie wielojęzyczności, kompetencje w zakresie nauk przyrodniczych, technologii i inżynierii, kompetencje cyfrowe, kompetencje w zakresie uczenia się
Przygody koronawirusa komiks	język polski plastyka język angielski informatyka	https://www.canva.com/pl_pl/tworzyc/komiksy/ http://webkomiksy.pl	kompetencje w zakresie rozumienia i tworzenia informacji, kompetencje w zakresie wielojęzyczności, kompetencje w zakresie nauk przyrodniczych, technologii i inżynierii, kompetencje cyfrowe, kompetencje w zakresie świadomości i ekspresji kulturalnej, kompetencje w zakresie uczenia się
Jakie działania należy podejmować, aby unikać rozprzestrzeniania się wirusa? debata	język polski język angielski TIK	Bill Gates, <u>Jak powinniśmy zareagować na pandemię COVID-19</u> (ang.), TED Connects <u>Jak mydło zabija koronawirusa?</u> (ang.), TED-Ed	kompetencje w zakresie rozumienia i tworzenia informacji, kompetencje w zakresie wielojęzyczności, kompetencje w zakresie nauk przyrodniczych, technologii i inżynierii, kompetencje cyfrowe, kompetencje w zakresie świadomości i ekspresji kulturalnej, kompetencje osobiste, społeczne i w zakresie uczenia się
Solidarity show with music – wspólne śpiewanie online show	język angielski język polski muzyka informatyka	https://lyricstraining.com/app?nr=1&-channel=web&-feature=redirect&-campaign=none&ref=https%3A%2F%2Fwww.lyricstraining.com%2F https://ising.pl/ https://play.google.com/store/apps/details?id=com.smule.singandro&hl=pl https://www.youtube.com/watch?v=WX3imwWmgmc	kompetencje w zakresie rozumienia i tworzenia informacji, kompetencje w zakresie wielojęzyczności, kompetencje matematyczne, w zakresie nauk przyrodniczych, technologii i inżynierii, kompetencje cyfrowe, kompetencje w zakresie świadomości i ekspresji kulturalnej, kompetencje przedsiębiorczości, kompetencje w zakresie uczenia się
Szkolny pamiętnik z kwarantanny	język polski język angielski informatyka	http://www.radiopik.pl/161,851-83,mlodzi-tez-przezywaja-epidemie-dla-nich-jest-kon?fbclid=IwAR1rdpxD8sv5oJwrmyOEsqGA6SE-IXI0TDM_t8j4gfOY4DBWJ_6-uECVIbak https://www.facebook.com/search/top/?q=szkolny%20pami%C4%99tnik%20z%20kwarantanny&epa=SEARCH_BOX	kompetencje w zakresie rozumienia i tworzenia informacji, kompetencje w zakresie wielojęzyczności, kompetencje w zakresie nauk przyrodniczych, technologii i inżynierii, kompetencje cyfrowe, kompetencje w zakresie świadomości i ekspresji kulturalnej

Każda grupa ma zazwyczaj inne rozwiązania, każda osoba zdobywa ważne dla siebie doświadczenia, a wszyscy uczą się od siebie nawzajem. Praca w zespole nad projektem ma też być dla uczniów zachętą do kontaktów z innymi osobami, do uczenia się od siebie, ale też do wyłonienia klasowych ekspertów w różnych obszarach. Prace projektowe w kształceniu zdalnym dają okazję do tworzenia społeczności uczących się.

MONITOROWANIE I INFORMACJA ZWROTNA

Zadaniem nauczycieli w projekcie jest zainicjowanie działań, a potem dyskretne monitorowanie - email, sms lub inna forma kontaktu zawierająca przypomnienie o terminie końcowym lub zapytanie typu: Jak wam idzie w skali od 1-10?, Co robicie dobrze jako zespół? Co moglibyście robić jeszcze lepiej? Informacja zwrotna dla ucznia musi odnosić się do kryteriów oceniania podanych uczniom wcześniej, czyli do kryteriów dobrze wykonanej pracy. Nauczyciel może też podzielić zadanie na etapy i udzielać informacji zwrotnej do poszczególnych etapów. Uważność na proces uczenia skutkuje wzrostem kompetencji. Nauczyciel na bieżąco ocenia pracę zespołu, dając mu **informację zwrotną**, pomagającą wykonać kolejne części projektu na wyższym poziomie.

Pamiętać należy o tym, że informacja zwrotna w kształceniu na odległość, tak samo, jak w nauczaniu stacjonarnym, powinna zawierać cztery elementy:

1. Wyszczególnienie i docenienie dobrych elementów pracy ucznia / zespołu
2. Odnotowanie tego, co wymaga poprawienia lub dodatkowej pracy ze strony ucznia / zespołu
3. Wskazówki, w jaki sposób uczeń / zespół powinien poprawić pracę
4. Wskazówki, w jakim kierunku uczeń / zespół powinien pracować dalej.

OCENA PROJEKTU

Oceny projektu dokonujemy na podstawie jasno określonych kryteriów na początku działań projektowych. W systemie zdalnym rozwiązaniem dogodnym może być też wprowadzenie samooceny lub oceny

koleżeńskej przy użyciu ankiety. W tym celu wystarczy przygotować ankietę Google w systemie dokumentów on-line - każdy punkt ankiety to kryterium oceny. Możemy poprosić, aby uczniowie skalowali poszczególne kryteria w skali np. od 0-6. Wyniki dla poszczególnych prac zostaną zebrane systemowo.

REASUMUJĄC

Projekty interdyscyplinarne są doskonałym sposobem rozwijania kompetencji kluczowych u uczniów w kształceniu na odległość. Realizacja takich projektów daje nie tylko sposobność do naturalnego rozwoju umiejętności językowych, ale także umiejętności uczenia się od siebie nawzajem, rozwijania kreatywności, przedsiębiorczości, inicjatywności, umiejętności planowania, zarządzania sobą w czasie, negocjowania, prowadzenia dialogu z członkami zespołu, dzielenia się swoimi zasobami. Projekty interdyscyplinarne rozwijają kompetencje kluczowe u uczniów.

Bibliografia:

Chodkiewicz H., *Nauczanie języka przez treść: założenia i rozwój koncepcji*. „Lingwistyka Stosowana”, nr 4/2011, s.11-29.

Darn S., *Content and Language Integrated Learning*, [online, dostęp dn. 22.04.2020] Darn S., CLIL: *A lesson framework* [online, dostęp dn. 22.04.2020].

Piotrowska-Skrzypek M., *Łączenie rozwoju kompetencji kluczowych i produktywnych w języku obcym*, „Języki Obce w Szkole”, nr 2/2016, s. 78-84.

Rumiński Ł., *Nasz sposób na „odwróconą klasę”* [online, dostęp dn. 22.04.2020]

Stanowski M., *Teoria w pigułce*, ORE Warszawa, [online, dostęp dn. 22.04.2020]

Szałek M., *Jak motywować uczniów do nauki języka obcego?*, Wagros Poznań, 2004

Wujec-Kaczmarek A., Tarnawska E., Kupis-Wielgus, Małgorzata *Kompetencja kluczowa Strona | 1 – porozumiewanie się w językach obcych*, [online, dostęp dn. 22.04.2020]

Zalecenie Parlamentu Europejskiego i Rady Europejskiej z dnia 22 maja 2018 r. w sprawie kompetencji kluczowych w procesie uczenia się przez całe życie, [online, dostęp dn. 22.04.2020]

Tematy kolejnych numerów „UczMy”

styczeń/luty:

marzec/kwiecień:

maj/czerwiec:

Relacje są ważne

Edukacja przyrodnicza i matematyczna

Indywidualizacja nauczania

Nauczanie zawodu na odległość

Przed kilkoma miesiącami musieliśmy odnaleźć się w trudnej rzeczywistości kształcenia na odległość. Szybko rozprzestrzeniający się wirus nie pozwolił nam na pracę w tradycyjnych warunkach szkolnych, więc każdy nauczyciel stanął przed niełatwym wyzwaniem, jakim okazało się tzw. nauczanie zdalne.

Jestem nauczycielem pracującym w placówce, której organizacja pracy przebiega zdecydowanie inaczej niż w innych szkołach. Jako nauczyciel przedmiotów zawodowych mam zaledwie 4 tygodnie na przekazanie treści nauczania ujętych w programie nauczania na dany rok szkolny. Młodzież kształcąca się w poszczególnych zawodach odbywa naukę przedmiotów ogólnokształcących w szkołach macierzystych, odbywa też praktyczną naukę zawodu organizowaną u pracodawcy, a w centrum, w którym pracuję, uczestniczy w dokształcaniu teoretycznym, które trwa 4 tygodnie. Nie ma więc mowy o żadnych „przesunięciach” treści nauczania lub ewentualnym „nadrobieniu” zaległości w przyszłych miesiącach nauki.

W marcu tego roku stanęliśmy przed obowiązkiem organizacji i realizacji procesu kształcenia z wykorzystaniem metod i technik kształcenia na odległość. Podstawowym celem takiego kształcenia było umożliwienie realizacji podstawy programowej, jednakże musieliśmy uwzględnić ograniczenia wynikających ze specyfiki prowadzonych zajęć. A ograniczeń tych było naprawdę wiele. W jednym 4-tygodniowym kursie nierzadko przeszkalamy w centrum ponad 35 osób w jednej grupie, zamieszkałych w miejscowościach z całego województwa, a czasami nawet kraju. Nasi uczniowie w większości się nie znają, uczą się w różnych szkołach, wzajemna pomoc i wsparcie nie były więc możliwe. Dużą barierę stanowiły też ograniczenia techniczne. Uczniowie zgłaszali nam problemy z dostępem do internetu bądź ograniczony dostęp do narzędzi takich, jak: komputer czy telefon, który umożliwiałby odczytywanie przesyłanych materiałów. Przede wszystkim z tych względów nie zdecydowaliśmy się na prowadzenie zajęć on-line z wykorzystaniem narzędzi telekonferencyjnych. Zależało nam, aby każdy uczeń miał szansę na udział w procesie uczenia się, bez względu na to, jakie możliwości techniczne

posiada. Każdego dnia uczniowie otrzymywali odpowiednio przygotowany przez nauczycieli materiał, zapoznawali się z nim i wykonywali polecenia związane z treściami zawartymi w tym materiale. Uczniowie korespondowali z nauczycielami drogą mailową, korzystali też z konsultacji telefonicznych.

Najważniejszym zadaniem każdego nauczyciela stało się przygotowanie materiału zapewniającego wysoki poziom merytoryczny i odpowiednie jego porcjowanie. Zgodnie z zaleceniami MEN należało przeanalizować podstawę programową i wybrać z dopuszczonego do użytku w szkole programu nauczania zawodu te treści nauczania, które możliwe były do zrealizowania z wykorzystaniem metod i technik kształcenia na odległość. Cała trudność polegała jednak na tym, aby te treści trafiły skutecznie do młodzieży. Doskonale wiemy, że każdy uczeń jest inny, ma własne indywidualne predyspozycje, które my - nauczyciele powinniśmy w procesie nauczania uwzględniać. Wyróżniamy przecież trzy sensoryczne typy uczenia się: typ słuchowca, typ wzrokowca oraz typ kinestetyka.

Preferowany przez młodych ludzi system sensoryczny ma wielki wpływ na wyniki uzyskiwane przez uczniów, dlatego nie lada wyzwaniem okazało się przygotowanie materiału do kształcenia na odległość w ten sposób, aby każdy uczeń, bez względu na to, który system sensoryczny jest mu bliższy, mógł w wygodny dla siebie sposób przyswoić przekazywane treści nauczania.

Słuchowcy najefektywniej przetwarzają dane dźwiękowe. Preferują wszelkie formy podające, lubią słuchać wykładów, bez problemu zapamiętują przekaz słowny. Chętnie uczestniczą we wszelkich dyskusjach, rozmowach, dobrze sprawdzają się w dłuższych formach wypowiedzi. Lubią słuchać muzyki i są na nią szczególnie wrażliwi.

Wzrokowcy najefektywniej przetwarzają dane wizualne. Preferują wszelkiego rodzaju pokazy i demonstracje oraz przekaz wizualny. Zwracają uwagę na tabele, wykresy, ilustracje. Często skrupulatnie i bardzo estetycznie wykonują notatki, uwielbiają oglądać eksponaty, wystawy. Bardzo dobrze zapamiętują ludzkie twarze.

Kinestetycy natomiast nie lubią słuchać, preferują działanie. W pamięć zapada im to, co sami

wykonali. Są emocjonalni, często gestykują i są bardzo aktywni fizycznie (ruchliwi).

W literaturze często prezentowana jest piramida zapamiętywania według Dale'a, która przedstawia, iż człowiek zapamiętuje:

- 10% tego, co przeczyta (książki, podręczniki)
- 20% tego, co usłyszy (wykłady, pokazy)
- 30% tego, co zobaczy (obrazy, schematy, slajdy)
- 50% tego, co zobaczy i usłyszy (prezentacja z komentarzem)
- 70% tego, co powie (rozmowa, dyskusja, debata)
- 90% tego, co powie i zrobi (inscenizacja, pokaz z omówieniem).

W jaki więc sposób uwzględnić tę wiedzę podczas pracy zdalnej? Jestem nauczycielem, który naucza niełatwych, w moim odczuciu, przedmiotów związanych z elektrycznością. Przekazywane treści miały charakter ścisły, mocno powiązany z fizyką, chemią oraz matematyką. Przygotowywany przeze mnie materiał był mocno przemyślany tak, aby zbyt duży zakres przekazywanych treści nie przerósł możliwości uczniów i skutecznie nie zniechęcił ich do dalszej pracy. W każdej porcji materiału znajdowały się elementy sprzyjające procesowi uczenia się osobom o różnych systemach sensorycznych.

Treści były podzielone na jednostki lekcyjne, czytelne i przejrzyste. Ważniejsze treści były „wytłuszczone”, kolorowe, a każdy trudniejszy fragment opatrzone komentarzem. Podobnie rysunki, schematy i zdjęcia, których było w materiale sporo, posiadały dodatkowy komentarz, ułatwiający zrozumienie przekazu. Materiał mógł być wydrukowany, ale chętni mogli prowadzić własne notatki. Te działania miały wspomóc naukę uczniów, dla których dominującym modelem sensorycznym jest przekaz kanałem wzrokowym.

Słuchowcom zalecałam głośne czytanie przesłanych notatek, w dogodnym czasie i miejscu, przede wszystkim w ciszy i skupieniu, którego podczas nauczania zdalnego mieli zdecydowanie więcej niż w warunkach szkolnych. Bardzo często łączyłam do materiału linki do prezentacji, filmików poglądowych oraz instruktażowych, odnoszących się do prezentowanego materiału, które dodatkowo wzmacniały przekaz. Uczniowie z dominującym słuchowym systemem sensorycznym często do mnie dzwonili podczas konsultacji. Często wystarczyło kilka zdań wyjaśnienia odnośnie niezrozumiałej treści, a uczeń wchodził na właściwe tory myślenia.

Najtrudniej było znaleźć dobry sposób przekazu dla kinestetyków. Nauka dla nich w warunkach domowych na pewno była sprzyjająca pod względem braku reguł obowiązujących podczas zajęć w szko-

le – nie musieli bowiem sztywno siedzieć w ławce przez 45 minut lekcji, lecz przystępowali do nauki w wygodnym dla siebie czasie i warunkach, nawet podczas ulubionej aktywności fizycznej. Również dla tej grupy uczniów łączyłam prezentacje (często bardzo dynamiczne z przekazem zarówno słownym, jak i obrazowym) oraz filmiki sprzyjały procesowi zapamiętywania. Ponadto często nawiązywałam w dodatkowych komentarzach do czynności, z którymi niewątpliwie uczniowie ci zetknęli się wiele razy podczas swoich praktyk. Każdy z moich uczniów odbywa przecież praktyki w zakładach pracy, gdzie wykonuje różne zadania, nie zastanawiając się często, dlaczego robi daną czynność właśnie w ten sposób, a nie inny; dlaczego jakiś element wygląda tak, a nie inaczej; jaka jest jego funkcja i co ją zapewnia itd. Przywołanie w pamięci własnych doświadczeń z pewnością kinestetykom ułatwiło zrozumienie i zapamiętanie nowych informacji.

Przygotowanie materiałów do nauki to pierwsze, najważniejsze działanie z mojej strony, ale nie można było pominąć również działań mających na celu określenie aktywności uczniów. W tej kwestii również musiałam zatroszczyć się o wszystkich, więc ćwiczenia i zadania odnoszące się do treści nauczania również musiały być zróżnicowane. Część z nich wymagała skrupulatnej analizy nadesłanych materiałów, w tym odczytywanie pewnych informacji z wykresów lub tabel (wzrokowcy), do rozwiązania innych konieczne było obejrzenie i odsłuchanie filmu bądź prezentacji (wzrokowcy i słuchowcy), jeszcze inne wymagały odniesienia się do czynności wykonywanych podczas praktyk (kinestetycy).

Jak widać, pracując w sposób zdalny i mając ograniczone możliwości co to metod i form pracy, można było zorganizować nauczanie w taki sposób, aby każdy uczeń mógł z takich zajęć wynieść coś wartościowego dla siebie. Jestem przekonana, że wysiłek włożony w kształcenie na odległość przyniesie oczekiwane rezultaty, a wiedza podczas niego zdobyta będzie przez młodzież wykorzystywana na praktykach, a w przyszłości również podczas pracy zawodowej.

Bibliografia:

1. Buczkowska A., *Metody pracy z dziećmi*, Monitor Dyrektora Przedszkola, Nr 79, 2018
2. Dryden G., Vos J., *Rewolucja w uczeniu*, Warszawa 2003
3. Plewka C., Taraszkiewicz M., *Uczymy się uczyć*, „Towarzystwo Wiedzy Powszechnej Oddział Regionalny w Szczecinie”, Szczecin 2010

Katarzyna Dulcka

Kujawsko-Pomorska Wojewódzka Komenda Ochotniczych Hufców Pracy w Toruniu

Z², czyli zdalnie zawodowo

Drugi semestr nauki w roku szkolnym 2019/2020 przebiegał w odmiennych warunkach niż dobrze nam znane – w murach szkoły, z pracowni czy warsztatów. Obie strony zaangażowane w proces nauczania – nauczyciele i uczniowie – mierzyły się z wyzwaniem, jakim była nauka w formie zdalnej. W przypadku osób realizujących przygotowanie zawodowe istotną część odgrywają zajęcia praktyczne. Zdolności manualne, kreatywność, planowanie działań na stanowisku pracy, wstępna obróbka materiału – to tylko niektóre elementy, których doskonalenie udało się podtrzymać w trybie „zza szklanego ekranu”. Wymagało to więcej pracy samodzielnej, determinacji czy doskonalenia organizacji czasu pracy, gdyż trzeba było dzielić się przestrzenią, np. kuchnią, pokojem czy dostępem do komputera z pozostałymi domownikami.

Pierwszym krokiem ku realizacji nowej formy pracy było sprawdzenie dostępności do sprzętu uczestników OHP. Każdy wychowawca pozostawał w stałym kontakcie ze swoją grupą, zarówno telefonicznym, jak i z pomocą narzędzi pozwalających tworzyć grupy dyskusyjne. Młodzież otrzymywała materiały zawodoznawcze wprowadzające do danego tematu drogą online, w tym filmy instruktażowe, a następnie odsyłała wykonane zadanie w postaci zdjęcia czy nagrania. W ten sposób powstawały galerie umiejętności kulinarnych, fryzjerskich i wiele innych. Osoby kończące naukę mogły liczyć na pakiet materiałów do powtórki w ramach przygotowania do egzaminu zawodowego, w tym na przykładowe testy. Z zachowaniem zasad reżimu sanitarnego była możliwość spotkania się z instruktorem czy pracownikiem rozwoju zawodowego, którzy również udo-

stępniali ciekawe opracowania drogą online. Uczestnicy OHP chętnie włączyli się w działania na rzecz lokalnej społeczności, np. robiąc zakupy dla osób przebywających w kwarantannie, brali udział w akcji #zostańwdomu, #gotujz nami, konkursach organizowanych przez kadrę wychowawczą: fotograficznych, np. *Mój pupil*, literackich, artystycznych czy sportowych.



Z², czyli zdalnie zawodowo - kolaż

Z pewnością nauczanie zdalne wspomaga przygotowanie zawodowe, uzupełnia je, mobilizuje ucznia do większej pracy samodzielnej. Z dużym prawdopodobieństwem można stwierdzić, że nauczycielom/instruktorom praktycznej nauki zawodu, wychowawcom przyjdzie częściej niż wcześniej korzystać z rozwiązań nowych technologii, aby kształcić specjalistów, którzy jednocześnie podniosą swoje kompetencje cyfrowe w porównaniu do poprzedników.

Jak pracować zdalnie z dziećmi w klasach początkowych?

Czasowe zamknięcie szkół dla każdego nauczyciela było ogromnym zaskoczeniem, ale także wyzwaniem. Stanęliśmy przed niełatwym zadaniem przeniesienia nauczania do świata online. Napotkaliśmy wiele trudności, które niejednemu nauczycielowi spędzały sen z powiek, ale także stały się możliwością szukania nowych rozwiązań, poznawania różnorodnych sposobów nauczania, zdobywania nieocenionych doświadczeń. Jako nauczycielka ówczesnej klasy drugiej Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Obrowie, w odpowiedzi na rozporządzenie MEN w sprawie szczególnych rozwiązań w okresie czasowego ograniczenia funkcjonowania jednostek systemu oświaty w związku z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, postanowiłam umożliwić uczniom zdalną naukę w sposób, który jest uznany przeze mnie za najbardziej efektywny i dostosowany do potrzeb i możliwości psychoedukacyjnych uczniów klas młodszych.

Po przeanalizowaniu różnorodnych form nauczania i konsultacjach z rodzicami czy opiekunami uczniów postanowiłam rozpocząć naukę zdalną poprzez tworzenie filmików, podczas których uczeń miał możliwość pracy z nauczycielem. Dziecko mogło odtworzyć filmik w dogodnym dla siebie i rodziny momencie. Uczeń słyszał mój głos, a widział stronę z podręcznika, stronę z zeszytu ćwiczeń lub kartkę z zeszytu w zależności od tego, co omawiałam, tłumaczyłam w danej chwili. Na początku każdego spotkania mówiłam do dzieci o celu dzisiejszej lekcji, czego wspólnie się dziś nauczymy. Potem krok po kroku wskazywałam dziecku, co ma robić, np. prosiłam o wyłączenie filmiku i samodzielne przeczytanie tekstu, a potem powrót do filmiku, w którym teraz ja czytałam dzieciom tekst. Następnie prosiłam o wyłączenie i wyszukanie w tekście jakiś fragmentów, a po zakończonej pracy powrót do nagrania. Po ponownym uruchomieniu filmiku pokazywałam dzieciom, gdzie znajdują się w tekście owe szukane fragmenty. Przychodził czas na zapis lekcji w zeszycie, więc na ekranie ukazywała się kartka z zeszytu z zapisanym tematem. Dzieci

przepisywały, następnie samodzielnie wykonywały zadania, które po chwili wspólnie sprawdzaliśmy po powtórnym uruchomieniu nagrania. Tam bowiem pod zadaniami ukazywały się odpowiedzi z moim komentarzem. Miałam możliwość mówić do swoich uczniów, mogłam przywoływać epizody, wspomnienia z życia klasy sprzed epidemii. Cieszy mnie fakt, że ogromna grupa rodziców moich uczniów była zadowolona z metody. Rodzice podkreślali, że nie muszą siedzieć z dzieckiem i go uczyć. Wystarczy, że dyskretnie z boku spoglądają na malucha i kontrolują jego pracę. Część rodziców zapewniała mnie, że nie uczestniczą już w lekcji, bo wiedzą, że dziecko radzi sobie samo. Dzieci i rodzice przesyłali do mnie zdjęcia, rysunki i podziękowania. Metoda jest czasochłonna, ale efekt i odbiór bardzo pozytywny. Cieszy mnie również fakt, że mogłam podzielić się moimi umiejętnościami z koleżankami po fachu i dzięki temu we wszystkich klasach edukacji wczesnoszkolnej w naszej szkole nauczyciele pracowali w ten sposób. W trakcie filmików nagrywanych dla uczniów wykorzystywałam propozycje wydawnicze, np. multibook, który umożliwia pracę z podręcznikiem czy ćwiczeniami. Nagrywane lekcje były tworzone zgodnie z rozkładem materiału oraz pozwalały mi na realizację podstawy programowej. Podczas zajęć uczniowie mieli możliwość zdobywania informacji i umiejętności niezbędnych do wszechstronnego rozwoju z poszczególnych edukacji. Dodatkowe narzędzia, które były wykorzystywane podczas nagrywania lekcji, to gry, quizy, przerwy śródlekcyjne (zestaw ćwiczeń gimnastycznych), prezentacje multimedialne – te wszystkie narzędzia pozwalały uczniom choć przez chwilę poczuć się jak na prawdziwej lekcji w klasie. Oczywiście dbałam o to, aby zachować stosownie do wieku równowagę między pracą dziecka przy komputerze i poza nim. Nauka zdalna dla każdego nauczyciela miała inny wymiar. Oczywiście było, że nauczyciele zrobią wszystko, aby jak najlepiej zadbać o poziom edukacji swoich uczniów. Komputer jednak nigdy nie zastąpi bezpośredniego kontaktu z uczniem.

Lucyna Wosman

Przedszkole Niepubliczne Muchomorek
w Bydgoszczy



Jak zorganizować w przedszkolu naukę języka obcego poprzez zabawę podczas zawieszenia zajęć w placówkach oświatowych?

Chciałabym podzielić się z innymi zainteresowanymi tym tematem jak to wygląda u mnie w przedszkolu. Ja prowadzę zabawy z językiem niemieckim dla dzieci 3-6 lat.

Konkretne propozycje zabaw, zadań, piosenek, kart pracy, ćwiczeń dla dzieci i ich rodziców zamieszczam na stronie internetowej naszej placówki oraz dla bardziej zainteresowanych przesyłam mailowo do konkretnej rodziny pod wskazany adres. Moje propozycje są zgodne z potrzebami, oczekiwaniami i możliwościami przedszkolaków. Dlatego wykorzystuję w pracy z nimi metody spójne z aktywnym, wielopłaszczyznowym i wielosensorycznym uczeniem się poprzez działanie, odkrywanie i przyswajanie, tak charakterystycznym dla tej grupy wiekowej. W przedszkolu dominującą formą aktywności jest zabawa. Dlatego w pracy z przedszkolakami najczęściej wykorzystuję impulsy zabawowe, takie jak: ruch, taniec, improwizacje, zabawy i gry integracyjne, językowe (wyliczanki, rymowanki), ruchowo – muzyczne (piosenki, zabawy ilustracyjne), zgadywanki, działania plastyczne - konstrukcyjne.

Poniżej przedstawiam kilka pomysłów zabaw z piosenką, wierszem, zagadką, ruchem, plastyką z językiem niemieckim.

ZABAWY Z JĘZYKIEM NIEMIECKIM W DOMU

1. Zabawa Co zginęło? Was ist weg?

Na dywanie leżą obrazki z kwiatami wiosennymi **FRÜHLINGSBLUMEN** 3-4 max. **Rodziec** chowa 1 obrazek kwiatka. Dziecko schowane lub odwrócone tyłem odgaduje, który obrazek kwiatka zginął, mówiąc po niemiecku jego nazwę. Zabawę powtarzamy kilka razy.

(Nazwy wiosennych kwiatów po niemiecku i po polsku: **die Tulpe** - tulipan, **der Krokus** - kro-

kus, das Schneeglöckchen - przebiśnieg, **die Sonnenblume** - słonecznik, **die Rose** - róża) Wymowa poszczególnych nazw kwiatów jest w piosence <https://youtu.be/mYCNDnCQHnI> „Ich kenn’ die Blumen”

2. Zabawa kartami (Kartenspiele)

Rodziec rozdaje karty z narysowanymi kwiatami wiosennymi - **frühlige Blumen** (3 karty). Zadaniem dziecka jest ułożenie ich w kolejności podanej przez **rodzica po niemiecku np.: die Rose, der Krokus, die Tulpe** i powtórzenie ich nazw po niemiecku.

3. Zgadywanki (Ratespiele)

Rodziec wymawia bezgłośnie nazwy np. 2 kwiatów po niemiecku (np.: **die Tulpe, der Krokus**). Dziecko odgaduje z ruchu ust jaki to kwiat (głośno wymawiając jego nazwę po niemiecku i odszukując go (obrazek) pośród innych).

4. Gra z butelką

Rodziec proponuje dzieciom grę „Butelka”. Dzieci kręcą butelką plastikową lub szklaną na dywanie, podłozie, gdy butelka się zatrzyma na jakimś obrazku z owadem, osoba która nią zakręciła głośno i wyraźnie podaje nazwę owada po niemiecku (np. **der Schmetterling** - motyl, **die Biene** - pszczoła, **die Raupe** - gąsienica) cała rodzina powtarza. Zabawę powtarzamy tyle razy, żeby każdy uczestnik zabawy mógł zakręcić butelką.

5. Sieh dir das Musikvideo zum Song an

Obejrzyj teledysk do piosenki.

Hoppelhase Hans - Osterlieder zum Mitsingen/ Kinderlieder

<https://www.youtube.com/watch?v=ms6xmbajAWE>

6. Bitte deine Mutter oder deinen Vater, zum Lied zu tanzen - tanze mit den Kindern.

Poproś mamę lub tatę do tańca przy piosence - zatańcz z dziećmi

Dół formularza

Hoppelhase Hans - Singen, Tanzen und Bewegen/
Kinderlieder

<https://www.youtube.com/watch?v=GxDu1be-SaME>

7. Rymowanka/Reim

Ich bin da. Du bist da. Frühling da. Hurra!

8. Gedicht mit Vorführung. Wiersz z pokazywaniem „Kaczka” /”Ente”

Eine Ente, eine Ente hat ein' Flügel (skrzydełko).

(porusza ramieniem)

Eine Ente, eine Ente hat zwei Flügel.

(porusza ramionami)

Eine Ente, eine Ente hat ein Bein (noga).

(stuka nogą)

Eine Ente, eine Ente hat zwei Beine.

(stuka nogami)

Eine Ente, eine Ente hat ein' Schwanz.

(wypina się)

Eine Ente, eine Ente hat ein' Schnabel (dziób).

(z dłoni formuje dziób)

Eine Ente, eine Ente sagt qua, qua,.

9. Hör zu – Posłuchaj. Sieh dir das Musikvideo zum Song an. Obejrzyj teledysk do piosenki. Piosenka „Kaczuski”/ „Alle meine Entchen”

<https://www.youtube.com/watch?v=NN8R44lg0g>

Alle meine Entchen - Kinderlieder zum Mitsingen/
Sing Kinderlieder

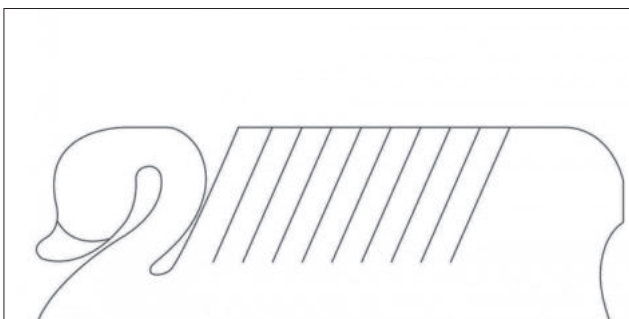
Alle meine Entchen schwimmen auf dem See,
schwimmen auf dem See.

Köpfchen in das Wasser, Schwänzchen in die Höh'.

Wszystkie moje kaczki pływają na jeziorze, pływają na jeziorze.

Głowa w wodzie, ogon w górze.

10. Versuche, eine Papierente zu machen. Spróbuj wykonać papierową kaczuszkę



11. Hör zu und merke dir.

Wysłuchaj i zapamiętaj

der Esel, osioł

der Hahn, kogut

die Ente / das Entchen, kaczka / kaczuska

die Ziege, koza

die Kuh, krowa

das Schwein, świnia

das Schweinchen, świnka

das Schaf, owca

das Schäfchen, owieczka

die Katze, kot

das Kätzchen, kociątko

<https://fiskoteka.pl/zestaw/1815-nazwy-zwierzat-po-niemiecku>

Życzę miłej zabawy

**Viel Spaß
beim Spielen!**

Wykorzystanie narzędzi TIK w procesie ewaluacji, czyli słów kilka o e-ankiecie

Doradztwo zawodowe zagościło w naszych szkołach/placówkach na dobre, jednak szkolni doradcy zawodowi nadal mają wiele pytań i wątpliwości, w jaki sposób realizować jego założenia, aby działania były efektywne. Z wielu rozmów z nauczycielami na platformie moodle, podczas przeprowadzanych przeze mnie form szkoleniowych, w sieciach szkolnych doradców zawodowych, a także dzięki komunikacji online wynika, że obszarem, który sprawia jeszcze trochę trudności jest ewaluacja działań doradczych w szkole oraz wdrażanie działań „po badaniu”. Stąd pomysł przybliżenia zagadnień związanych z ewaluacją. W tym artykule chciałabym skupić się na proponowaniu rozwiązania upraszczającego pracę, a mianowicie zastosowaniu narzędzi TIK w procesie projektowania narzędzi ewaluacji i zbierania danych. Posłużenie się w pracy e-ankietą, bo niej mowa, pozwoli nam skrócić czas poświęcony opracowaniu narzędzi ewaluacyjnych, analizie danych i prezentacji wyników. Sprawi też, że nasze narzędzia badawcze będą atrakcyjne i dzięki temu zachęcą respondentów do udziału w badaniu.

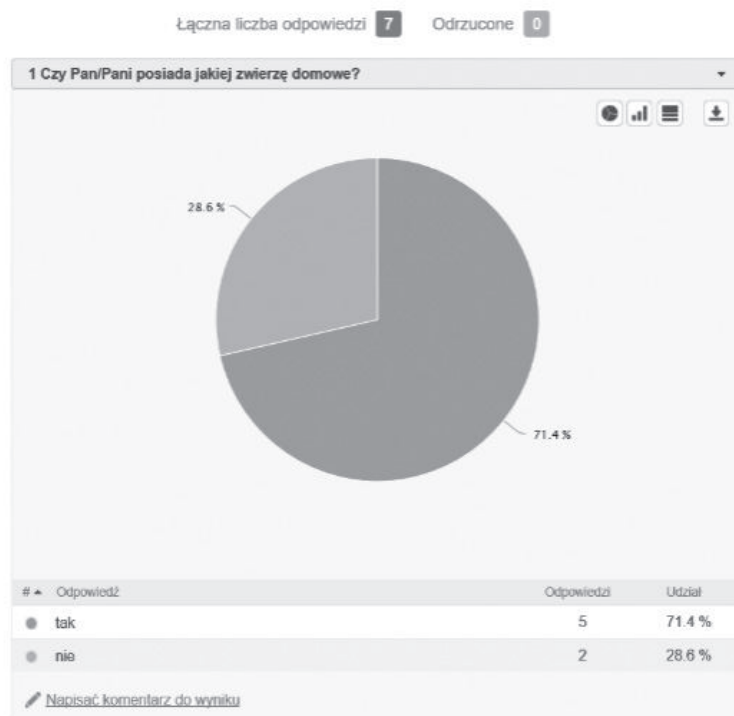
Ankieta internetowa to uznana już technika badań społecznych związana z metodą wywiadu kwestionariuszowego (standaryzowanego). Popularność tej techniki zaczęła stopniowo wzrastać od połowy lat dziewięćdziesiątych XX wieku, to jest od momentu upowszechnienia się WWW. Technika ta, jako pełnowartościowa stoi na równi z bardziej tradycyjnymi, na przykład z ankietą pocztową, audytoryjną czy sondażem telefonicznym. Ankieta internetowa ma wiele zalet. Przede wszystkim wykonanie badań ankietowych jest niezwykle proste, ankiety są łatwe w konstruowaniu, a dostępne narzędzia online znacznie pomagają w realizacji nawet skomplikowanych kwestionariuszy. Prostota jest zaletą również dla potencjalnej grupy docelowej. W przypadku ilościowych badań opinii istnieje większe prawdopodobieństwo znalezienia sporej grupy je realizującej, jako że są one po prostu łatwe w wypełnieniu. Badanie to jest stosunkowo tanie w realizacji. W przypadku prostszych badań ankietowych, przy wykorzystaniu dostępnych i darmowych narzędzi do realizowania formularzy, istnieje możliwość zminimalizowania kosztów przygotowania ankiety praktycznie do zera.

Pierwszym, niezwykle prostym i popularnym narzędziem TIK, które można wykorzystać, projektując narzędzia badawcze są **Formularze Google**, jedna z wielu usług Google. Przy użyciu tych formularzy można tworzyć internetowe ankiety i testy, tym samym gromadzić i porządkować informacje, następnie wysyłać je innym osobom (respondentom). Wszystkie dane formularzy są automatycznie przenoszone do Arkuszy Google i przechowywane na Dysku. Można z nich korzystać z dowolnego miejsca i na dowolnym urządzeniu. Do dyspozycji użytkowników jest także instrukcja krok po kroku, jak używać tego narzędzia, a dla „opornych” krótki film samouczek pt. *Jak stworzyć ankietę online*, który łatwo można znaleźć na YouTube.

Po utworzeniu formularza można dodać i edytować do 300 elementów, takich jak: pytania, opisy, zdjęcia czy filmy. Utworzone proste lub złożone ankiety można udostępniać przez link, umieszczać na stronie internetowej, a także wysyłać e-mailem. Wyniki (odpowiedzi na pytania ankietowe) automatycznie spływają do badającego i są graficznie prezentowane. Wszystkie odpowiedzi na pytania mogą być także (jeśli zaznaczymy taką opcję) przejrzysto zaprezentowane w arkuszu kalkulacyjnym, dzięki czemu ich sortowanie i analizowanie nie sprawia najmniejszych problemów. Wygląd ankiety zależy od jej twórcy, ponieważ aplikacja daje możliwość dodania graficznego nagłówka, adekwatnego zdjęcia lub logo, albo po prostu sympatycznej grafiki, która zachęci respondentów do udziału w badaniu. Utworzona ankieta i graficzna analiza wyników badania - Załącznik 1.

Kolejnym narzędziem do kreacji ankiet jest aplikacja Survio (<https://my.survio.com/>). Survio to narzędzie posiadające dużo opcji ułatwiających tworzenie ankiet. Projektując kwestionariusz, mamy do dyspozycji 12 rodzajów pytań, co daje większe możliwości odpowiedzi. Stworzoną ankietę można oczywiście wysłać w postaci linku, ale także bezpośrednio udostępnić na takich portalach społecznościowych jak Facebook, Twitter, Google+. Survio jest łatwe w obsłudze. Dużym plusem jest to, że już w trakcie zbierania danych można edytować listę pytań i wprowadzać poprawki

w ankiecie. Survio jest aplikacją płatną, ale podstawowe usługi są bezpłatne (do 100 wyników). Prezentacja wyników w tej aplikacji wygląda bardzo podobnie jak prezentacja wyników w formularzach Google – jest czytelna i estetycznie opracowana, co dla badacza jest bardzo ważne na etapie tworzenia raportu z ewaluacji.



Źródło: <https://my.survio.com/H9R8H9R1Y2L7J1O9F7G9/data/index>

Kolejny, bardzo prosty kreator ankiet to aplikacja Interankiety (<https://www.interankiety.pl/>). Intuicyjny interfejs pozwala sprawnie stworzyć formularz. Projektujący ma do wyboru wiele typów pytań, pytania warunkowe, ukryte zmienne i wiele innych zaawansowanych opcji. Odpowiedzi można analizować w czasie rzeczywistym, przeglądać wyniki zbiorcze i arkusze poszczególnych respondentów. Istnieje możliwość eksportowania wyników do popularnych formatów: XLS, CSV i PDF. Na stronie znajduje się filmik samouczek, który ułatwia pracę początkującym badaczom. Narzędzie jest darmowe.

Ankieta+ (<https://ankietaplus.pl/>) to kolejny system, który umożliwia tworzenie kwestionariuszy ankiet i sond, testów oraz różnego rodzaju formularzy. Pomaga samodzielnie przygotować jedno z tych narzędzi, opublikować kwestionariusz i zaprosić respondentów do wypełniania, a finalnie przeanalizować zebrane dane i wyciągnąć wnioski. Kreator pozwala skorzystać z różnych typów pytań, dodać zaawansowaną logikę połączeń między pytaniami, która umożliwia stosowanie pytań warunkowych i dowolne przechodzenie przez kwestionariusz ankiety lub formularz – wszystko w zależności od wybieranych

odpowiedzi. Ankieta+ jest narzędziem najbardziej skomplikowanym z zestawu tu prezentowanych, ale pozwala tworzyć ankiety profesjonalne.

Dołączone decydując się na użycie w badaniu ewaluacji metody ankietowej, warto wybrać e-ankietę? Powodów jest kilka:

- prostota formy
- łatwe dotarcie do respondentów
- przystępność w analizie
- wygoda w prezentacji wyników
- niski koszt
- anonimowość – stymuluje do większej „otwartości” respondenta
- niski nakład pracy
- automatyzm – brak potrzeby kodowania, samoczynna baza danych.

Te bezsprzeczne zalety wykorzystania narzędzi TIK w postaci kreatorów ankiet w procesie ewaluacji docenili uczestnicy kursu online *Ewaluacja rocznego planu realizacji doradztwa zawodowego w szkołach i placówkach zorganizowanego przez KPCEN Włocławek*, który odbył się na przełomie kwietnia i maja 2020. Oto opinie niektórych z nich:

Tworzenie ankiety w tej aplikacji to sama przyjemność. Cieszę się, że będę mogła w ten sposób dokonywać diagnozy środowiska szkolnego nie tylko w obszarze doradztwa zawodowego. A podsumowanie wyników badania to „bajka”, rewelacja. Klikam i mam całą analizę bez ślęczenia, pisania, liczenia itd. W wolnym czasie spróbuję tworzenia ankiet również w innych aplikacjach, żeby wybrać najlepszą formę dla siebie :)

Katarzyna Banach

Ankiety on-line zdecydowanie ułatwiają mi codzienną pracę, uczniowie chętniej je wypełniają. Wykorzystuję je nie tylko jako doradca, ale i nauczyciel języka obcego. Najważniejsze w tym, jeśli chodzi o naszą pracę, to skraca nam to czas na przygotowanie podsumowania ankiet. Mamy gotowe dane do odczytania. Wystarczy je przeanalizować i wyciągnąć wnioski.

Kamila Warot

Uważam, że e-ankieta skróci nam czas pracy na zbieranie danych w procesie ewaluacji. Wygląda o wiele korzystniej, niż standardowa wersja papierowa.

Agata Rybczyńska

Zaprezentowane narzędzia do tworzenia ankiet to tylko przykłady, możliwości jest dużo więcej. Warto je wypróbować, wybrać te, w których czujemy się najpewniej i stosować w swojej pracy.

Załącznik 1.

Ankieta diagnozująca potrzeby uczniów ZS w Malachinie w zakresie doradztwa zawodowego

Droży Uczniowie! Zapraszam do wypełnienia ankiety diagnozującej Wasze zapotrzebowanie na zagadnienia związane z doradztwem zawodowym. Dziękuję za konstruktywne odpowiedzi. Renata Jaworska

*Wymagane

1. Czy korzystałeś już wcześniej z pomocy doradcy zawodowego? *

☐ tak

☐ nie

2. Jeżeli w pyt. 1 odpowiedziałeś "tak" to w jakiej formie była to pomoc (możesz wybrać kilka odp.)? - a jeżeli "nie" pomijasz to pytanie.

☐ zajęcia klasowe

☐ zajęcia grupowe

☐ zajęcia indywidualne

☐ inne: _____



Materiały wygenerowane przez uczestników kursu online - KPCEN Włocławek

Bibliografia:

1. www.google.com
2. <https://ankiety.interaktywnie.com>
3. <https://www.interankiety.pl>

4. <https://ankietaplus.pl/>
5. <https://my.surveo.com/>
6. <https://www.youtube.com/watch?v=Ogw5NF-ufT4>

Karolina Sulicka

Zespół Szkół Ogólnokształcących im. Bronisława Malinowskiego w Grudziądzu

Zdalna świetlica

Sytuacja, jaką stworzyło zagrożenie koronawirusem, była początkiem wielu wyzwań dla nauczycieli zatrudnionych w świetlicach szkolnych. Jako nauczyciel pracujący z dziećmi w tymże miejscu również zaczęłam zastanawiać się, w jaki sposób mogę aktywnie wypełniać swoje obowiązki w dobie pandemii i zamkniętych szkół, w tym świetlic. Z uwagi na ograniczone możliwości związane z objętością artykułów, pragnę zaprezentować Państwu wybrane sposoby pracy zdalnej nauczycieli świetlic, które wynikają z mojego doświadczenia zawodowego.

Praca zdalna nauczyciela świetlicy stanowi sumę działań ukierunkowanych na kontakt z dziećmi i ich rodzicami, a także – co nie ulega wątpliwości – na samokształcenie, rozwój osobisty, czyli intensywną naukę.

Wraz z marcowym zamknięciem szkół, w moim miejscu pracy skoncentrowałam się na wykorzystaniu cyberprzestrzeni, którą stanowiły następujące ogniwa:

1. Utworzenie skrzynki mailowej świetlicy. Nie była ona dotychczas potrzebna z uwagi na codzienny kontakt z dziećmi i ich opiekunami. Utworzyłam ją, aby mailować z rodzicami, otrzymywać zdjęcia prac dzieci.
2. Dziennik elektroniczny, który był dotąd narzędziem

pracy nauczyciela w szkole, służył wcześniej przede wszystkim do wysyłania zbiorczych wiadomości o planowanych wyjściach, konkursach, uroczystościach i imprezach świetlicowych.

3. Utworzenie konta na portalu społecznościowym Facebook. Ostrożnie podeszłam do tego rozwiązania, mając świadomość wielogodzinnej pracy uczniów przed komputerem. Jednakże administrowanie przyczyniło się do stworzenia internetowej relacji z rodzicami, którzy również posiadają konto osobiste na tej stronie internetowej.

4. Branie udziału w licznych warsztatach, wykładach online, a także w szkoleniach i kursach dedykowanych nauczycielom w wersji elektronicznej.

5. Nauka programów wykorzystywanych do tworzenia postów na Facebook'u i plakatów informacyjnych.

W okresie zdalnej aktywności zawodowej nauczyciele mają szansę stworzyć wiele atrakcyjnych dla dzieci inicjatyw. Konkursy plastyczne są jedną z nich. Mogą dotyczyć zróżnicowanej tematyki i zawierać różne techniki plastyczne. Nauczyciele świetlic szkolnych mogą wyróżnić się pomysłowością w tym zakresie.

Nauczanie zdalne w bibliotece

Trudnym okresem dla edukacji była epidemia COVID-19, która zmusiła nauczycieli do zmiany charakteru pracy. W tym przypadku zaczęto pracę z wykorzystaniem Internetu, komputerów i innej elektroniki. Można było dostrzec, że wszyscy potrafili odnaleźć się w nowej rzeczywistości.

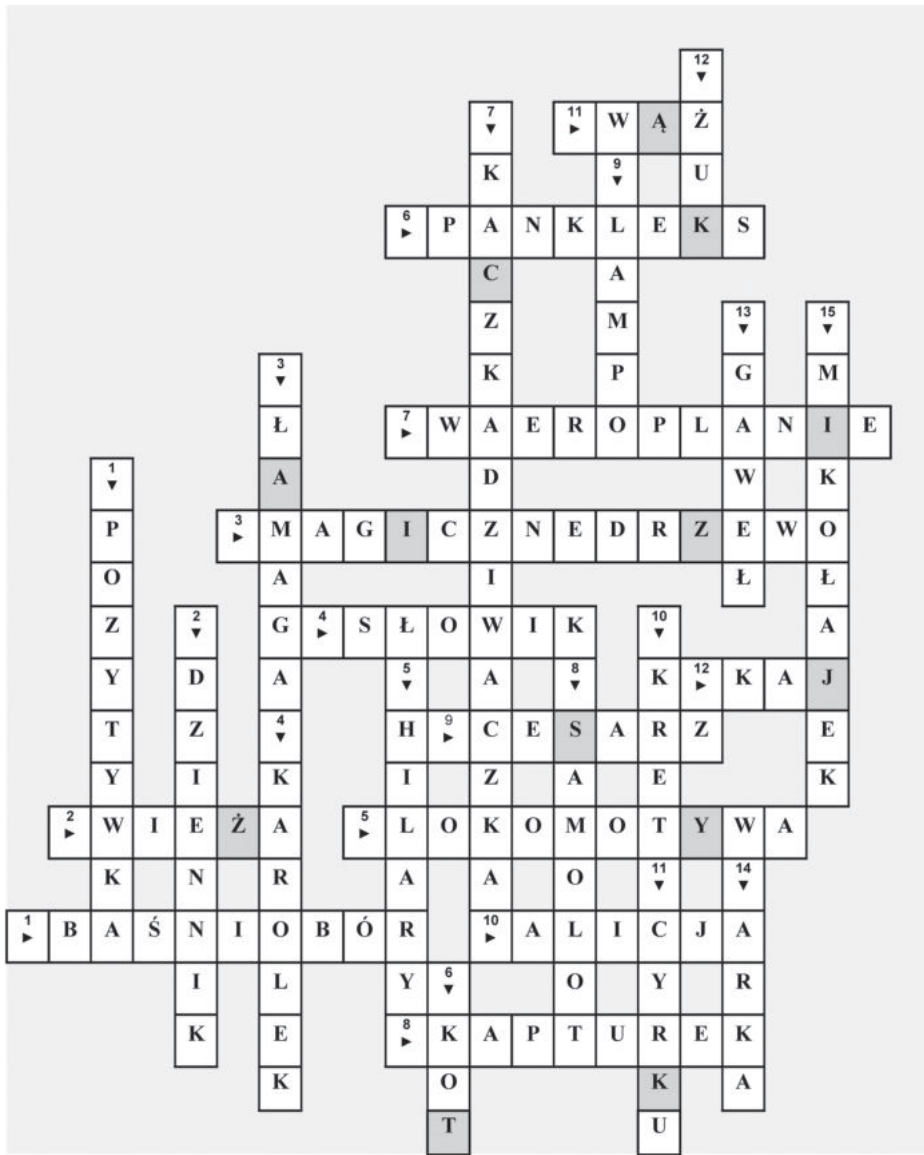
Jesteśmy nauczycielami bibliotekarzami i pracowaliśmy do tej pory stacjonarnie, a w obecnej sytuacji musieliśmy dostosować się do aktualnych warunków. Koniecznym było zatem wyjście do uczniów i zachować więź, którą udało się stworzyć przez ostatnie lata. Stworzyliśmy w tym celu zestaw materiałów dla uczniów wszystkich klas, by zachęcić do pracy. Nie

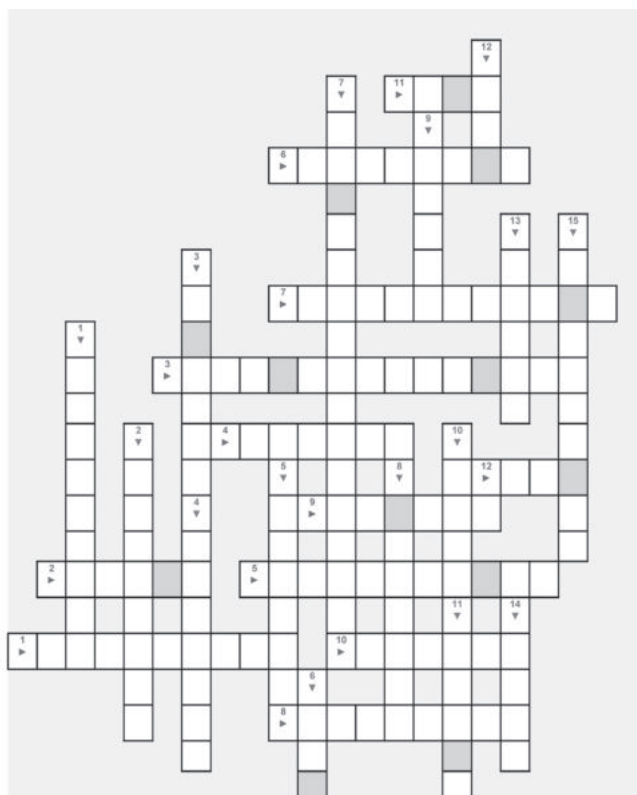
chcieliśmy zarzucić dzieci zbyt dużą ilością zadań, ponieważ moglibyśmy uzyskać efekt odwrotny do zamierzonego. Po przesłaniu odpowiednich pakietów z zadaniami, otrzymywaliśmy wiadomości zwrotne, które utwierdziły nas, że to, co robimy, podoba się dzieciom.

Wszystkie zadania dostosowane były do wieku odbiorców. Starsi uczniowie dostawali zwykle literaturę polecającą. Młodszy natomiast krzyżówki, testy, rebusy, które sami tworzyliśmy. Dodatkowo wspieraliśmy uczniów prezentacjami Power Point dotyczącymi historii pisma, autorów książek dziecięcych oraz Konstytucji 3 maja.

PRZYKŁADY ZADAŃ

1.

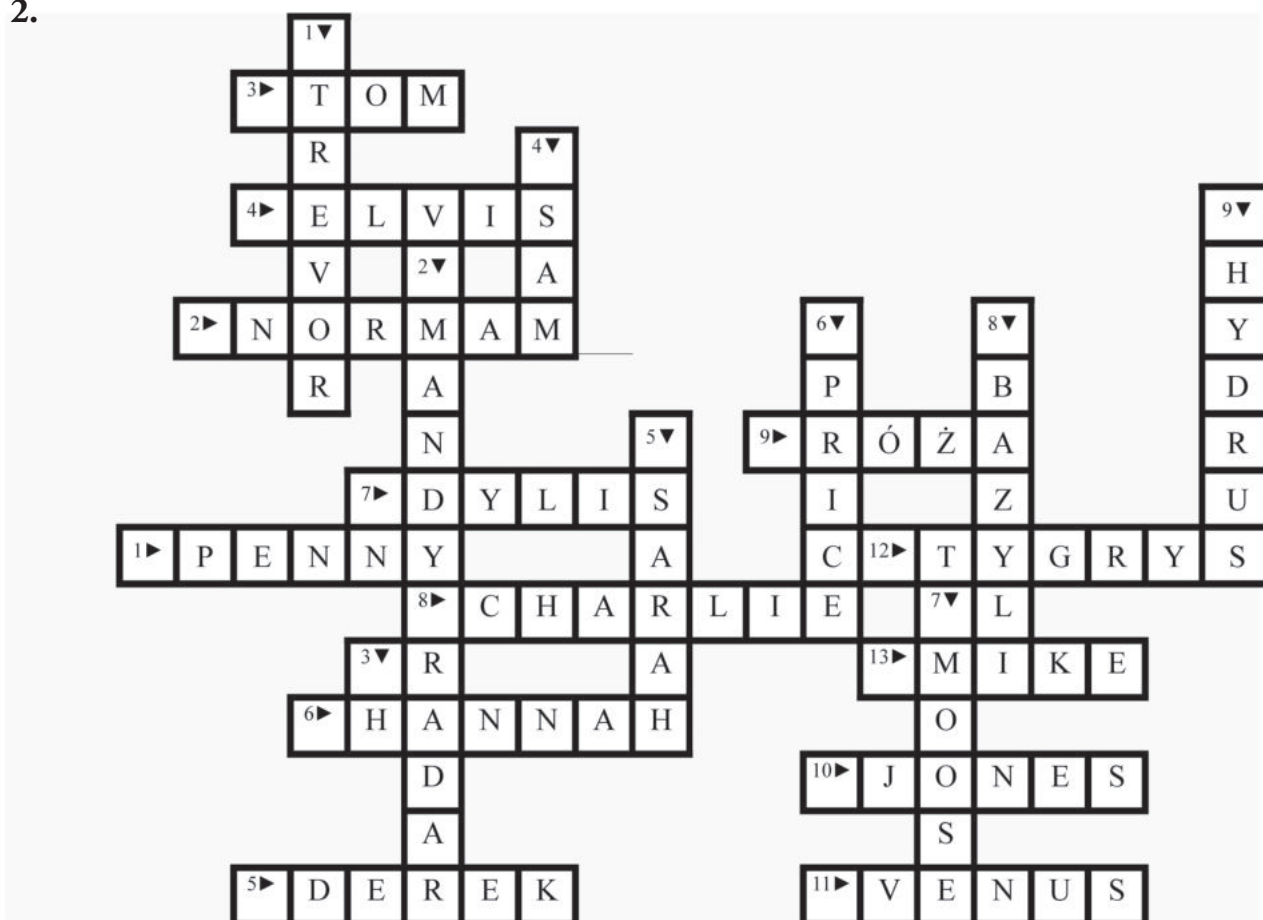


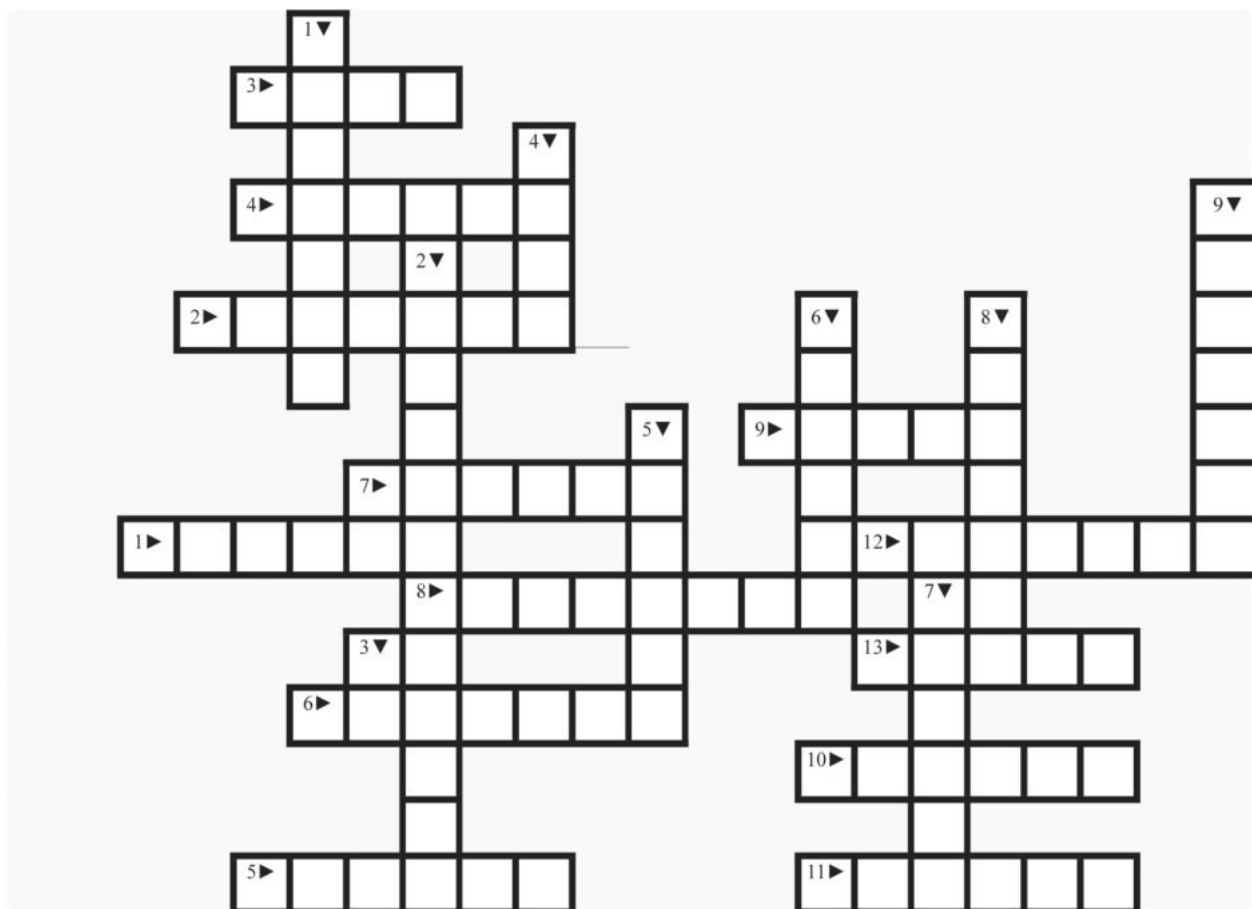


▶		▼	
1	Seria fantastyczna Brandona Mulla	1	Słynny detektyw
2	Miejsce uwięzienia niejednej książniczki	2	Pisał go Cwaniaczek
3	Seria Andrzeja Maleszki	3	Narrator „Najfutbolniejszych”
4	Płak podarowany Cesarzowi	4	Miał Dostkonałego brata
5	Stała na stacji	5	Szukał okularów
6	Miał swoją akademię	6	Zwierzę w butach
7	Wiersz Tuwima, w którym główny bohater wysiłł podniebną przygodę	7	Zmieniła się w zającą
8	Czerwony.... siedł przez las do babci	8	Według Kosa, Wiosna na swoje przyjsie, wybrała ten środek transportu
9	Był nagi	9	Pies, który jeździł koleją
10	Weszła do króliczej nory	10	Zalecał się do Calineczki
11	„... morską”, powieść Juliusza Verne	11	„Tajemnica", jedna z książeczek M. Widmarka
12	Z Gerdą	12	Pukał w okienko Biedronki
		13	Sąsiad Pawła
		14	„..... czasu” powieść Marcina Szczygielskiego
		15	Mówił „No bo co w końcu, kurczę blade?”

HASŁO:

2.





▶	▼
1. Koleżanka Sama	1. Prowadził autobus.
2. Rudy chłopiec sprawiający kłopoty.	2. Przyjaciółka Normana
3. Pracownik pogotowia górskiego.	3. Pies pracujący w remizie.
4. Śpiewający strażak.	4. Tytułowa postać serialu.
5. Kuzyn Normana	5. Bratanica Sama
6. Koleżanka Normana, porusza się na wózku inwalidzkim	6. Nazwisko rudego chłopca w okularach.
7. Prowadzi sklep spożywczy.	7. Ekspert od radzenia sobie w trudnych warunkach. Traper.
8. Brat Sama	8. Komendant Straży Pożarnej. Szef Sama.
9. Kot Belli.	9. Amfibia remizy.
10. Nazwisko Sama.	
11. Pojazd z remizy.	
12. Kot Charliego.	
13. Ojciec Mandy.	

HASŁO: _____

3. Uzupełnij tekst wiersza brakującymi wyrazami

Julian Tuwim

OKULARY

Biega, 1)..... pan Hilary:
 „Gdzie są moje okulary?”
 Szuka w 2)..... i w surducie,
 W prawym 3)....., w lewym
 4).....
 Wszystko w 5).....
 przewracał,
 6)..... szlafrok, palto maca.
 7).....! – krzyczy – nie do wiary!
 Ktoś mi 8).....okulary!”
 Pod 9)....., na
 10).....,
 Wszędzie szuka, 11).....,
 sapie!
 Szuka w 12)..... i w
 13).....,
 W mysiej 14)..... i w
 15).....
 Już 16)..... chce odrywać,
 Już 17)..... zaczął wzywać.
 Nagle 18)..... do lusterka...
 Nie chce 19).....
 Znowu zerka.
 20).....! Są! Okazało się,
 Że je ma na własnym nosie.

Julian Tuwim

OKULARY

Biega, **krzyczy** pan Hilary:
 „Gdzie są moje okulary?”
 Szuka w **spodniach** i w surducie,
 W prawym **bucie**, w lewym **bucie**.
 Wszystko w **szafach** przewracał,
Maca szlafrok, palto maca.
 „**Skandal!** – krzyczy – nie do wiary!
 Ktoś mi **ukradł** okulary!”
 Pod **kanapą**, na **kanapie**,
 Wszędzie szuka, **parska**, sapie!
 Szuka w **piecu** i w **kominie**,
 W mysiej **dziurze** i w **pianinie**.
 Już **podłogę** chce odrywać,
 Już **policję** zaczął wzywać.
 Nagle **zerknął** do lusterka...
 Nie chce **wierzyć**... Znowu zerka.
Znalazł! Są! Okazało się,
 Że je ma na własnym nosie.

Ilona Zduńczuk

KPCEN w Bydgoszczy

Praca zdalna nauczyciela bibliotekarza

W czasie zawieszenia lekcji w szkole od 16 marca 2020 roku nauczyciele bibliotekarze, uwzględniając specyfikę swoich zajęć, pracowali z wykorzystaniem metod i technik kształcenia na odległość. Wspierali uczniów i nauczycieli w:

- powtórkach, głównie w przygotowaniu do matury lub egzaminu ósmoklasisty, udostępniając listę propozycji książek, linki do bibliotek cyfrowych, ciekawe edukacyjne strony internetowe, linki do stron z materiałami dydaktycznymi, kartami pracy
- promocji czytelnictwa (np. lista książek wartych przeczytania dla rozwoju osobistego, elementy biblioterapii)

- promocji lektur szkolnych (linki ekranizacji lektur szkolnych)
- kwestii bezpieczeństwa w Internecie (fake newsów, zagrożenia cyberbezpieczeństwa)
- edukacji kulturalnej (linki do instytucji kultury, np. Muzeum Powstania Warszawskiego, wirtualny dostęp do światowych muzeów, zapisów sztuk teatralnych czy koncertów)
- edukacji zdrowotnej (by uczniowie w tym trudnym czasie skoncentrowali się np. na zrozumieniu ciężaru uwarunkowań pandemii, która im zagraża)
- odsyłaniu na wiarygodne strony internetowe (lista książek dotyczących zdrowia i zdrowia psychicznego).

Informowali o OTWARTYCH ZASOBACH EDUKACYJNYCH, e-materiałach edukacyjnych i e-narzędziach potrzebnych do kształcenia zdalnego. Upowszechniali formy promocji czytelnictwa w okresie edukacji zdalnej wskazywane przez fundacje i organizacje pozarządowe (np. Fundacja ABC XXI Cała Polska czyta dzieciom czy Centrum Edukacji Obywatelskiej).

Komunikowali się z uczniami i rodzicami za pośrednictwem: dziennika elektronicznego, strony internetowej, mailingu do rodziców, poczty elektronicznej, list dyskusyjnych, forum na platformie elektronicznego wspomagania zajęć, forum społecznościowego, a w przypadku starszych uczniów - pośredniego kontaktu elektronicznego na Skypie czy w grupach na Messengerze.

Nauczyciele bibliotekarze spotykający się w ramach sieci współpracy i samokształcenia *Czytanie daje moc!* na spotkaniu online podzielili się swoimi doświadczeniami i refleksjami na temat pracy w okresie edukacji zdalnej. Oprócz e-narzędzi proponowanych przez MEN korzystali także z EDUPOLIS Kujawsko-Pomorskiej Platformy Edukacyjnej oraz m.in. takich aplikacji jak: Microsoft Teams, Zoom, Padlet, Learning apps, Wordwall, Genially, Poster my wall.

Mieczysława Swakowska (Zespół Szkół Ponadpodstawowych w Sępólnie Krajeńskim): *W pierwszych godzinach czasowego ograniczenia funkcjonowania szkoły trudno było mi zebrać myśli. Zastanawiałam się, jak pracować zdalnie jako nauczyciel bibliotekarz. W związku z tym, że od 2005 roku prowadzę stronę internetową mojej biblioteki, zaproponowałam, że do pracy zdalnej wykorzystam stronę WWW. Na potrzeby nauki zdalnej utworzyłam tam zakładkę E-BIBLIOTEKA. Od 16 marca 2020 roku strona była codziennie aktualizowana. Poprzez stronę www wspierałam uczniów w przygotowaniach do matury i egzaminu potwierdzającego kwalifikacje w zawodzie, wskazywałam uczniom, gdzie mogą znaleźć darmowe książki, szczególnie lektury, biblioteki cyfrowe i inne źródła darmowych lub prawie darmowych e-booków.*

Pani Swakowska wspomagała nauczycieli w realizacji podstawy programowej poprzez przygotowanie odsyłaczy, linków. Popularyzowała wśród uczniów różne teksty kultury dostępne w bibliotekach cyfrowych, w zbiorach wirtualnych muzeów, które nie tylko poszerzały ich wiedzę, ale także pomagały w rozwijaniu zainteresowań i spędzaniu czasu wolnego.

Wspierała wychowawców w realizacji godzin wychowawczych m. in. w zakresie bezpieczeństwa, profilaktyki zdrowotnej, wirtualnych wycieczek oraz kształtowania postaw patriotycznych i obywatelskich (święta majowe, 100. rocznica urodzin Jana Pawła II).

W ZSP w Sępólnie Krajeńskim nauczyciel biblio-

tekarz był szkolnym koordynatorem akcji Żonkile organizowanej przez Muzeum Polin. W związku z istniejącą sytuacją wydarzenia zostały przeprowadzone online. Na stronie biblioteki zostały umieszczone informacje o obchodach, przydatne linki (program obchodów, instrukcja składania żonkila itp.) oraz lista książek związana z historią powstania w getcie warszawskim. Pierwsi uczniowie ze szkoły włączyli się w obchody już w piątek 17 kwietnia. Kolejni przez cały tydzień, w zależności do możliwości. Uczniowie technikum na plastyce, korzystając z szablonu, samodzielnie robili żonkile, które są symbolem szacunku i zbiorowej pamięci dla powstania. Ponadto z proponowanych przez Muzeum Polin działań uczniowie wybrali spacer „Getto warszawskie” dr Anity Borkowskiej. Inna grupa uczniów wysłuchiwała czytanych przez Andrzeja Seweryna fragmentów książki „Zdążyć przed Panem Bogiem”. Uczniowie, którzy obejrzeli film „Nie było żadnej nadziei. Powstanie w getcie warszawskim 1943” i wysłuchali wypowiedzi historyka Piotra Kowalika, odpowiedzieli na pytania zawarte w karcie pracy, a uzupełnione przesłali swoim wychowawcom. Szkoła od organizatorów otrzymała dyplom za udział w akcji społeczno-edukacyjnej upamiętniającej 77. rocznicę powstania w getcie warszawskim.

Zdaniem Marii Radzińskiej-Siedlaczek (VI LO w Bydgoszczy) *działania biblioteki szkolnej w czasie pandemii to było nowe wyzwanie. Podjęcie działań musiało być nakierowane na zaspokojenie potrzeb i gustów czytelnich i kulturalnych młodego pokolenia. Licealiści są wymagającymi odbiorcami, a kiedy ich pasją oprócz nauki są przede wszystkim gry komputerowe, to rozumiałam, że czeka mnie duże wyzwanie. Moje działania w czasie edukacji zdalnej skupiły się głównie na promowaniu literatury, która daje wytchnienie.*

SZUFLADA LITERACKA - to dyskusyjna kawiarenka literacka w realu, ale można z łatwością stworzyć wersję online. I tak pierwsze spotkanie online dotyczyło oczywiście tematu *Co czytamy w czasach koronawirusa?* Ku zdziwieniu nauczyciela bibliotekarza na pierwszym planie pojawiła się literatura katastroficzna Deana Koontza „Oczy ciemności”, Stephana Kinga „Bastion”, Dana Browna „Inferno”, ktoś sięgnął do twórczości Jerzego Andrzejewskiego. Literatura mało relaksująca. TOP listę pani Radzińskiej zamieściła w zakładce „Biblioteka” na stronie internetowej szkoły. Biblioteka online ożyła.

Kolejna SZUFLADA LITERACKA to już znacznie lżejszy temat: *Literatura romantyczna* w szerokim aspekcie i jej odniesienia do muzyki, filmu, sztuki. Ciekawy temat zwłaszcza kiedy to odbiorcami są pełni uczuć młodzi ludzie. I tu propozycje były zaskakujące - od „Love story” Ericha Segala po współczesne romanse, poezję Wisławy Szymborskiej poezję śpie-

wana G. Turnała i M. Grechuty, a także „Duchowe życie zwierząt” Petera Wohllebena i film „Przeminęło z Wiatrem”. W następnym spotkaniu online *SZUFLADY LITERACKIEJ z dreszczykiem* królowała literatura kryminalna od klasyki Agaty Christie do Katarzyny Bondy.

Jeszcze innym pomysłem w VI LO w Bydgoszczy były LEKCJE BIBLIOTECZNE z elementami biblioterapii. Maria Radzińska-Siedlaczek stwierdziła: *Moje dwudziestominutowe wejścia na GODZINACH WYCHOWAWCZYCH dotyczyły historii biblioterapii oraz znaczenia tej dziedziny wiedzy. Zaproponowałam młodzieży tzw. receptę na książkę oraz ukierunkowane czytanie. Mogę powiedzieć, że bibliotekarz terapeuta to brzmi dumnie.*

Dzięki stałym dyżurom tematycznym, kulturalno-czytelniczym na ZOOM-ie stworzyliśmy wspólnie z młodzieżą kreatywny projekt. Powstała gra strategiczna online Walczymy z Koronawirusem. Chcąc ożywić spotkania z młodzieżą, 29 kwietnia, czyli w Międzynarodowym Dniu Tańca, spontanicznie dyskutowaliśmy o tańcu swingowym przy muzyce Glenna Millera.

Joanna Rutkowska (Zespół Szkół im. Celestyna Kamińskiego w Dąbrowie Chełmińskiej) swoimi działaniami wspierała uczniów i rodziców, m. in. poprzez przysyłanie różnych materiałów na stronę internetową szkoły, zachęcając do racjonalnego korzystania z czasu wolnego („Nie zapomnij o czytaniu” – linki wierszy dla dzieci, ciekawych krzyżówek z lekturami). Przypominała dzieciom o bezpieczeństwie w Internecie (zagrożenia-cyfrowobezpieczni), edukacji zdrowotnej (zrozumienie ciężaru pandemii, która im zagraża, polecając film „Masz tę moc!” – świetny i darmowy ebook).

Lucyna Wesołowska (Szkoła Podstawowa nr 2 im. Ziemi Świeckiej w Świeciu) skupiła się na przysyłaniu uczniom materiałów opracowanych przez redakcję *Biblioteki w Szkole* – „Fake news”, „Hejt”, „Jak (i dlaczego?) zachęcać dzieci do czytania”, „21 cytatów słynnych pisarzy o książkach” czy „Dlaczego warto czytać?”. Część z nich wysyłana była do rodziców, część bezpośrednio do uczniów (zgodnie z przeznaczeniem wiekowym). W ten sposób zachęcała też do czytania w domu. Do rodziców przesyłała również propozycje zajęć z dziećmi prezentowanymi na stronie Fundacji ABCXXI cała Polska Czyta Dzieciom.

Beata Zastębowska (Szkoła Podstawowa w Serocku) wysyłała nauczycielom linki edukacyjne do poszczególnych przedmiotów uczniom propozycje zabaw, ćwiczeń przygotowanych na obchody Tygodnia Mózgu 2020. Umieszczała informacje o bieżących świętach, rocznicach oraz materiały edukacyjne tworzone w aplikacjach: Learning apps, Wordwall, Genially, projektowanie plakatów, grafiki w Poster

my wall, prezentacje utworów literackich, filmików edukacyjnych z zakresu historii książki, instrukcji tworzenia LAPBOOK-a, czyli książki na kolanie, komiksu, ciekawostek związanych z tematyką książki, czytania, kultury, tradycji, historii etc. Zapraszała także do udziału w konkursach: *Siedzę w domu i piszę...* (organizator Fundacja ABC XXI), *Jan Paweł II – największy z rodu Słowian* (organizator PBW w Bydgoszczy) oraz do zabawy - robienia zdjęć *Moje chwile z książką*.

W Szkole Podstawowej Towarzystwa Salezjańskiego w Bydgoszczy Teresa Stachniczek zaproponowała uczniom udział w konkursie literackim dla dzieci i młodzieży pt. *Siedzę w domu i piszę...*, którego organizatorem była Fundacja ABC XXI *Cała Polska czyta dzieciom*. Uczeń tej szkoły Dominik Kujawa, (11 lat) został laureatem konkursu, zajął I miejsce (ex aequo) w kategorii 10-14 lat za pracę pt. *Kto niechcący wywołał pandemię?*

Konkursy promowała także Iwona Szostak-Stanek. 12 marca 2020 roku w Szkole Podstawowej w Pruszczu miał się odbyć finał konkursu dla uczniów klas III i IV *Legendy żyją wtedy, gdy są opowiadane*. W związku z zawieszeniem zajęć uczniowie nagrali filmiki, w których zaprezentowali legendy z Kociewia.

Kolejną propozycją skierowaną do dzieci był konkurs *Książeczki z domowej biblioteczki*. Jego celem było upowszechnienie czytelnictwa jako jednej z form spędzania wolnego czasu oraz doskonalenie umiejętności czytania. Uczniowie mieli samodzielnie lub z pomocą rodziców albo rodzeństwa przeczytać dowolną książkę z domowych zbiorów i wykonać pracę plastyczną nawiązującą do treści utworu. Konkurs zaangażował wielu członków rodzin.

Dorota Podgórska formy pracy w bibliotece szkolnej podczas zdalnego nauczania w Zespole Szkół dla Dorosłych w Bydgoszczy dostosowała do potrzeb słuchaczy i specyfiki szkoły. *Kiedy okazało się, że szkoła przenosi się do wirtualnej rzeczywistości, musiała tam również znaleźć się biblioteka. Nie było to łatwe zadanie, ponieważ trzeba było przekonać słuchaczy, że do tej wirtualnej biblioteki również warto zajrzeć. Początkowo pracowaliśmy na Fb, następnie na Microsoft Teams.*

Na Facebooku wspólnie z pedagogiem i samorządem uczniowskim przeprowadziłyśmy akcję Żonkile. W oparciu o materiały Muzeum Polin przypominałyśmy ideę akcji Żonkile, wyjaśniłyśmy, dlaczego właśnie żonkile są jej symbolem i zaprezentowałyśmy postać jednego z przywódców powstańców – Marka Edelmanna. Przez cały dzień, systematycznie co kilka godzin, informowałyśmy naszych słuchaczy o działaniach proponowanych przez muzeum (np. fragmenty książek czytane przez Barbarę Kurdej-Szatan i Andrzeja Seweryna czy wirtualny spacer „Getto warszawskie” dr Anity Borkowskiej).

Innym działaniem promującym czytelnictwo był *Cytat na dzisiaj*. Codziennie „działalność” biblioteki rozpoczynała się od cytatu. Dorota Podgórska ogłosiła również akcję *Mój ulubiony cytat*, w ramach której zarówno słuchacze, jak i nauczyciele, mogli zgłaszać swoje ulubione cytaty, z których następnie przygotowała interaktywny obrazek w genial.ly. Po otrzymaniu zgody od autora, pana Jacka Getnera, codziennie zamieszczała fragment jego książki *Pan Przypadek i trzynastka*; niektóre fragmenty podane w wersji audio – czytała sama, nagrywała i plik umieszczała w bibliotece. Przeprowadziła konkurs *Skąd pochodzi ten fragment?* – przez 10 dni zamieszczała fragmenty z lektur klas VII i VIII. Należało podać tytuł i autora książki. Pomysł bardzo podobał się słuchaczom. Nauczycielki zaproponowały, żeby podobny konkurs ogłosić dla nauczycieli. Dorota Podgórska przygotowała dla nich różne fragmenty z książek oraz cytaty z filmów. Okazało się, że cytaty pochodzące z filmów Barei doskonale zna również młodsze pokolenie i odpowiedzi podawali nauczyciele, jak i słuchacze. Proponowała także „szybkie” konkursy, np. konkurs frazeologiczny przygotowany na portalu wordwall. *Nie ukrywam, że bardzo mnie cieszyła ta aktywność i wirtualny ruch w bibliotece* – mówi pani Podgórska.

Izabela Nowak, nauczyciel bibliotekarz w Szkole Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Nowej Wsi Wielkiej: *Chociaż na początku byłam pewna obaw, jak biblioteka będzie funkcjonować w tej nowej, trudnej rzeczywistości, dzisiaj jestem bardzo zadowolona, że udało mi się do niej przyciągnąć chociaż paru czytelników. Wiem, że „odwiedzają” bibliotekę, czasami zostawią tylko lajka, czasami coś napiszą, ale najważniejsze, że są. Niemalże znaczenie zapewne miał fakt, iż w bibliotece pojawiały się również moje koleżanki, które w ten sposób pokazywały słuchaczom, że warto być w tym miejscu.*

W szkole zaczęto pracować online na platformie Edupolis. Pani dyrektor powołała m. in. grupę wsparcia emocjonalnego, w skład której weszli: pedagog, psycholog, wychowawcy świetlicy oraz bibliotekarze. Oprócz zadań wyznaczonych przez panią dyrektor wspólnie współtworzyły na stronie internetowej padlet pod nazwą *Wsparcie nie tylko na kwarantannie - Kreatywnie i mądrze*, gdzie każda przysyłała „cenne rady”.

Poprzez dziennik Librus przysyłały linki - wskazówki, dzięki którym uczniowie mogli znaleźć teksty wspomagające naukę podczas kształcenia na odległość, w tym linki do darmowych lektur. Izabela Nowak z polonistkami zorganizowały konkurs *Book-talking - krótko i ciekawie o książce on-line*. Zadaniem uczestnika było wybrać książkę, która go zaintrygowała, opowiedzieć o niej w taki sposób, aby zachęcić innego czytelnika do jej przeczytania i przesłać filmik z nagraniem opowiadania. Konkurs stał się dobrą

metodą na popularyzację czytelnictwa.

Za pomocą aplikacji Teams, przy współpracy opiekunów SU, przygotowały *Dzień Dziecka online*. Utworzyły 6 specjalnych pokoi (kulinarny, papieroplastyki, relaksacyjny, sportowy, dziewiarski, plastyczny), gdzie każde dziecko mogło „wejść” na specjalnie przygotowane zajęcia on - line. Odbyło się pieczenie rogalików, nauka robienia na drutach, ćwiczenia gimnastyczne, zajęcia relaksacyjne przy muzyce, powstały papierowe motylki, notesiki - książeczki oraz galaretowate „slimy”.

Część nauczycieli bibliotekarzy wykorzystała czas pracy zdalnej na uzupełnienie dokumentacji biblioteki szkolnej oraz ewidencję i opracowywanie zbiorów w programie komputerowym. Tak zrobiła na przykład Lucyna Wesołowska. Zajęła się retrospektywnym wprowadzaniem do programu MOL Net+ książek z najstarszych ksiąg inwentarzowych.

Czas edukacji zdalnej to także samokształcenie nauczycieli bibliotekarzy, udział w konferencjach i kursach online oraz webinarach poświęconych zdalnej edukacji.

Nauczyciele bibliotekarze swój warsztat pracy przenieśli do świata wirtualnego. Rozwijali działania integrujące i aktywizujące uczniów, ukierunkowane na dbałość o ich dobrostan i zrozumienie sytuacji, w jakiej się znaleźli. Polecali dobrą książkę, rozwijali zainteresowania młodych ludzi.

Dla Izabeli Nowak *praca zdalna to trudne doświadczenie. Niezwykle cenię sobie to, że pracowaliśmy w grupach. Dzieliłyśmy się pomysłami, przykładami. Wspierałyśmy się każdego dnia i rano, i późnym wieczorem.*

Zdaniem Marii Radzińskiej-Siedlaczek *dużą wartością dodaną stało się nabycie jeszcze większych umiejętności posługiwania się technologiami informacyjnymi, będącymi bezpiecznym sposobem porozumiewania się. Jednak bezpośredni kontakt z czytelnikami będzie zawsze dla mnie najcenniejszy.*

Artykuł został opracowany na podstawie materiałów nauczycieli bibliotekarzy spotykających się w ramach sieci współpracy i samokształcenia Czytanie daje moc! Materiały nadesłały: Izabela Nowak (Szkola Podstawowa im. Marii Konopnickiej w Nowej Wsi Wielkiej), Dorota Podgórska (Zespół Szkół dla Dorosłych w Bydgoszczy), Maria Radzińska-Siedlaczek (V Liceum Ogólnokształcące w Bydgoszczy), Joanna Rutkowska (Zespół Szkół im. Celestyna Kamińskiego w Dąbrowie Chełmińskiej), Teresa Stachniczek (Szkola Podstawowa Towarzystwa Salezjańskiego w Bydgoszczy), Mieczysława Swakowska (Zespół Szkół Ponadpodstawowych w Sępólnie Krajeńskim), Iwona Szostak-Stanek (Szkola Podstawowa w Pruszczu), Lucyna Wesołowska (Szkola Podstawowa nr 2 im. Ziemi Świeckiej w Świeciu), Beata Zastębowska (Szkola Podstawowa w Serocku).

Konektywizm w zdalnym nauczaniu jako nowa filozofia e-learningu - kilka uwag do przemyślenia

Nie będę pisał o systemie zdalnego nauczania i nie chcę rozważać o jego przebiegu w minionym roku szkolnym w polskiej oświacie. Nie będę współczuł rodzicom ani opisywał trudu nauczycieli w zdanym nauczaniu. Nie pochylę się nad trudnościami technicznymi podmiotów edukacyjnych w realizacji zdalnego nauczania. Zaproponuję do przemyślenia kilka uwag o konektywizmie.

Człowiekiem kulturalnym nie jest ten, kto zna datę urodzenia Napoleona, ale ten kto potrafi ją znaleźć w ciągu minuty
Umberto Eco¹

Czy konektywizm to działanie w trakcie realizacji e-learningu? Czy e-learning może wspomagać się konektywizmem lub jego elementami?

Marcin Fankanowski z Centrum Edukacji Nauczycielskiej Uniwersytetu Wrocławskiego pyta wręcz: *Czy konektywizm jest szansą polskiej edukacji?*²

Konektywizm (ang. *connect* – łączyć się) to powstała w pierwszej dekadzie XXI wieku jeden z najnowszych zamysłów pedagogicznych. Często określany jako *teoria nauczania-uczenia się w istniejącej już epoce cyfrowej*. Jednak zwraca się uwagę na inne tłumaczenie. Fankanowski³ pisze o pracy George'a Siemensa⁴ opisującej teorię konektywizmu – to: *Connectivism: A Learning Theory for the Digital Age*, czyli w tłumaczeniu polskim: *Konektywizm: teoria uczenia się w epoce cyfrowej* lub też dosłownie *Konektywizm: teoria uczenia się dla epoki cyfrowej*. O ile pierwsza wersja tłumaczenia tytułu, dominująca w publicystyce – (...) *teoria uczenia się w epoce cyfrowej* – może kierować naszą uwagę na warunki, w jakich przebiega proces uczenia się współcześnie, to wersję drugą – jak wskazuje tenże autor, (...) *teoria uczenia się dla*

epoki cyfrowej – można rozumieć jako kładącą nacisk na dopasowanie danej teorii do swoistego kontekstu kulturowo-ideowo-technologicznego naszych czasów. Wskazany drugi wariant tłumaczenia uwyrażnia swoje znaczenie w kontekście uwzględniającym okoliczności powstania koncepcji uczenia się. Tytuł pracy George'a Siemensa wydaje się korespondować, jak pisze M. Fankanowski, z jego stanowiskiem ujawnionym w wywiadzie, jakiego udzielił Lisa'ie Neal Gualtieri *In search of new models of education*, czyli *W poszukiwaniu nowych modeli kształcenia*. Siemens stwierdza tam, że systemy edukacji powinny być odpowiedzią na zapotrzebowanie społeczne na określoną treść i metodę nauczania. Według Siemensa: *właśnie teraz zaczynamy zauważać rosnące niedopasowanie systemu edukacji do kontekstu społecznego, w którym on jest zawieszony*⁵. Autorzy konektywizmu, prowadzący działalność naukową na kanadyjskich uczelniach, George Siemens i Stephen Downes, zaproponowali nową formę uczenia się, analizując ograniczenia innych współczesnych teorii pedagogicznych, takich jak: behawioryzm, kognitywizm czy konstruktywizm⁶. Swoje założenia, nowe idee, a wręcz nową filozofię uczenia się G. Siemens zaprezentował w wspomnianym powyżej artykule *Connectivism: A Learning Theory for the Digital Age*.⁷

Umiejętności właściwego korzystania ze współczesnych zdobyczy technologicznych w powiązaniu z umiejętnością odnajdywania wiadomości w zewnętrznych, niezliczonych bazach danych, stają się kluczowymi kompetencjami w oparciu o tę teorię. Dopełnieniem jest kojarzenie i powiązanie tych umiejętności z innymi informacjami, szczególnie nowszymi, a nie tylko z informacjami „wyuczonymi” (już wcześniej pozyskanymi) w trakcie wcześniejszej edukacji. Wydawca *International Journal of Instructional Technology and Distance Learning*, Donald

1. http://www.pbwnowysacz.pl/edc_user_data/dat_files/cz_12_konektywizm.pdf

2. http://www.cen.uni.wroc.pl/Pliki/Wydawnicza/21_wybrane_teksty/06_fanki.pdf

3. Fankanowski M., Czy konektywizm jest szansą polskiej edukacji? http://www.cen.uni.wroc.pl/Pliki/Wydawnicza/21_wybrane_teksty/06_fanki.pdf

4. https://en.wikipedia.org/wiki/Stephen_Downes

5. Fankanowski M., Czy konektywizm jest szansą polskiej edukacji? S. 39 http://www.cen.uni.wroc.pl/Pliki/Wydawnicza/21_wybrane_teksty/06_fanki.pdf

6. <https://www.edunews.pl/badania-i-debaty/badania/1068>

7. <http://www.elearnspace.org/Articles/connectivism.htm>

G. Perrin uważa, że teoria proponowana przez wskazanych uczonych⁸ łączy ważne elementy wielu teorii uczenia się, a także struktury społeczne i narzędzia technologiczne. Tym samym stworzono bardzo silną podbudowę teoretyczną dla zrozumienia zasad uczenia się w epoce cyfrowej⁹. Teoria konektywizmu, w przeciwieństwie do znanych wcześniej teorii, nie stawia nabywania doświadczeń osobistych jako głównej wartości w procesie uczenia się. Siemens, wskazuje, że uczenie się to proces, który nie całkiem znajduje się pod kontrolą człowieka. Uważa, że nie następuje on „wewnątrz” człowieka, ale poprzez połączenie z informacjami, zasobami wiedzy, z których aktualnie może korzystać. Stwierdza się, że nasza zdolność do nauki tego, czego potrzebujemy na jutro, jest ważniejsza niż to, co znamy dzisiaj. O wiele istotniejsza jest, uważa autor nowej koncepcji, umiejętność dostrzegania związków między ideami oraz zdolność zastosowania wiedzy w praktyce, szczególnie w życiu codziennym. W związku z powyższym, jak pisze M. Polak, nie trzeba już „wiedzieć jak” (*know how*) czy „wiedzieć co” (*know-what*), a powinno się „wiedzieć gdzie” (*know where*), gdyż nie istnieje potrzeba, by wszystkie wiadomości mieć w głowie. Współcześnie, istotna jest sama czynność połączenia z zasobami wiedzy, niż to, co w chwili obecnej wiadomo poznającemu¹⁰.

A oto wybrane, zasady konektywizmu cytowane za Siemensem:

- Uczenie się jest procesem łączenia się z wyspecjalizowanymi węzłami lub zasobami informacji.
- Uczenie się jest procesem tworzenia wiedzy (...) nie tylko konsumpcją wiedzy. Narzędzia uczenia się i metodologie postępowania powinny poszukiwać jak osiągać korzyści na tej cesze uczenia się. (*About. Description of Connectivism, (w:) Connectivism. A learning theory for today's learner*).¹¹ Jak podaje M. Denderowicz,¹² za tekstem W. Chickering i Stephen C. Ehrmann, którzy w 1996 roku w oparciu o korzystanie z technologii informatycznych opracowali siedem zasad dobrego nauczania praktyki akademickiej,

8. Czytaj: Siemens i Downesa

9. <https://www.edunews.pl/badania-i-debaty/badania/1068>, <https://edunews.pl/badania-i-debaty/wywiady/749-w-poszukiwaniu-nowych-modeli-ksztalcenia>

10. Marcin Polak, Konektywizm: połącz się, aby się uczyć 2010, <https://www.edunews.pl/badania-i-debaty/badania/1068> [2018-05-19]

11. Marcin Fankanowski, Czy konektywizm jest szansą polskiej edukacji? http://www.cen.uni.wroc.pl/Pliki/Wydawnicza/21_wybrane_teksty/06_fanki.pdf

12. Denderowicz M., Najnowsze teorie uczenia w epoce cyfrowej, *Dydaktyka informatyki*, Nr 9/2014, s. 153-163 http://bazhum.muzhp.pl/media/files/Dydaktyka_Informatyki/Dydaktyka_Informatyki-r2014-t9/Dydaktyka_Informatyki-r2014-t9-s153-163/Dydaktyka_Informatyki-r2014-t9-s153-163.pdf [2018-05-20].

które polecam poznać pod adresem: http://bazhum.muzhp.pl/media/files/Dydaktyka_Informatyki/Dydaktyka_Informatyki-r2014-t9/Dydaktyka_Informatyki-r2014-t9-s153-163/Dydaktyka_Informatyki-r2014-t9-s153-163.pdf

Jako jeden z najważniejszych aspektów konektywizmu wskazywana jest ranga pojęcia „sieci” jako centralnej metafory procesu uczenia się. Przejawia się to w tytule kolejnej instruktywnej dla zrozumienia konektywizmu pozycji George’a Siemensa *Connectivism: Learning as Network-Creation* (*Krag Uczenia się – artykuły szkoleniowe dla e-learningu*)¹³. Wymowny tytuł tej publikacji można przetłumaczyć *Konektywizm: uczenie się jako tworzenie sieci*.¹⁴

Jak przedstawia się rozwój myśli o sposobach przekazu wiedzy?

Meger Zbigniew, w opracowaniu *Podstawy e-learningu. Od Shannona do konstrukttywizmu* przedstawia spojrzenie na rozwój myśli o sposobie przekazywania wiedzy wraz z rozwojem techniki komputerowej na przestrzeni lat 1940 – 2000. Natomiast Tomasz Komorowski w opracowaniu *M-learning – wykorzystanie urządzeń mobilnych w procesie kształcenia – stan bieżący, potencjał i bariery*¹⁵ przedstawia ujęcie rozwoju technologii ICT wraz ze zmianą koncepcji uczenia się w poszerzonej skali czasu, także z ujęciem konektywizmu jako współwiedzy pozyskanej z innych źródeł.

Uczenie się wczoraj a dziś, czyli jak przedstawia się model uczenia konektywnego?

Siemens przytacza słowa Albert-László Barabási twierdzącego, że *węzły zawsze konkurują o połączenia, ponieważ łączy reprezentują przetrwanie w połączonym świecie*¹⁶. Siemens zauważa, że w epoce cyfrowej proces uczenia się nie może być w pełni kontrolowany. Istotne znaczenie w podanej przez niego teorii ma nieformalne uczenie się – wykonywanie zadań związanych z pracą, uczestnictwo w społecznościach, rozwijanie sieci kontaktów osobistych. Siemens także przytacza słowa autora książki *Informal learning*, Jay Cross, który tak opisuje to zjawisko: *Nieformalne uczenie się jest układanką drobnych fragmentów takich jak: obserwacje jak inni ludzie radzą sobie z zadaniami, zadawanie pytań, metoda prób i błędów, opowiadanie historii, a przede wszystkim zwykła rozmowa*¹⁷.

13. <http://www.elearnspace.org/Articles/networks.htm>

14. Fankanowski M., Czy konektywizm jest szansą polskiej edukacji? s. 40 http://www.cen.uni.wroc.pl/Pliki/Wydawnicza/21_wybrane_teksty/06_fanki.pdf

15. cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.desklight-5fbc4596...

16. Barabási, AL, (2002) *Linked: New Science of Networks*, Cambridge, MA, Perseus Publishing, s. 106,

17. <https://lilidero.com/projektowanie-szkolen/konektywizm-teoria-nauczania-w-xxi-wieku/>

Jakie są zatem zadania uczącego się i nauczającego?

Każda osoba, która chce się czegoś nauczyć, zrealizuje to poprzez włączenie się do istniejącej sieci wiedzy, w której jest uczestnikiem w przepływie wiedzy i, to co najważniejsze, w jej tworzeniu. Istotne różnice między dzisiejszym, tradycyjnym uczeniem się a konektywnym ukazuje poniższa tabela.

DZISIEJSZE TRADYCYJNE UCZENIE SIĘ	W SZKOLE JUTRA KONEKTYWNE UCZENIE SIĘ
Zapamiętanie faktów, dat, szczegółów, obrazów...	Aktywne łączenie się z zasobami informacji (z wykorzystaniem najnowszych technologii)
Rozumienie procesów i obserwowanych zjawisk oraz doświadczeń	Gromadzenie wiedzy w urządzeniach (o urządzeniach i wydarzeniach)
Kształcenie pojęć	Odnajdywanie (poszukiwanie) wiedzy
Rozwiązywanie różnych zadań przedmiotowych teoretycznych i praktycznych	Spostrzeganie związków między obszarami, ideami i koncepcjami
Nabywanie osobistych doświadczeń	Krytyczne myślenie (w stosunku do pozyskanej wiedzy – faktów i innych danych)
Rozwiązywanie przykładowych testów	Wybieranie treści uczenia się i samodzielne podejmowanie decyzji

Tabela 1. Uczenie się w formie tradycyjnej a uczenie konektywne

Źródło: Julian Piotr Sawiński, Konektywizm, czyli rewolucja w uczeniu się? <https://www.edunews.pl/badania-i-debaty/badania/1077>

Interesująca jest teza konektywizmu wskazująca, że ludzka wiedza nie musi być cała w głowie. Ta potrzebna, aktualna do wykonania określonego zadania może być w dostępnych urządzeniach i informacyjnych zasobach. Często wystarczy po prostu informacje pozyskać, zgromadzić, a potem przetworzyć, wykorzystać i zastosować – i oto jest kluczowa, najważniejsza ludzka kompetencja epoki cyfrowej. Uczenie myślenia (logicznego, krytycznego, alternatywnego, analitycznego, innowacyjnego...) warto uczynić priorytetem w każdej edukacji przedmiotowej. Warto budować szkołę myślenia i eliminować już dziś szkołę „wiedzwą”¹⁸.

Profesor Morbitzer uważa, że szkoła winna przygotować uczniów do takiego korzystania z technologii, aby byli oni w stanie przekształcić pozyskane informacje w wiedzę, a w dalszej konsekwencji w mądrość i wspomagać ich w tych procesach. Marcin Polak dodaje: *Wybór, czego mam się uczyć i znaczenie na-*

*ptywających informacji jest postrzegane przez pryzmat zmieniającej się rzeczywistości. To, że decyzja była słuszną dziś, nie oznacza, że tak samo będzie jutro.*¹⁹

Jak zauważa Polak: wskazuje się jej przydatność zwłaszcza w edukacji online, ponieważ ta koncepcja lepiej tłumaczy praktykę e-learningu niż behawioryzm, kognitywizm i konstruktywizm.

*Z drugiej strony zarzuca się jej niedostateczne wyjaśnienie sposobu, w jaki się uczymy.*²⁰

Do najważniejszych cech konektywizmu, mających miejsce w e-learningu zalicza się:

- Łączenie się z zasobami informacji i gromadzenie danych (wiedzy) w urządzeniach. Ludzka wiedza nie musi być cała w głowie – wiedza, która posiadamy może znajdować się w urządzeniach i informacyjnych zasobach poza nami i dopiero połączenie się z tymi zasobami czy bazami uruchamia proces uczenia się, nie do końca znajdujący się pod kontrolą uczącego się czy nauczającego.
- Tworzenie i utrzymywanie połączeń między różnymi węzłami w Sieci, postrzeganej jako centralną metaforę procesu uczenia się. Węzłem w sieci może być wszystko, co łączy się z innymi węzłami: informacja, dane, uczucia, obrazy.
- Krytyczne myślenie – działanie stanowiące podwaliny pod szkołę myślenia i eliminujące dzisiejszą tradycyjną szkołę przekazu, zwaną niekiedy szkołą „wiedzwą”. Krytyczne myślenie to po prostu nieakceptowanie i chwalenie wszystkiego i wszystkich wokół nas.

19. Polak M., Konektywizm: połącz się, aby się uczyć, (2010) <https://www.edunews.pl/badania-i-debaty/badania/1068-konektywizm-polacz-sie-aby-sie-uczyc>

20. Marcin Polak, Konektywizm: połącz się, aby się uczyć, <https://www.edunews.pl/badania-i-debaty/badania/1068-konektywizm-polacz-sie-aby-sie-uczyc> [2018-06-01].

18. Notka o autorze: dr Julian Piotr Sawiński, nauczyciel konsultant Centrum Edukacji Nauczycieli w Koszalinie, członek zespołu e-Redakcji Edunews.pl <https://www.slideshare.net/gsiemens>

d) Wybieranie treści uczenia się i samodzielne podejmowanie decyzji na podstawie określonego, nieustannie zmieniającego się zasobu danych i informacji jest cechą w konektywizmie, która wręcz dominuje. Kluczową kompetencją jest rozróżnianie, co jest aktualnie istotne, a co nie jest godne uwagi. Kluczem prowadzącym do poszukiwanego zasobu wiedzy jest metazasada efektywnego uczenia się, uważa Sawinski, pisząc o kluczowych kompetencjach epoki cyfrowej.²¹

Nader interesującym i ciągle aktualnym tematem jest: jak uczyć uczniów uczenia się. Problem ten według Taraszkiewicza jest zaliczany do priorytetów światowych trendów współczesnej edukacji: (...) *umiejętność uczenia się to największy kapitał, który można wynieść ze szkoły. Jak wiadomo – wiedza dość szybko umyka z głowy lub się dezaktualizuje. Umiejętność uczenia się – najlepiej stale doskonalsza – pozostaje na całe życie.*²²

Osoby uczące się taką metodą (zdalnie), jak podaje Małgorzata Matusiak, dzięki przeglądarkom internetowym mają dostęp do: instruktora-nauczyciela prowadzącego kurs, ekspertów tematycznych i wsparcia technicznego, biblioteki wirtualnej, ogólnych zasobów internetowych, pozostałych osób kształcących się na danym kursie. Sieć i oprogramowanie umożliwiają pobieranie wszelkich niezbędnych materiałów szkoleniowych, instalowanie ich na własnym komputerze i tą samą drogą przesyłanie prowadzącemu kurs wykonanych zadań.

21. Sawinski J. P.: *Kluczowe kompetencje epoki cyfrowej*. http://edunews.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=1001&Itemid=1

22. Taraszkiewicz M., Rose C.: *Atlas efektywnego uczenia się*. Wydaw. CODN, Warszawa 2006 r., s. 119

Podsumowanie

Konektywizm w Polsce jest koncepcją, którą powinno się wdrażać, ponieważ jest ona najbardziej adekwatna do sytuacji, w jakiej znalazła się polska oświata. Przybliżałby on młodym, otwartym ludziom, jak ważna jest umiejętność uczenia się i krytycznego myślenia, a nie sam wynik, czyli wiedza zdobyta, czy tylko sama jej ocena. Ubolewać należy, że w Polsce cały czas istnieje w edukacji ukierunkowanie na wyniki, a ostatnio na efekty, ale brakuje świadomości rozwoju w procesie uczenia. Należy jednakże zachować krytyczne podejście w nauczaniu albowiem może spowodować zredukowanie procesu myślenia do bezmyślnego poszukiwania informacji. Wskazane jest zrozumienie informacji, a w kolejnym kroku należyte wykorzystanie zdobytej wiedzy. Ostatnie spojrzenie konektywizmu ukazuje rolę technologii komputerowych (cyfrowych) w różnych miejscach społecznego procesu nauczania-uczenia się. Idee konektywizmu sprowadzają się do realizacji procesu edukacyjnego w warunkach mobilnego uczenia się z wykorzystaniem sieci komórkowych.

Doskonalsza struktura technologii, badania neuronalne, reorganizacja instytucjonalna (od hierarchii do sieci) oraz wpływ społeczny uczenia się w ramach nowych ideologii rozwija się zbyt szybko, aby być skutecznie szczegółowo ujętym jako „to jest to, czym jest”.

Bibliografia:

Wykorzystano materiał: Mikulski K., Konektywizm w e-learningu – kilka uwag, [w] H. Czakowska (red), ks. M. Kuciński (red), *Człowiek – Tożsamość - Poznanie*, Wydawnictwo Kujawsko-Pomorskiej Szkoły Wyższej w Bydgoszczy, Bydgoszcz 2019, s. 78-93; pod adresem internetowym <http://oneworld-manycultures.kpsw.edu.pl/pobierz/Cz%C5%82owiek%20To%C5%BCsamo%C5%9B%C4%87%20Poznanie.pdf>

Danuta Frankowska
KPCEN w Bydgoszczy

Bezpieczeństwo pracy podczas nauki i pracy zdalnej

KOMPUTEROWE ZAGROŻENIA

W ostatnim czasie wielu z nas zostało zmuszonych do pracy zdalnej przez sytuację epidemiczną. Powinniśmy jednak być świadomi tego, iż pracując z komputerem przez co najmniej osiem godzin dziennie, możemy w niedalekiej przyszłości walczyć

problemami zdrowotnymi wywołanymi tą pracą. Praca z urządzeniami zdalnymi jest mało aktywna, przez co niezdrowa. Jako użytkownicy komputerów możemy zmagać się z następującymi dolegliwościami zdrowotnymi:

- bólami głowy, nadgarstków, szyi i pleców oraz pie-

czeniu i suchością oczu

- zapaleniem ścięgien, stawów
- obrzękiem, opuchlizną palców, dłoni, stawów
- zniekształceniem kości, np. „nadgarstek informatyka”
- mrowieniem, drętwieniem ramion, nóg
- zmęčeniem - brak przerw
- osłabieniem mięśni
- rozmywaniem się obrazu
- rozdrażnieniem.

Podczas epidemii nauczyciele i uczniowie codziennie korzystają również ze smartfonów, tabletów, notebooków. Pamiętajmy, iż także one mogą nieść za sobą wiele zagrożeń związanych głównie z obciążeniem narządu wzroku i układu mięśniowo-szkieletowego. Powinniśmy w domach zorganizować tak stanowisko pracy sobie i dzieciom, aby wykonywana praca z notebookiem nie obciążała naszego organizmu i nie doprowadzała do poważnych konsekwencji zdrowotnych.

Wykorzystując w pracy (szkole, domu) tablety, laptopy, powinniśmy pamiętać, aby je ustawiać na biurku czy stole na podstawce w celu podniesienia jego wysokości i ustawienia kąta ok. 30-45° nachylenia ekranu, wówczas minimalizujemy nasze nadmierne pochylanie się. Przy dłuższej pracy z tymi urządzeniami należy korzystać klawiatury i myszki. Powinniśmy również pamiętać o odpowiednim ustawieniu ekranu monitora, aby uniknąć odbić światła od okien i oświetlenia górnego oraz o powiększeniu wielkości czcionki, aby nie obciążać nadmiernie wzroku. Musimy poza tym mieć na uwadze, że ekrany tabletów są często znacznie mniejsze niż laptopów, dlatego zaleca się, aby korzystać z tabletu do przeglądania danych oraz Internetu w podróży lub pisania krótkich e-maili i nie korzystać z niego dłużej niż godzinę jednorazowo (szczególnie, jeśli praca z tabletem obejmuje pisanie). Epidemia wpływa, na znaczne natężenie naszej pracy przy komputerze, a to wiąże się z wieloma dolegliwościami, które wyliczyłam powyżej.

Najczęstsze błędy, które mają duży wpływ na nasze dolegliwości:

- złe ustawienie monitorów
- złe wyregulowanie i niedostosowanie krzeseł do wysokości nauczycieli, uczniów
- zbyt mało miejsca na nogi pod biurkiem krzesła
- pochylanie się nad biurkiem i trzymanie stóp pod krzesłem
- zbyt długi czas pracy w pozycji siedzącej.

ZADBAJ O SVOJE ZDROWIE

Ważne podstawowe reguły i zasady pracy przy komputerze

- **Ustawienie monitora:**
- monitor komputera nie powinien odbijać światła

- ekran powinien być ustawiony pod właściwym kątem względem źródeł światła

- źródło światła nie powinno znajdować się z tyłu komputera

- lampka powinna zostać ustawiona nad ekranem, natomiast jeśli ustawimy ją bokiem do ekranu, to tak, aby światło padało na klawiaturę.

• **Zachowanie prawidłowej odległości:**

- odległość między brzegiem biurka i ustawioną klawiaturą - większa niż 10 cm, wówczas nie odczuwamy bólu nadgarstków

- nie powinno się pisać na klawiaturze bez oparcia nadgarstków

- odległość między ekranem a użytkownikiem komputera powinna wynosić co najmniej 40 cm, ale nie więcej niż 75 cm

- górna krawędź monitora nie powinna natomiast znajdować się wyżej niż linia wzroku użytkownika

- wysokość stołu i krzesła powinny pozwalać na zachowanie minimum kąta prostego między ramieniem a przedramieniem osoby korzystającej z komputera.

• **Wilgotność powietrza:**

- wilgotność powietrza w pomieszczeniu nie powinna wynosić poniżej 40%

- w innym przypadku użytkownik komputera może odczuwać pieczenie i suchość oczu.

• **Przerwy w czasie pracy przy komputerze:**

- podczas godziny pracy przy komputerze użytkownik powinien przez minimum 5 minut wykonywać inne czynności w innej pozycji, np. wstać, przejść się - zmiana pozycji z siedzącej na stojącą pozwoli odechnąć kręgosłupowi.

PORADY

Aby zminimalizować dolegliwości, powinniśmy odpowiednio zorganizować czas pracy. Najprostszym rozwiązaniem jest taka organizacja czasu pracy, aby możliwie często zmieniać pozycję ciała z siedzącej na stojącą czy chodzenie. Preferowane są krótkie przerwy po krótkich okresach pracy zamiast długich przerw po długich okresach pracy. Należy wiedzieć, że utrzymywanie pozycji siedzącej jest dla człowieka mniej męczące fizycznie w porównaniu ze staniem, jednak powoduje znacznie większe obciążenie kręgosłupa lędźwiowego. Dlatego długie przebywanie w pozycji siedzącej jest uciążliwe. Może powodować zmiany zwyrodnieniowe stawów kręgosłupa i krążków międzykręgowych, co w rezultacie prowadzi do ograniczenia jego ruchomości. Kolejnym ważnym elementem jest pomieszczenie, w którym jest wykonywana praca przed komputerem, powinno być regularnie wietrzone. Musimy również pamiętać, aby dopuszczać do nadwagi, ponieważ nasze dodatkowe kilogramy nadmiernie obciążają kręgosłup i stawy. Dla naszego zdrowia powinniśmy korzystać z ak-

tywnych form wypoczynku, które mają pozytywny wpływ na kręgosłup.

Ćwiczenia ogólnorozwojowe, które mogą zminimalizować nasze dolegliwości:

• **dla oczu**

- należy spojrzeć kolejno: w górę, potem w dół, w lewo i w prawo, w górny prawy róg, w dolny lewy róg i w dolny prawy róg, a następnie narysować oczami koła – raz w jedną, raz w drugą stronę

- oko odpręż się również i zrelaksuje, gdy wyobrazisz sobie przewróconą cyfrę osiem (albo znak nieskończoności) i będziesz wodzić wzrokiem po jej obwodzie

- gdy czujesz, że oczy są zmęczone, zasłoń je na chwilę dłońmi. By nawilżyć oczy, co pół godziny rób przerwy na szybkie mruganie. Jak najczęściej odrywaj wzrok od monitora i patrz w dal, najlepiej na zieleń za oknem.

• **wzmacniające mięśnie brzucha i pleców, tworzące naturalne wzmocnienie dla kręgosłupa**

Ważną rzeczą, o której powinniśmy pamiętać, jest regularna dezynfekcja klawiatury i powierzchni smartfonów, tabletów. Nie czyszczona może być siedliskiem bakterii i drobnoustrojów.

Podstawa prawna:

Dyrektywa Rady (90/270/EWG) w sprawie minimalnych wymagań w dziedzinie bezpieczeństwa i ochrony zdrowia przy pracy z urządzeniami wyposażonymi w monitory ekranowe. Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 1 grudnia 1998 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy na stanowiskach wyposażonych w monitory ekranowe.

Bibliografia:

Joanna Gniadek, *Ćwiczenia oczu, poprawiające wzrok*, Poradnik Zdrowie, 2015

Anna Rupińska

KPCEN w Bydgoszczy

Kształcenie językowe w szkole

Nakładem Wydawnictwa Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy ukazała się w bieżącym roku książka **prof. dr. hab. Andrzeja Dyszaka** **Kształcenie językowe w szkole podstawowej**, która może stanowić kompendium wiedzy o języku przydatne w pracy polonisty.

W pięknych, pochlebnych słowach o publikacji wypowiada się prof. Aneta Lewińska z Uniwersytetu Gdańskiego, zauważając cenny wkład Andrzeja Dyszaka w uporządkowanie szkolnej nauki o języku. Warto za recenzentką podkreślić, że książka jest odpowiedzią wybitnego językoznawcy na potrzeby nauczycieli języka polskiego. Swoimi treściami wpisuje się w podstawę programową. Składa się z dwu głównych rozdziałów, w których autor omawia zjawiska językowe stosowne dla konkretnego poziomu edukacji: klas IV-VI oraz klas VII-VIII.

Gramatyka, słownictwo, zróżnicowanie języka, fonetyka, ortografia, komunikacja językowa, kultura języka, mówienie i pisanie – wszystkie te działy zawiera rekomendowana przeze mnie publikacja. Każdy nauczyciel znajdzie tu jasne, rzeczowe omówienie zjawisk językowych czy kategorii gramatycznych oraz sugestie, jak zdobyta wiedza ma służyć uczniowi. Zachęcam do uważnej lektury, która skłoni do refleksji dotyczących kształcenia językowego.



O autorze: Prof. dr hab. nauk humanistycznych, językoznawca, profesor na Wydziale Językoznawstwa UKW w Bydgoszczy, rzeczoznawca MEN ds. podręczników szkolnych

Lekcje z ZUS i Projekt z ZUS



Joanna Karsznia
koordynator ds. komunikacji społecznej i edukacji
Oddział ZUS w Bydgoszczy

ZAPRASZAMY NAUCZYCIELI I UCZNIÓW DO NOWEJ EDYCJI PROJEKTÓW EDUKACYJNYCH ZAKŁADU UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH

Dlaczego uczymy o ubezpieczeniach społecznych?

Projekty edukacyjne Zakładu Ubezpieczeń Społecznych zawitały do polskich szkół w 2013 roku i od tego czasu ich popularność rośnie z każdym rokiem szkolnym. Wiedza o ubezpieczeniach społecznych jest niezbędna każdemu człowiekowi, a szczególnie młodzieży, która niebawem wkroczy na rynek pracy i będzie musiała podjąć ważne decyzje dotyczące przyszłości. Zapraszamy do współpracy w dwóch projektach: *Projekt z ZUS* kierowany do uczniów szkół podstawowych i *Lekcje z ZUS* dedykowanym młodzieży szkół ponadpodstawowych.

Czym skorupka za młodu...



No właśnie większość z nas, tych którzy kończyli szkoły 30, 20 lat temu, nic nie słyszała o przedsiębiorczości, lokowaniu oszczędności czy ubezpieczeniach społecznych. ZUS kojarzył się nam z emeryturą naszych dziadków...

i kieszonkowym od nich. Dzisiaj jest zdecydowanie lepiej i dlatego z doświadczonymi metodykami i doradcami zawodowymi przygotowaliśmy nasze projekty edukacyjne.

Każdy dostosowany jest do wieku uczniów i metod, które są używane na danym etapie kształcenia. Zapewniamy atrakcyjne materiały dydaktyczne oraz wsparcie merytoryczne dla nauczycieli. Pomocą w realizacji projektów służą koordynatorzy ds. komunikacji społecznej i edukacji w każdym oddziale ZUS. W województwie kujawsko-pomorskim działają oddziały w Bydgoszczy i Toruniu. W Bydgoszczy koordynatorem jest **Joanna Karsznia**, tel. 52 3418124 i 502007721 mail: joanna.karsznia@zus.pl w **Toruniu Marta Foltyn-Wisniewska**, tel. 56 6109469 i 502009961 mail marta.foltyn-wisniewska@zus.pl

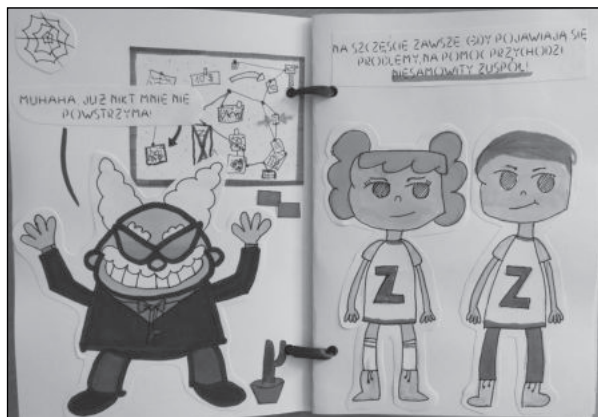


Projekt z ZUS realizowany jest w szkołach podstawowych. Polega na przeprowadzeniu przez nauczyciela lub koordynatora z ZUS lekcji, podczas której przybliżamy uczniom tematykę ubezpieczeń społecznych. Po lekcji uczniowie wykonują projekt edukacyjny, w którym mają wyjaśnić, dlaczego ubezpieczenia społeczne są ważne. Projekt może mieć formę filmu, plakatu lub komiksu.



I miejsce w kategorii PLAKAT: Dawid Klajbor z Szkoły Podstawowej nr 3 z Tucholi (O/ZUS w Bydgoszczy)

Podstawa programowa kształcenia ogólnego w szkole podstawowej zachęca nauczycieli, aby wykorzystywali metody aktywizujące. Jedną z nich jest właśnie projekt edukacyjny.



II miejsce KOMIKS: Lena Stanisławska i Jan Stanisławski z Zespołu Szkół w Borównie (OI/ZUS w Bydgoszczy)

Zaletą Projektu z ZUS jest to, że może być prowadzony w każdym czasie (przez cały rok) we wszystkich szkołach, które się do niego zgłosiły (kontakt do koordynatorów podałam we wstępie).



I miejsce KOMIKS: Nadia Kristensen, Natalia Moś, Julietta Pantkowska i Laura Teclaw z Szkoły Podstawowej w Niemczu (OI/ZUS w Bydgoszczy)

Drodzy Nauczyciele, możecie korzystać z gotowego scenariusza lekcji, prezentacji, które zawierają kilkunastominutowy film, karty projektu i arkuszy ocen.



I miejsce w kategorii PLAKAT: Weronika Kocanowska z Zespołu Szkolno-Przedszkolny z Baruchowa (OI/ZUS w Toruniu)

W tym roku sytuacja spowodowana pandemią uniemożliwiła nam przeprowadzenie centralnego etapu konkursu. Został on rozstrzygnięty na etapie regionalnym. Ku naszemu zaskoczeniu i tak wpłynęły do ZUS w Bydgoszczy i Toruniu łącznie 43 prace z 14 szkół. Wszyscy uczniowie otrzymali dyplomy i upominki.

Liczę, że przyszły rok pozwoli na tradycyjny finał konkursu i uczniowie z naszego województwa dzięki Państwa pomocy wreszcie zostaną jego laureatami.

Lekcje z ZUS

W roku szkolnym 2020/2021 ruszyła siódma edycja naszego programu, który kierowany jest do uczniów szkół ponadpodstawowych. Projekt objął honorowym patronatem Minister Edukacji Narodowej oraz Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Z roku na rok projekt cieszy się coraz większą popularnością.

Treści *Lekcji z ZUS* są zgodne z Rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej z 30 stycznia 2018 r. w sprawie podstawy programowej kształcenia ogólnego dla liceum ogólnokształcącego, technikum oraz branżowej szkoły II stopnia (Dz.U. z 2018 r. poz. 467), z Rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej z 16 maja 2019 r. w sprawie podstaw programowych kształcenia w zawodach szkolnictwa branżowego oraz dodatkowych umiejętności zawodowych w zakresie wybranych zawodów szkolnictwa branżowego (Dz.U. z 2019 r. poz. 991) w następującym zakresie: technik administracji, technik ekonomista, technik rachunkowości, asystent osoby niepełnosprawnej, opiekun osoby starszej, opiekun w domu pomocy społecznej, opiekunka środowiskowa i z Rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej z 16 sierpnia 2018 r. w sprawie doradztwa zawodowego (Dz.U. z 2018 r. poz. 1675).

Uczyć o ubezpieczeniach społecznych jest łatwiej z naszą pomocą i dlatego:

- przygotowaliśmy bezpłatne materiały edukacyjne dla nauczyciela i uczniów („Zeszyt nauczyciela” z płytą CD i „Zeszyt ucznia”), gotowe scenariusze lekcji oraz stronę internetową www.zus.pl/edukacja
- zapewniamy indywidualne wsparcie eksperta ZUS – opiekuna merytorycznego projektu
- wystawimy nauczycielom zaświadczenia o udziale w projekcie edukacyjnym
- zaprosimy na szkolenia, konferencje, seminaria i wykłady z zakresu ubezpieczeń społecznych organizowane wspólnie z Ośrodkiem Rozwoju Edukacji, Uniwersytetami Pedagogicznymi.

rok szkolny	udział uczniów w <i>Lekcjach z ZUS</i>	udział uczniów w olimpiadzie	liczba szkół, które biorą udział w <i>Lekcjach z ZUS</i>	liczba szkół, które biorą udział w olimpiadzie
2014/2015	ponad 17 tys.	ponad 11 tys.	373	319
2015/2016	ponad 29 tys.	ponad 19 tys.	626	550
2016/2017	ponad 46 tys.	ponad 24 tys.	913	768
2017/2018	ponad 62 tys.	ponad 30 tys.	950	912
2018/2019	ponad 75 tys.	ponad 34 tys.	1 471	1 009
2019/2020	ponad 94 tys.	ponad 35 tys.	1 376	983



Projekt ma swoją stronę na Facebooku, która zawiera wiele treści merytorycznych publikowanych kilka razy w tygodniu. Można tu znaleźć:

- ciekawostki na temat ubezpieczeń społecznych i ZUS
- animacje poradnikowe
- infografiki i dane liczbowe
- fakty i mity o ubezpieczeniach
- materiały partnerów medialnych, np. Bryk.pl, Interia.pl.

Grafiki opisujemy w taki sposób, aby mogły korzystać także osoby, które używają czytników ekranu (niedowidzący i niewidomi).

Jesteśmy również na YouTube - na kanale Elektroniczny ZUS.

Zwieńczeniem *Lekcji z ZUS* jest **Olimpiada** *Warto wiedzieć więcej o ubezpieczeniach społecznych*. Olimpiada jest trzyetapowa: szkolna, regionalna i centralna. Na uczestników etapu centralnego czekają atrakcyjne nagrody rzeczowe (laptopy, tablety, czytniki e-booków) oraz indeksy na uczelnie wyższe, między innymi Uniwersytet Warszawski, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu (aż na 78 kierunków), Katolicki Uniwersytet Lubelski i Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie. Od 22

kwietnia Olimpiada jest wykazie olimpiad tematycznych (zawodowych) MEN i tytuł jej laureata od roku szkolnego 2021/2022 będzie uprawniał do zwolnienia z części pisemnej egzaminu zawodowego technika ekonomisty i technika rachunkowości, a tym samym stanowi **25% punktacji w prestiżowym rankingu szkół ponadpodstawowych „Perspektywy”**.



Etap regionalny w Toruniu, listopad 2018

W roku szkolnym 2019/2020 w „*Lekcjach z ZUS*” w województwie kujawsko-pomorskim wzięło udział ponad 7 tys. uczniów z 92 szkół, z których do sprawdzenia swojej wiedzy przystąpiło 2100 osób z 66 szkół z każdego zakątka województwa.





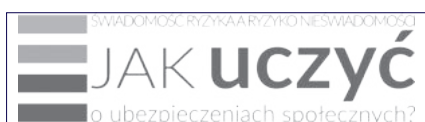
Finalistki z województwa kujawsko-pomorskiego i ich opiekun pani Aleksandra Zygmowska odbierają dyplomy z rąk Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych prof. Gertrudy Uścińskiej, kwiecień 2019

Niestety pandemia pokrzyżowała tegoroczne plany i etap wojewódzki odbył się zdalnie na platformie testportal.pl 19 czerwca 2020 roku. Wzięło w nim udział 288 zespołów z całej Polski. Nas reprezentowało 15 zespołów z: Zespołu Szkół w Nakle nad Notecią, I LO w Bydgoszczy, V LO w Bydgoszczy, Zespołu Szkół Technicznych w Kcyni, Zespołu Szkół w Przemysławcu, Zespołu Szkół nr 2 w Rypinie, VII LO w Bydgoszczy, Zespołu Szkół Technicznych w Toruniu, Zespołu Szkół w Mogilnie, Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Bydgoszczy, Zespołu Szkół Ekonomicznych w Toruniu, IV LO w Toruniu, Zespołu Szkół Elektrycznych w Bydgoszczy, Zespołu Szkół Technicznych we Włocławku i VIII LO w Bydgoszczy.



Najlepszy wynik i tytuł laureatów uzyskały Julia Iwanek, Natalia Stepka i Julia Ziarnik z Zespołu Szkół w Nakle nad Notecią. 21 z 25 pkt. to świetny wynik, a w jego zdobyciu pomogła pani Grażyna Kinderman.

W 2018 i 2019 roku wspólnie z Uniwersytetem Pedagogicznym zaprosiliśmy nauczycieli do Krakowa na konferencję naukową.



Byli z nami nauczyciele z I, VII i VIII LO w Bydgoszcz, Zespołu Szkół Budowlanych i Zespołu Szkół

Handlowych w Bydgoszczy oraz Zespołu Szkół Zawodowych w Koronowie.

Zapraszam do sprawdzenia się. Oto kilka pytań z tegorocznego etapu wojewódzkiego:

1. Otto von Bismarck wprowadził 3 rodzaje obowiązkowych ubezpieczeń:

- A. chorobowe, zdrowotne, macierzyńskie
- B. emerytalne, rentowe, wypadkowe
- C. na wypadek choroby, od wypadków przy pracy, w razie starości i inwalidztwa
- D. na wypadek choroby, macierzyństwa, starości

2. Z rehabilitacji leczniczej ZUS może skorzystać osoba zagrożona utratą zdolności do pracy, ale musi być szansa, że odzyska tę zdolność po rehabilitacji. Dodatkowo ta osoba musi być w określonej sytuacji. Które sytuacje uprawniają do rehabilitacji leczniczej ZUS?

- A. Gdy ta osoba jest ubezpieczona (np. z umowy o pracę, prowadzonej działalności)
- B. Gdy ta osoba pobiera zasiłek chorobowy.
- C. Gdy ta osoba pobiera rentę okresową z tytułu niezdolności do pracy.
- D. Gdy ta osoba pobiera świadczenie rehabilitacyjne.

3. Od umowy o dzieło...

- A. obowiązkowe są zawsze składki na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe, wypadkowe, zdrowotne
- B. nie opłaca się składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne, jeśli umowa ta jest jedynym źródłem przychodu.
- C. płaci się wszystkie składki na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne, jeśli umowa ta jest zawarta z własnym pracodawcą.
- D. składki na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne są zawsze dobrowolne.

4. Zasiłek macierzyński za okres urlopu rodzicielskiego.

- A. wynosi zawsze 100% podstawy wymiaru za pierwsze 6 tygodni, a w kolejnych tygodniach 60%.
- B. przysługuje maksymalnie przez 32 tygodnie, jeśli kobieta urodzi jedno dziecko.
- C. można wykorzystać tylko jednorazowo.
- D. można otrzymać, jeśli wykorzysta się zasiłek macierzyński za okres urlopu macierzyńskiego albo urlopu na warunkach urlopu macierzyńskiego.

5. Jeśli osoba ubezpieczona ma 26 lat, jest niezdolna do pracy z powodu wypadku w drodze do pracy i stara się o rentę, to.

- A. nie otrzyma renty wypadkowej z ubezpieczenia wypadkowego.
- B. musi udowodnić 5 lat okresów składkowych i nieskładkowych.
- C. nie musi spełniać warunku dotyczącego okresów składkowych i nieskładkowych.
- D. otrzyma rentę z ubezpieczenia zdrowotnego.

Na nauczycieli, którzy pierwsi nadeślą poprawne odpowiedzi na adres joanna.karsznia@zus.pl czeka mała niespodzianka.

Uczyć o ubezpieczeniach społecznych jest łatwiej z naszą pomocą.

Małgorzata Kowalska-Tuszyńska

Szkoła Podstawowa nr 2 im. Władysława Broniewskiego w Lipnie

Metoda projektu. Uwaga! Możliwa nawet w formie pracy zdalnej!

„Uczymy się nie dla szkoły, lecz dla życia” (Seneka Młodszy) – ta myśl przyświeca każdemu nauczycielowi, którego ambicją jest to, aby swoich uczniów nauczyć świadomego czerpania z wiedzy – nie dla ocen, a dla życia, na przyszłość...



Ewa Urbańska na spotkaniu z młodzieżą

Świetnym sposobem na rozwijanie wielu kompetencji jest praca metodą projektu. To też rodzaj edukacji nieformalnej, czyli forma kształcenia i wychowania, która zaspokaja szerokie spektrum potrzeb edukacyjnych. Ten sposób nauczania wdraża uczniów w wykonywanie wieloetapowych działań; uczy między innymi samodzielności i kreatywności. Zespół realizujący dany projekt edukacyjny zmierza do celu, który sobie wyznaczył. Realizuje po drodze mnóstwo zadań, które przybliżają do osiągnięcia konkretnego zamierzenia. Uczniowie działają zbiorowo, w określonym czasie, według harmonogramu. Ich zaangażowanie, twórczość i umiejętności są tu kluczowe. Uczniowie, przy odpowiednim ukierunkowaniu przez nauczyciela, są w stanie zrealizować koncepcje projektu, zatem są w stanie osiągnąć sukces.

Jako nauczyciel niejednokrotnie wdrażałam uczniów do pracy metodą projektu. Wspólnie je-

steśmy twórcami działań, które od lat wpisują się w kalendarz działań szkolnych. Takim przykładem jest realizacja, od 2017 roku, miejskiego projektu **„Człowiek Książka”**. Działanie powstało z inicjatywy Grupy Dziennikarskiej SP nr 2 w Lipnie i zakłada współpracę z Miejską Biblioteką Publiczną. Jego głównym celem jest przedstawienie miejskiej publiczności „Człowieka Książki”, czyli osoby pełnej pasji, która jest autorytetem dla młodych osób. Kluczowy w tej prezentacji jest wywiad, który opracowują i w finale przeprowadzają sami uczniowie.

Każda rozmowa z gościem odbywa się w miejskiej bibliotece, w scenerii książek. Współpraca ta ma głębsze podłoże: promuje „Żywą Bibliotekę” – międzynarodowy ruch na rzecz praw człowieka i różnorodnego społeczeństwa, który stosuje prostą metodę rozmowy do przeciwstawiania się uprzedzeniom i dyskryminacji. „Żywa Biblioteka” posługuje się językiem biblioteki, by umożliwić pełen szacunek dialog wpływający pozytywnie na postawy ludzi. W ramach działań projektowych Grupa Dziennikarska dokonuje wyboru osoby, która jest dla nich autorytetem, po czym wręcza „Człowiekowi Książkę” zaproszenie na wywiad, przybliżając mu ideę „Żywej Biblioteki” i realizowanego projektu. Uczniowie zapoznają się szczegółowo z życiorysem i pasjami gościa, co pozwala im trafnie sformułować pytania, wpływa na przedmiot rozmowy. Finałem przedsięwzięcia jest wspomniany wywiad, chociaż działania uczniów mają jeszcze ciąg dalszy... Po przeprowadzonej rozmowie uczniowie przygotowują tekst wywiadu do: lokalnej prasy, na szkolną stronę WWW oraz do wydawanej przez nich szkolnej gazetki. Przed tym jednak oddają tekst do autoryzacji, przestrzegając zasad dziennikarskiej etyki. Nauczyciel-opiekun Grupy Dziennikarskiej wspiera uczniów w realizacji przedsięwzięcia, służy radą i pomocą.

Praca metodą projektu możliwa jest również w formie zdalnej. Uczniowie postawieni w centrum tego procesu realizują działania, które zmierzają do określonego celu; uczą się poprzez praktykę, rozwijając różne kompetencje, wartości, umiejętności.

Uczestnik projektu jest architektem procesu uczenia się – i nie jest ważne, czy robi to w formie tradycyjnej, czy poprzez wykorzystanie narzędzi online. Tym środkiem ich wzajemnej komunikacji może być świat wirtualny, a konkretniej: narzędzia, którymi szkoła lub sami uczniowie dysponują. Doskonałym przykładem jest zainicjowany i zrealizowany przez uczniów Szkoły Podstawowej nr 2 im. Władysława Broniewskiego w Lipnie projekt „Rymujemy online”.

Jego podstawowym założeniem było zredagowanie humorystycznej i pełnej optymizmu rymowanki na temat zdalnego nauczania. Przy tej okazji uczestnicy projektu mieli okazję dowiedzieć, że sprawność posługiwania się językiem polskim jest kluczowa w zrozumieniu treści nie tylko przedmiotu, ale również

w kwestii przyswojenia zagadnień z innych dziedzin, co stanowi podstawę szkolnego sukcesu. Włączenie pierwiastka humoru uaktywniło uczniów, angażując ich we wspólne przedsięwzięcie. Dodatkowym walorem projektu stał się fakt, że uczniowie „połączyli swoje siły”, łącząc się online. Finalnym punktem działania uczniów była rymowanka ich autorstwa. Ponadto sama realizacja projektu stanowiła dla nich ciekawe doświadczenie, które wskazało i podkreśliło, że praca online to nie tylko nauka, ale także zabawa, przyjemność. Wiersz – wynik działań projektowych uczniów z SP nr 2 w Lipnie można zobaczyć na stronie szkoły. Zachęcam do lektury: http://sp2lipno.superszkolna.pl/wiadomosci/1/wiadomosc/394554/rymujemy_online

Nauczyciel z pasją 2020

W ramach konferencji *Pomnożyć kreatywność, czyli międzynarodowe święto kropki* zostały wręczone dyplomy i nagrody wyróżnionym i laureatom Wojewódzkiego Konkursu Nauczyciel z Pasją 2020. Uroczystość miała miejsce 29 września 2020 roku w Kujawsko-Pomorskim Centrum Edukacji Nauczycieli w Bydgoszczy, siedzibie organizatora konkursu.

Nauczyciele z pasją to nietuzinkowi, kreatywni ludzie, przyjaciele uczniów. Zaszczytny tytuł **Nauczyciel z pasją 2020** otrzymali: **Jakub Błaszak**, Szkoła Podstawowa im. Agaty Mróz w Niemczu, **Małgorzata Kowalska-Tuszyńska**, Szkoła Podstawowa nr 2 im. Władysława Broniewskiego w Lipnie, **Sandra Kurdynowska**, Szkoła Podstawowa im. Komisji Edukacji Narodowej w Strzelewie, **Sandra Wawrzyniak**, Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II w Maksymilianowie. Wyróżnieni: **Gizela Kaźmierczak**, Zespół Szkół w Łabiszynie, **Aleksandra Kuczborska**, Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II w Maksymilianowie, **Ewelina Matalewska**, Szkoła Podstawowa nr 66 im. Misji Pokojowych ONZ z Oddziałami Sportowymi w Bydgoszczy, **Monika Sikora**, Publiczne Przedszkole nr 1 w Osielsku.

Wyróżnieni i laureaci pięknie pokazali w swoich pracach konkursowych, jak własne zainteresowania można przełożyć na pracę z uczniami, na ich naukę, wychowanie, rozwój. O tym też mówili w podczas konferencji.

Jeszcze raz bardzo serdecznie gratulujemy! Życzymy dalszych sukcesów w pracy z dziećmi i młodzieżą.

W imieniu jury konkursu –
przewodnicząca Anna Rupińska

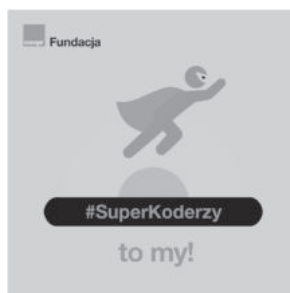


Nauczyciele z pasją 2020 z Robertem Preusem dyrektorem KPCEN w Bydgoszczy

Ewa Barańczyk, Bożena Stark

Szkoła Podstawowa nr 2 im. Wł. Broniewskiego w Lipnie

SuperKoderzy z SP nr 2 w Lipnie znowu w akcji!



#SuperKoderzy to cykl zajęć przeznaczony dla uczniów klas 4-8, w tym dla uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. W ciągu jednego roku szkolnego, na lekcjach wybranych przedmiotów uczniowie poznają podstawowe zasady programowania, jednocześnie wykonując zadania zgodne z podstawą programową danego przedmiotu. Dotychczas z programu skorzystało już 490 szkół w całej Polsce. W minionym roku szkolnym uczniowie SP nr 2 w Lipnie realizowali ścieżkę „Poszukiwacze Skarbów”. Przewodnikiem dzieci był „Chronosek”. To z nim odbyły historyczną wędrowkę obejmującą dynastię Piastów i polskie średniowiecze. Później poznawali możliwości programu Scratch.

Fundacja Orange przygotowała materiały do zajęć i zaprosiła nauczycieli na szkolenia. Ze środków fundacji zakupiono dla szkoły 5 mBotów. Montaż i poznanie zasad działania robotów były bardzo ciekawe. Uczniowie wprowadzali roboty w ruch, wykorzystywali światła, tworzyli muzykę oraz zapoznali się ze środowiskiem mBlock. Bawiąc się, poznawali podstawy programowania. W okresie zdalnego nauczania fundacja zaoferowała uczniom udział w webinarium, które pozwoliły rozwijać cyfrowe pasje dzieci.

Program zajęć był bardzo bogaty. My programowaliśmy mBoty, ale każdy nauczyciel może znaleźć moduł, w którym zrealizuje także swoje pasje. SuperKoderzy, którzy wybrali inne ścieżki, np. „Młodzi patrioci”, „Robo-matematyki”, „Pogromcy języków - j. angielski lub j. niemiecki”, „Cyfrowi DJe”, „Odkrywczy świata”, „Dziennikarze przyszłości”, „Mistrzowie Internetu”, „Konstruktorzy gier” czy „Mikrobitowcy”, mogli uczyć się grać na bananach, programować stację pogodową, tworzyć interaktywne multimedialne reportaże, a nawet własne strony internetowe czy gry dla robotów. Scenariusze i program zajęć przygotowany przez ekspertów Fundacji Orange nie ograniczają inwencji

nauczycieli i dzieci. Uczniowie, zaintrygowani prezentowanymi na informatyce kodami QR, nauczyli się je samodzielnie generować. Chętnie sprawdzali swoją wiedzę w quizie w aplikacji Learning Apps. Możliwość samodzielnego korzystania z materiałów edukacyjnych on-line dawała im szansę na szybkie przypomnienie i utrwalenie poznanych treści.

Od trzech lat bierzemy z dziećmi udział w Code Week i „Godzinie Kodowania”. Organizujemy wybieżki, np. do Biblioteki Pedagogicznej KPCEN we Włocławku, gdzie w czasie zajęć edukacyjnych dzieci mogły poznać młodszego brata Scracha - Scracha Juniora oraz grę Scottie'go. Zachęcane powodzeniem wcześniejszej „Mega Misji” i „Superkoderów” przygotowaliśmy prezentację dotyczącą osiągnięć i pracy z programem, aby dostać się do kolejnej edycji programu. Jako jedna ze 140 szkół, które zwyciężyły w tegorocznej rekrutacji, od września 2020 roku realizujemy kolejną misję. Teraz jako „Majsterkowicze”. Nasi uczniowie są w piątej klasie, a my stawiamy przed nimi nowe cyfrowe wyzwania. Do współpracy zaprosimy też innych nauczycieli.



Superkoderzy

Udział w projekcie organizowanym przez Fundację Orange #SuperKoderzy to niesamowita edukacyjna przygoda, w której warto wziąć udział. Zainteresowani szczegółowe informacje znajdą na stronie fundacja.orange.pl. Zachęcamy do jej odwiedzenia.

Naprzeciw oczekiwaniom młodzieży, czyli jak uatrakcyjnić kształcenie w szkołach ponadpodstawowych

To pytanie zadaje sobie szerokie grono pedagogów pracujących z młodzieżą w szkołach ponadpodstawowych. Jak uatrakcyjnić proces dydaktyczny, jednocześnie realizując „żelazną” podstawę programową? Jak sprawić, aby uczniowie zainteresowali się ofertą edukacyjną naszej placówki?

Pytania wydają się bardzo proste, ale odpowiedzi na nie już nie, dlatego warto dzielić się pomysłami, które pozwolą współczesnym szkołom średnim skutecznie uczyć, wychowywać i przede wszystkim odpowiadać na potrzeby lokalnych społeczności.

W Zespole Szkół RCKU w Przemystce, aby uatrakcyjnić kształcenie w klasach liceum

ogólnokształcącego, od dwóch lat realizowana jest innowacja pedagogiczna: pożarnictwo i ratownictwo medyczne. Przygotowanie do wprowadzenia tej innowacji zostały poprzedzone konsultacjami społecznymi, które pozwoliły określić zapotrzebowanie na taki typ kształcenia. Kluczowym krokiem w realizacji projektu było podpisanie Porozumienia o współpracy edukacyjno-szkoleniowej pomiędzy Zespołem Szkół RCKU w Przemystce, reprezentowanym przez dyrektora Jacka Malinowskiego a komendantem powiatowym Państwowej Straży Pożarnej w Radziejowie mł. bryg. mgr inż. Sławomirem Jagasem. Na mocy wspomnianej umowy młodzież ucząca się w klasach mundurowych realizuje założenia autorskiego programu nauczania, który obejmuje m.in. wprowadzenie dodatkowych przedmiotów - pożarnictwo, ratownictwo medyczne czy zajęcia ogólnousprawniające. W czasie przerwy wakacyjnej uczniowie obowiązkowo uczestniczą w obozie szkoleniowo-sportowym. Pod opieką zawodowych strażaków oraz nauczycieli zdobywają wie-

Innowacja pedagogiczna to krok w kierunku ucznia, który dokonuje wyboru profilu kształcenia.

dzę i umiejętności z zakresu działań operacyjnych i udzielania pomocy poszkodowanym. Od września na terenie jednostki PSP w Radziejowie prowadzone są zajęcia edukacyjne, które przygotowują młodzież do pracy w służbach mundurowych. W ramach realizacji nowych zadań licealiści uczestniczą również w wycieczkach przedmiotowych, które mają na celu zapoznanie ich ze specyfiką pracy strażaków oraz obsługą specjalistycznych urządzeń (komora dymowa).

Wprowadzona innowacja pozwala na przygotowanie młodzieży do pracy w straży pożarnej, jak również w innych służbach mundurowych.

Absolwenci tej klasy mogą również wykorzystać zdobytą wiedzę, kontynuując naukę na wyższych uczelniach, a w szczególności takich kierunkach, jak: ratownictwo medyczne, wychowanie fizyczne, bezpieczeństwo i higiena pracy, bezpieczeństwo wewnętrzne czy zarządzanie kryzysowe.

W Zespole Szkół RCKU w Przemystce innowacje pedagogiczne zostały wprowadzone również w technikach. Klasy objęte tą formą działań edukacyjnych cieszą się dużym zainteresowaniem wśród młodzieży, a realizowane projekty dają możliwość rozwoju zainteresowań oraz zdobycia dodatkowych umiejętności i kwalifikacji.

Współczesna szkoła średnia to placówka wielozadaniowa, która musi wsłuchiwać się w głosy społeczności lokalnej. Jednocześnie ważne jest, aby oferta edukacyjna stanowiła również odpowiedź na potrzeby rynku pracy. Wprowadzenie innowacji pedagogicznych to krok w kierunku ucznia, który dokonując wyboru profilu kształcenia, myśli o przyszłości.

Alicja Przytomska-Pietrzak

Biblioteka Pedagogiczna KPCEN we Włocławku

Magia na wyciągnięcie ręki, czyli Rozszerzona Rzeczywistość w bibliotece Kujawsko-Pomorskiego Centrum Edukacji Nauczycieli we Włocławku

Cyfrowe technologie są znakiem rozpoznawczym XXI wieku. Do kluczowych kompetencji współczesnego człowieka należą - oprócz umiejętności komunikowania się w języku ojczystym i w językach obcych - również znajomość języka technologii. Jednym z najnowszych, szybko upowszechniających się osiągnięć jest technologia rozszerzonej rzeczywistości (AR, z ang. Augmented Reality). Nie jest właściwe kojarzenie jej tylko z rozrywką i zabawą. Poszerzona rzeczywistość, bo i taka nazwa funkcjonuje, znajduje coraz szersze zastosowanie, chociażby w wojskowości i medycynie. Z jej pomocą można przejść ze świata rzeczywistego w świat wirtualny i odwrotnie, a także łączyć je, filtrować i wizualizować za pomocą urządzeń, które już dziś nosimy w kieszeniach, torbach, plecakach.

Edukacja jest obszarem, na którym materiały przygotowane z wykorzystaniem AR umożliwiają aktywne uczenie się. Mogą sprawić, że zajęcia będą dla uczniów bardziej angażujące, a informacje zrozumiałe. Zdolność do łączenia rzeczywistości z treściami cyfrowymi stale się poprawia, otwierając więcej możliwości dla nauczycieli i uczniów. Aplikacje z AR pomogą zrozumieć trudne do wytłumaczenia w tradycyjny sposób zagadnienia, na przykład geometrię. Tu, wykorzystując technologię, nauczyciel pokazuje wirtualne odpowiedniki figur geometrycznych, a uczeń bada zależności między nimi. Wizualizacja wzbudza zaciekawienie i emocje, a tym samym zwiększa łatwość przyswajania wiedzy.

W bibliotece pedagogicznej Kujawsko-Pomorskiego Centrum Edukacji Nauczycieli we Włocławku prowadzimy otwarte zajęcia edukacyjne z zastosowaniem omawianej technologii. Cieszą się wielką popularnością. Uczestniczą w nich razem ze swoimi nauczycielami dzieci edukacji przedszkolnej, wczesnoszkolnej oraz uczniowie klas IV-VII. Treści cyfrowe wykraczające poza dwuwymiarowe słowa

i ilustracje, otwierają nowe przestrzenie. Chciałabym omówić i zaproponować kilka aplikacji AR, z którymi pracujemy.

„Mały Książę”

Kiedy czytasz, świat przestaje istnieć, możesz udawać, że to, co jest w książce, jest rzeczywistością, albo że rzeczywistość po prostu znika. Możesz być tym, kim chcesz, dobrowolnym bohaterem książki....

Dorotea de Spirito

Książki z rozszerzoną rzeczywistością łączą tradycyjny tekst z treściami cyfrowymi przy pomocy narzędzi z aplikacjami odtwarzającymi wideo. Jak stać się częścią świata „Małego Księcia” Antoine’a de Saint-Exupéry’ego? To już możliwe. Książka zawiera wiele elementów w postaci znacznika - róży. Rozszerzona rzeczywistość otwiera się przy użyciu smartfona, tabletu z aplikacją, którą można pobrać bezpłatnie ze strony <http://www.books2ar.com/epc>. Żółte przyciski sygnalizują możliwość interaktywnej zabawy z obrazami 3D, muzyką oraz gramami. Książkę trzeba kupić, ale wszystkie materiały stanowiące dodatek są bezpłatne. Dzięki nim można wchodzić w interakcje z pochodzącym z małej asteroidy Księciem, razem z nim wykonywać wiele czynności. Literatura w takiej odsłonie spodoba się zarówno dzieciom, jak i dorosłym.



aplikacja Quiver

Z jej zastosowaniem zwykła grafika magicznie „ożywa” na ekranie cyfrowego urządzenia. Umoż-

liwia animację dotychczas nieruchomego rysunku, oglądanie go z różnych perspektyw. W interakcje z animowanymi postaciami wchodzi się za pośrednictwem dotykowego ekranu. Aplikację należy pobrać na telefon, tablet bądź na komputer (tu potrzebny będzie emulator systemu Android np. BlueStacks) ze sklepu Google Play lub strony <http://www.QuiverVision.com>. Aby rozpocząć zabawę, zapisujemy i drukujemy strony. Następnie trzeba je w dowolny sposób pokolorować. Quiver umożliwia uwolnienie wewnętrznego artysty, który zapewne drzemie w każdym, oraz wejście w interakcję ze swoimi dziełami. Aplikacja jest doskonałym narzędziem do rozwijania wiedzy i różnych umiejętności. Możemy zobaczyć animację pod dowolnym kątem, robić zdjęcia, odtwarzać i wstrzymywać, wsłuchać się w efekty dźwiękowe lub zostać wybraną postacią – na przykład Autobotem Bumblebee lub duchem albo dynią na Halloween.



Jest kilka wersji aplikacji: Quiver, Quiver Education, Quiver Fashion oraz Quiver Masks. Każdą z nich trzeba instalować osobno. Strony są wyłącznie do użytku osobistego i edukacyjnego. Jak informuje producent: wykorzystanie komercyjne jest niedozwolone bez uprzedniej zgody QuiverVision. Niektóre pakiety wymagają zakupu (oznaczenie \$), aby aktywować obraz 3D. Strony bezpłatne oznaczone są jako FREE. Całość jest bardzo intuicyjna, więc każdy bez problemu poradzi sobie, wybierając np. język angielski.

Świat zamknięty w kostce

Kolejną ciekawą propozycją ze świata nowinek technologicznych jest kostka MERGE. Oryginalna to koszt ok. 130 zł, ale można ją wykonać samodzielnie. Wystarczy wpisać w wyszukiwarkę Google „merge paper cube”. Później pozostaje ją wydrukować, złożyć i skleić. Następnie ze sklepu Google należy pobrać aplikacje, których jest kilka. Tablet lub telefon z systemem Android lub IOS pomoże

w przeniesieniu się do świata z rozszerzoną rzeczywistością. Merge Cube umożliwia naturalnie, intuicyjnie multisensoryczne uczenie się.

Podsumowując:

Augmented Reality (AR) jest jedną z możliwości, jaką daje edukacji technologia. Pomimo rosnącego zastosowania AR w wielu obszarach jest to wciąż nowość i stale się rozwija. Wspierany nią proces kształcenia skutecznie stymuluje pozytywne emocje oraz – jak wynika z badań – poprawia wyniki uczenia się. Biorąc pod uwagę poszczególne etapy rozwoju myślenia, możemy odpowiednio zaangażować dzieci, pobudzić chęć poznawania świata na miarę ich możliwości. Uczniowie otrzymują fascynujące ich narzędzie do wizualizacji wiedzy, zdobywania umiejętności praktycznych, rozwijania kreatywności.

Technologia AR zainstalowana na niewielkich rozmiarów urządzeniach przenośnych daje się stosować poza szkolną klasą, na przykład podczas wycieczki szkolnej. W realnej rzeczywistości można zaangażować uczniów w wirtualną „odbudowę” zburzonych przed setkami lat murów, „przywrócić do życia” wymarłe gatunki, czy odtworzyć historyczne sceny walk. Takie zajęcia skuteczniej rozbudzą wyobraźnię uczniów niż opisy w analogowych podręcznikach. Co więcej, również rodzice mogą skorzystać – dzięki zabawnym aplikacjom uczestniczyć w aktywnościach dzieci. AR może zachęcać do poznawania świata, samodzielnego poszukiwania informacji i logicznego myślenia.

Nauczyciele bibliotekarze z biblioteki pedagogicznej, która jest integralną częścią Kujawsko-Pomorskiego Centrum Edukacji Nauczycieli we Włocławku, starają się sprostać nowym wyzwaniom. Jesteśmy nowoczesną placówką, w której szczególnie ceni się wiedzę, kreatywność i profesjonalizm. Przygotowujemy nauczycieli do edukacji na miarę XXI wieku poprzez rozwijanie kompetencji cyfrowych uczniów i nauczycieli.

Co roku zapraszamy nauczycieli różnych typów szkół i placówek oświatowych na ogólnopolską konferencję z cyklu EDUKACJA W CYFROWYM WYMIARZE. Celem tegorocznej 10. edycji jest popularyzacja zastosowań technologii rozszerzonej rzeczywistości AR (Augmented Reality) i wirtualnej rzeczywistości VR (Virtual Reality) w edukacji oraz prezentacja interaktywnych form i metod pracy. Uczestnicy będą mieli niezwykłą okazję do indywidualnych spotkań i konsultacji z przedstawicielami doświadczonych firm dostarczających edukacji najnowszych światowych rozwiązań technologicznych.

Anna Wiligalska

Biblioteka Pedagogiczna im. gen. bryg. prof. Elżbiety Zawackiej w Toruniu

Edukacja zdalna

zestawienie bibliograficzne w wyborze

ARTYKUŁY Z CZASOPISM

- 10 korzyści zawieszenia zajęć / Marcin Debiński // *Wczesna Edukacja*. - 2020, nr 2, s. 23-25.
- Blended learning z Pi-stacją / Anna Stokowska // *TIK w Edukacji*. - 2020, nr 1, s. 82-83.
- Czego nauczyła nas epidemia / Małgorzata Nowak // *Dyrektor Szkoły*. - 2020, nr 6, s. 20-25.
- Długi marsz, niestety! / Piotr Skura // *Głos Nauczycielski*. - 2020, nr 16/17, s. 4.
- Edukacja online: przegląd programów do realizacji atrakcyjnych lekcji. // *Geografia w Szkole*. - 2020, nr 3, s. 40-41.
- Edukacja postpandemiczna / Mirosław Sielatycki // *Dyrektor Szkoły*. - 2020, nr 7, s. 10-13.
- Edukacja zdalna w praktyce / Małgorzata Nowak // *Dyrektor Szkoły*. - 2020, nr 5, s. 42-45.
- Emocje w czasie pandemii / Ewa Poradowska // *Dyrektor Szkoły*. - 2020, nr 7, s. 31-32.
- E-szkoła okiem nauczyciela / Elżbieta Bolibok, Ewa Grodecka // *Dyrektor Szkoły*. - 2020, nr 7, s. 24-25.
- Jak rozmawiać o epidemii / Tomasz Garstka // *Dyrektor Szkoły*. - 2020, nr 5, s. 51-57. Zawiera scenariusz lekcji: *Jak radzić sobie w trakcie epidemii i po niej?*
- Jak rozmawiać z uczniami o koronawirusie? / Joanna Jarmużek // *Sygnal*. - 2020, nr 4, s. 26-28.
- Jak wspierać dziecko w okresie epidemii koronawirusa? Ulotka dla rodziców / Małgorzata Łoskot // *Głos Pedagogiczny*. - 2020, nr 115, s. 50.
- Kłopoty ze zdalną nauką zawodu / Włodzimierz Kaleta // *Dyrektor Szkoły*. - 2020, nr 6, s. 16-19.
- Kryzysowa mobilizacja w oświacie / Bogdan Bugdański // *Dyrektor Szkoły*. - 2020, nr 5, s. 10-13.
- Liczy się więź, nie budynek / Ewa Krupa, Ewa Pawlak, Wojciech Albiński // *Bibliotekarz*. - 2020, nr 6, s. 18-22.
- Nauczanie na odległość / Andrzej Pieńkowski // *Dyrektor Szkoły*. - 2020, nr 5, s. 47-48.
- Nic nie zastąpi lekcji / Katarzyna Piotrowiak // *Głos Nauczycielski*. - 2020, nr 16/17, s. 18.
- Ocena sprawności fizycznej w warunkach domowych / Ewa Brzozowska-Wicherek // *Wychowanie Fizyczne i Zdrowotne*. - 2020, nr 3-4, s. 5-7.
- Odpowiedzialność za najmłodszych – nie tylko w dobie pandemii / Katarzyna Kulesza // *Niebieska Linia*. - 2020, nr 3, s. 6-9.
- Podstawa prawna zawieszenia zajęć / Michał Łyszczarz // *Dyrektor Szkoły*. - 2020, nr 5, s. 32-35.
- Przewodnik po e-szkole / Maciej Frasunkiewicz // *Dyrektor Szkoły*. - 2020, nr 5, s. 38-41.
- Pyrrusowe zwycięstwo nauczycieli / Bogdan Bugdański // *Dyrektor Szkoły*. - 2020, nr 7, s. 14-18.
- Sposób na ciekawe lekcje muzyki? Aplikacje mobilne Polskiego Wydawnictwa Muzycznego / Agata Krajewska // *Wychowanie Muzyczne*. - 2020, nr 2, s. 45-49.
- Stan nadzwyczajny / Piotr Skura // *Głos Nauczycielski*. - 2020, nr 13, s. 6.
- Studio stało się klasą / Justyna Wojciechowska-Narloch // *Głos Nauczycielski*. - 2020, nr 13, s. 13.
- Szkoła online: narzędzia ułatwiające nauczanie zdalne / Maciej Danieluk // *Sygnal*. - 2020, nr 4 s. 21-25.
- Szkoła u progu epidemii / Małgorzata Nowak // *Dyrektor Szkoły*. - 2020, nr 5, s. 16-22.
- Szkoła w t@blecie / Ewelina Szeratics // *Głos Nauczycielski*. - 2020, nr 13, s. 8.
- Temat: Solidarność międzyludzka – troska człowieka o innych: scenariusz lekcji on-line dla klas VII-VIII (Lekcja obywatelska) / Anna Klimowicz // *Dyrektor Szkoły*. - 2020, nr 6, dod. Niezbędnik Dyrektora Szkoły, s. 83-85.
- Tu wasza Wirtualna Biblioteka Szkolna / Ewa Ziembowicz // *Bibliotekarz*. - 2020, [nr] 6, s. 24-25.
- Uczymy za swoje / Piotr Skura // *Głos Nauczycielski*. - 2020, nr 29/30, s. 12.
- Udzielanie wsparcia rodzicom w czasie ograniczenia funkcjonowania szkół / Małgorzata Łoskot // *Polonistyka*. - 2020, nr 3-4, s. 51-54.
- Z czego korzystać? / Zyta Czechowska // *Głos Nauczycielski*. - 2020, nr 12, s. 10; *Wirtualne lekcje na platformach edukacyjnych – wykaz stron internetowych*.
- Zarządzanie potrzebami / Tomasz Garstka // *Dyrektor Szkoły*. - 2020, nr 5, s. 23-26; *Kierowanie szkołą w czasie pandemii i zdalnego nauczania*.
- Zdalna nie tylko nauka / Piotr Skura // *Głos Nauczycielski*. - 2020, nr 14/15, s. 4 *Rada pedagogiczna online*.

CYFROWO WSPIERAMY NAUCZYCIELI



KUJAWSKO-POMORSKIE
CENTRUM EDUKACJI NAUCZYCIELI
W BYDGOSZCZY
PLACÓWKA AKREDYTOWANA



Województwo
Kujawsko-Pomorskie

Kujawsko-Pomorskie Centrum Edukacji Nauczycieli w Bydgoszczy
jest Jednostką Samorządu Województwa Kujawsko-Pomorskiego

Kujawsko-Pomorskie Centrum Edukacji Nauczycieli
w Bydgoszczy zaprasza na zajęcia online. Polecamy:

webinaria

seminaria

konferencje

kursy kwalifikacyjne

sieci współpracy i samokształcenia

warsztaty i kursy

wideokonsultacje

ul. Jagiellońska 9, 85-067 Bydgoszcz, tel. 52 349 31 50, kom. 697 011 842
e-mail: info@cen.bydgoszcz.pl



Województwo
Kujawsko-Pomorskie

Publiczne, wojewódzkie, akredytowane placówki doskonalenia zawodowego nauczycieli prowadzone przez Samorząd Województwa Kujawsko-Pomorskiego



Kujawsko-Pomorskie
Centrum Edukacji Nauczycieli
w Bydgoszczy



ul. Jagiellońska 9
85-067 Bydgoszcz, PL



stac. 52 349 31 50, fax 52 349 31 03
kom. 697 011 842



www.cen.bydgoszcz.pl
info@cen.bydgoszcz.pl



www.facebook.com/kpcenbydgoszcz



Kujawsko-Pomorskie
Centrum Edukacji Nauczycieli
w Toruniu



ul. Henryka Sienkiewicza 36
87-100 Toruń, PL



stac. 56 622 77 47, fax 56 622 31 81
kom. 881 931 025



www.kpcen-torun.edu.pl
kpcen_torun@kpcen-torun.edu.pl



www.facebook.com/kpcentorun



Kujawsko-Pomorskie
Centrum Edukacji Nauczycieli
we Wrocławku



ul. Nowomiejska 15A
87-800 Wrocławek, PL



stac. 54 231 33 42, fax: 54 412 10 98
kom. 531 431 086



www.cen.org.pl
kpcen@cen.info.pl



www.facebook.com/kpcenwroclawek

